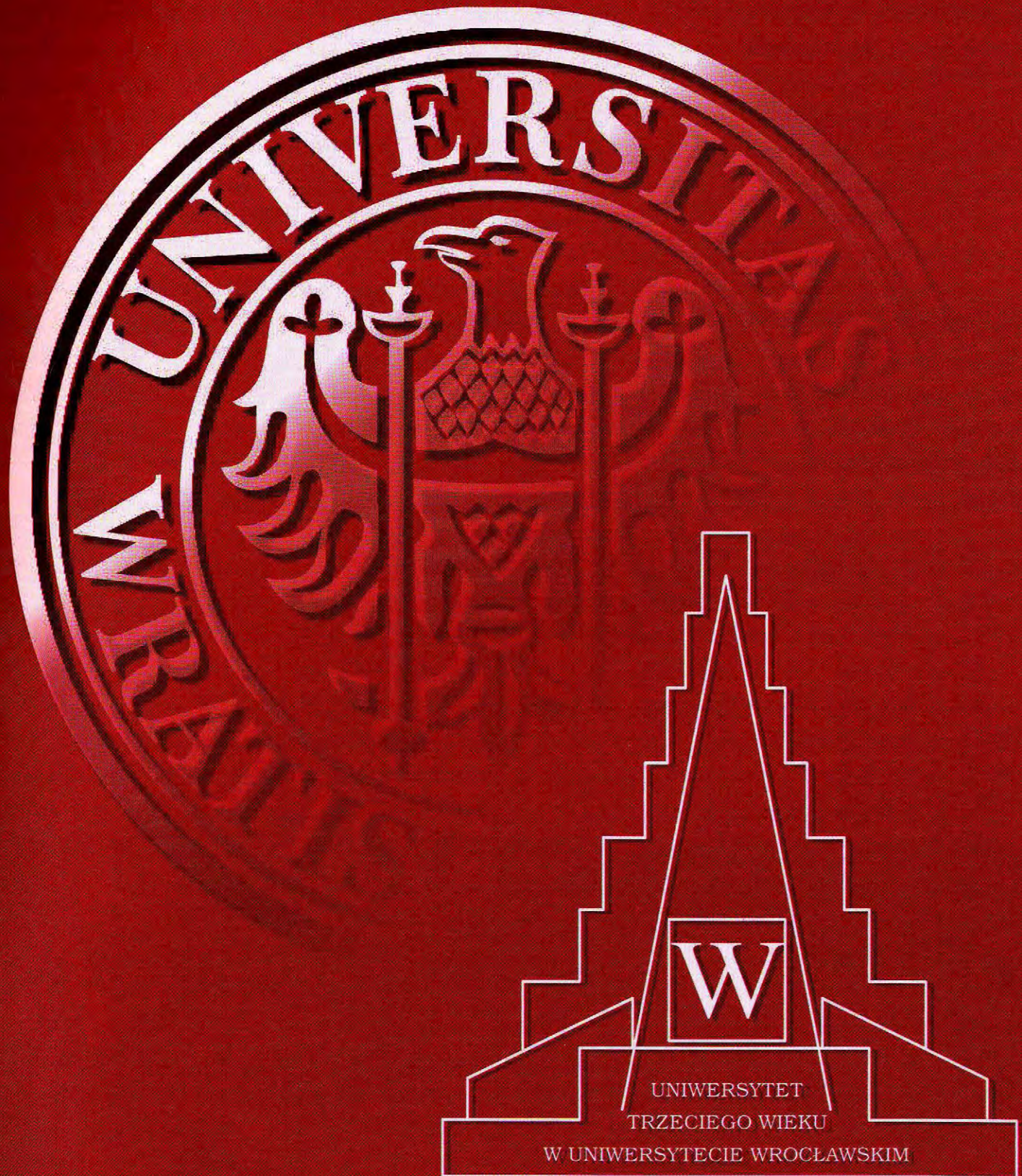


Kurier UTW

NIEREGULARNIK UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU ISSN 1643-7748 15-2008



Wydruk Kuriera UTW współfinansowany jest przez:



GMINE WROCLAW

wg umowy na świadczenie usługi edukacyjnej
w ramach programu „Uniwersytet Trzeciego Wieku”

* * *

SŁUCHACZY UTW

KURIER UTW - nieregularnik Uniwersytetu Trzeciego Wieku
Pismo słuchaczy i sympatyków UTW

REDAKCJA

Opieka merytoryczna	dr Aleksander Kobylarek
Redaktor naczelny	Stanisława Warmuz
Sekretarz	Stanisława Grela
Członek redakcji	Maria Radczak-Kulik
Skład, przygotowanie do druku i zdjęcia	Teresa Gasperowicz
Techniczne przygotowanie do druku	Iwona Stęplowska
Kolportaż	Maria Neiwer

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów tekstów.

ADRES REDAKCJI

Uniwersytet Trzeciego Wieku
ul. Dawida 1/3, 50-527 Wrocław
tel./fax 367-01-16, www.utw.uni.wroc.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
PÓŻNA DOROSŁOŚĆ TO CZAS POMYŚLNY	4
WALENTYNA WNUK	
Kulturowa wartość starości	4
MAGDALENA WNUK- OLENICZ	
Międzypokoleniowy przekaz wartości. Bliżej siebie mimo lat.....	5
Z ŻYCIA UTW.....	13
MAŁGORZATA MALEC	
Uniwersytet Trzeciego Wieku w UWr. miejscem możliwości edukacyjnych.....	13
STANISŁAWA WARMUZ	
Uniwersytet Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim w latach 2004-2008...	15
ANNA SOKOŁOWSKA	
Nasz Uniwersytet na XI Dolnośląskim Festiwalu Nauki – wrzesień 2008.....	29
MARIA RADCZAK-KULIK	
Trendy w odżywianiu studenta seniora i juniora. Prezentacja na XI Dolnośląskim Festiwalu Nauki.....	31
MARIA RADCZAK-KULIK	
Goście z Niemiec w UTW.....	32
JADWIGA CHOJNACKA	
Nowe formy aktywności słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku we Wrocławiu – Mediacja jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów.	33
ZJAZDY • SYMPOZJA • KONFERENCJE	34
ANNA SOKOŁOWSKA; ZOFIA NOSOWICZ	
Jubileusz 30-lecia Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku w Szczecinie.....	34
KATARZYNA MAŁECKA	
Kultura płaszczyzną porozumienia narodów. Jubileusz 15-lecia Gorzowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.....	36
STANISŁAWA WARMUZ; TERESA GASPEROWICZ	
Edukacja ustawiczna–aktywność w każdym wieku. Jubileusz 10-lecia Żarskiego UTW Żarskiego Domu Kultury 26-28czerwca	37
ANNA SOKOŁOWSKA; ALICJA SIOTOR	
Jubileusz X-lecia UTW w Lesznie.	
Konferencja Naukowa „Aktywność pozazawodowa 50+”/25-26 września 2008 r./...	40
ALEKSANDRA NIEMKIEWICZ	
Ludzie jak ptaki – potrzebują skrzydeł. Jubileusz 5-lecia Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu.....	41
MARIA RADCZAK-KULIK	
I Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku.	43
STANISŁAWA WARMUZ	
II Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku.	45
ANNA SOKOŁOWSKA	
Integracja pokoleń realizowana przez UTW w UWr. Lata 2003-2008.	47

SŁUCHACZE O SOBIE I SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI.....	49
CZAS ZYSKANY, CZAS PRZEŻYWANY	
Słuchacze UTW o sobie.	49
MARIA ZATORSKA	
Dodać życia do lat, czyli spotkania z KLANZĄ.....	58
BARBARA ŻUCHOWSKA	
Zapiski z miasta spotkań wielkich tego świata.	59
WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA	60
URSZULA MIERZEJEWSKA	
Zjazd EFOS w Kilonii 9 -.11.10.2008 r.....	60
JADWIGA JENCZELEWSKA	
Międzynarodowa Konferencja ds. Seniorów. Hannover 2008 r.	62
TWÓRCZOŚĆ SŁUCHACZY.....	64
EDYTA ŚWIETLIK	
Gwiazdka.....	64
EDYTA ŚWIETLIK	
Dziękczynny hymn.....	65
SPIS FOTOGRAFII.....	66

Wstęp

Mam napisać „Słowo wstępne” do Kuriera UTW.
Szukam pomysłu. Nic nie przychodzi mi do głowy.
I ...słyszę dziwną melodię płynącą z radia, „szarpie” nerwy, wciska się do serca.
Ktoś monotonnym głosem śpiewa...

*„Jest czas na słowa
Jest czas milczenia
Jest czas być w słońcu
Jest czas być w cieniu
Jest czas by zyskać
Jest czas by stracić...”*

I już wiem – w słowach tej piosenki zawarta jest treść naszego Kuriera.

Był czas na słowa, kiedy Zarząd UTW (dziś już „były Zarząd”) rozmawiał ze słuchaczami, przedstawiał plany, organizował spotkania i uroczystości, pomagał rozwiązywać trudne sprawy, cieszył się z sukcesów słuchaczy.

Był czas, kiedy byliśmy w słońcu i razem z Radą Słuchaczy oraz dużą grupą ludzi „dobrej woli” działaliśmy wspólnie, aby nasz Uniwersytet rozwijał się, aby każdy, kto przychodzi do nas, czuł się dobrze, bezpiecznie, mógł się rozwijać i realizować swoje marzenia. Staraliśmy się, aby UTW w UWr. był cały w słońcu.

Uczestniczyliśmy w konferencjach naukowych, spotkaniach jubileuszowych Uniwersytetów Trzeciego Wieku w kraju. Organizowaliśmy konferencje, braliśmy czynny udział w Dolnośląskim Festiwalu Nauki, w Dolnośląskim Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Spotykaliśmy się z młodzieżą z zagranicy (Ukraina, Białoruś, Rosja) oraz ze „starszymi studiującymi” z różnych krajów europejskich. Bywaliśmy też w Brukseli.

Był czas, o którym wiele osób- słuchaczy UTW mówiło, że dobrze go przeżywali.

W życiu, jak i w tej piosence, jest także czas milczenia i czas bycia w cieniu. Po czterech latach działalności, część członków Zarządu UTW i Rady Słuchaczy „usunęła się w cień”. W wyniku wyborów ukonstytuował się nowy Zarząd.

Jestem pewna, że przynależąc do takiej szczególnej wspólnoty, jaką jest UTW, nigdy nie znajdziemy się w cieniu, który bywa nazywany zapomnieniem. Dopóki jesteśmy razem, mamy szansę, aby ten wspólny czas nie był „utrą” lecz „zyskaniem”.

Do zysków zaliczę bezinteresowny uśmiech, dobre słowo, uścisk ręki i dotyk rozpraszający smutek.

Zysk – to kolejne spotkanie z przyjaciółmi, wymiana myśli, zdobycie nowej umiejętności.

Zysk – to pokonanie tych „niebotycznych” schodów aby dotrzeć na wykład, to okrucieństwo „rzucony” ze sceny, dobry żart i piosenka.

Nowemu Zarządowi życzę, aby był zawsze w słońcu razem ze wspólnotą uniwersytecką.

Stanisława Warmuz

PÓŻNA DOROSŁOŚĆ TO CZAS POMYŚLNY

Stała kolumna w naszym czasopiśmie, w której dzielę się ze Słuchaczami UTW swoimi przemyśleniami n.t. późnej dorosłości (inaczej nazywanej starością, wiekiem senioralnym i „jesienią życia”)

Walentyna Wnuk

Walentyna Wnuk
Doradca Prezydenta Wrocławia ds. Seniorów

*„Czcć ludzi starszych to spełniać trojaką powinność wobec nich:
akceptować ich obecność, pomagać im, doceniać ich zalety.
[Jan Paweł II „List do osób starszych”]*

KULTUROWA WARTOŚĆ STAROŚCI

Czym dla człowieka naszych czasów jest ostatni okres jego życia? Jakie wartości ludzie starsi wnoszą w życie społeczne? Te i inne pytania stawiamy sobie coraz częściej, im bardziej wydłuża się czas naszego życia. Żyjemy coraz dłużej. Długowieczność, mierzona stuletnią perspektywą życia człowieka, choć ciągle nie jest tak powszechna, staje się coraz bardziej realna, bo coraz więcej osób zbliża się do tej granicy, a nawet ją przekracza. Trzeba przy tym mieć na uwadze i takie prognozy, które przewidują przedłużenie życia do 120, a nawet 160 lat. Powinno to zweryfikować nasze dzisiejsze postrzeganie starości. Życie ludzkie jest najwyższą wartością. Wymagany jest szacunek do tego życia: od początku do naturalnego końca. Człowiek żyje w świecie wartości i sam je tworzy. Chyba dlatego mówi się, że o kulturze danego społeczeństwa świadczy jego stosunek do osób starszych.

Późna dorosłość jako ostatni etap życia, postrzegana jest w sposób zróżnicowany. Z jednej strony wielu ludzi kojarzy starość wyłącznie z niekorzystnymi zmianami organizmu, upowszechniając przekonanie, co do niższej wartości tego etapu życia. Z drugiej strony, w opozycji pozostają niejako ci, którzy dostrzegają wagę finalnej fazy życia człowieka, starając się nadać starości nowy lepszy wymiar. W konsekwencji u progu XXI wieku mamy do czynienia z odzyskiwaniem przez starość statusu równowartościowego etapu życia, mimo niesprzyjających warunków społeczno-kulturowych obecnych czasów. „Waloryzacja” starości staje się więc wyzwaniem współczesności.

Świat szybko się zmienia. Zmieniają się nasze role i miejsce w społeczeństwie, kiedyś należne z racji wieku. Będę postulowała odbudowanie „roli mędrca”, wykazując wartości, jakie wnoszą, a na pewno mogą wnieść ludzie starsi w nasze życie. Pozwólmy im na to.

Najstarsze pokolenie prezentuje sobą tzw. „wiedzę życia”, która jest „przerobiona”, przeżyta, przeanalizowana. To jeszcze jedno źródło wiedzy, z której wynika „mądrość życiowa”, będąca sumą doświadczeń człowieka, umożliwiająca rozwiązania trudnych problemów natury egzystencjalnej, na które nie zawsze znajdujemy odpowiedzi nawet w najlepiej napisanych książkach – poradnikach. Poradniki powinni pisać seniorzy. „Mądrość życiowa”, jako najwyższa kategoria rozwoju intelektualnego człowieka, należy do niekwestionowanych w nauce, atrybutów wieku senioralnego. „Wiedza życia” seniorów jest nam niezbędna do mądrego przeżycia własnego życia, „jego obsługi”.

Czy ta wiedza przystaje do dzisiejszych czasów? Są wartości ponadczasowe, uniwersalne, podstawowe, które ktoś musi przekazać. Pokoleniowy przekaz wartości jest podstawą dialogu międzypokoleniowego. Starsi ludzie, to „żywe karty historii”, w tym historii rodziny, miasta, regionu. Jakże często dają nam „siłę życia”. Proponują „przepisy” na bycie szczęśliwym („kieruj życiem tak, by wykorzystać swoje zdolności”, „żyj tak, aby nikt przez ciebie nie płakał”). Budują „przestrogi” ułatwiające życie („bądź kowalem swojego

losu”, „szanuj zdrowie”, „bądź wrażliwy na innych”). Proponują „wartości”, do których dzisiaj tęsknią młodzi (tajemnice więzi rodzinnych, optymizm życiowy, wiara w „niewidzialny świat”).

Pełne zdobycie kompetencji właściwego interpretowania świata, rozumienia siebie, nie jest możliwe bez spotkań międzygeneracyjnych. To właśnie ludzie starsi prezentują sobą „kompetencję autobiograficzną”, zbudowaną z własnej biografii i wiedzy o życiu. Tu nie chodzi przecież o ujednoczenie poglądów, perspektyw, doświadczeń. Wartość tkwi w różnorodności wizji świata. Ważne jest, by monolog, który na własną rękę prowadzi każde pokolenie, przekazywać sobie nawzajem. Taka droga buduje prawdziwy szacunek i zrozumienie. Powinniśmy doceniać więzi z osobami starszymi w rodzinie i poza nią. Zdobyta tą drogą wiedza, doświadczenie, jest nieoceniona w dorosłym życiu. Możemy w ten sposób zaoszczędzić sobie wielu błędów życiowych i cierpień, bo „Oni” przeszli już dłuższą drogę od nas. Możemy skorzystać z ich życiowych lekcji. To faktyczne „wsparcie” budujące więzi o nieprzecenionej wartości. Seniorzy przekazują nam wartości, jakże często nieobecne w naszym „pędzącym świecie”, a mianowicie: miłość, troskliwość, czułość, delikatność, uprzejmość itp.

Okazuje się więc, że starość jako etap życia, który charakteryzuje utrata wielu przywilejów, wnosi wiele wartości. Wyposaża nas w doświadczenie, rozważny osąd, większy dystans do wszelkich zmian, obiektywizm w postrzeganiu rzeczywistości, wreszcie analityczną refleksyjność. To wszystko pozwala lepiej „smakować życie”.

Tomasz Mann napisał: „Starość nie może być proccsem upadku, kunszt sędziwego wieku polega na tym, aby z każdej chwili życia wydobywać nowe wartości.”

Magdalena Wnuk – Olenicz

Wyższa Szkoła Humanistyczno – Ekonomiczna w Brzegu

*Każdy człowiek nosi w sobie ciekawą historię,
Trzeba tylko chcieć jej wysłuchać*

MIĘDZYPOKOLENIOWY PRZEKAZ WARTOŚCI. BLIŻEJ SIEBIE MIMO LAT.

Wprowadzenie

Chyba nikt dziś nie ma już wątpliwości, że role i miejsce człowieka starszego w społeczeństwie, kiedyś przynależne mu z racji wieku, zmieniły się na przestrzeni czasu. Dawniej człowiek w podeszłym wieku cieszył się dużym autorytetem i uznaniem. Seniorzy rodu otoczeni byli szacunkiem - to do nich zwracano się o poradę, korzystając w ten sposób z ich mądrości życiowej i bogatego doświadczenia. W rodzimych cywilizacjach azjatyckich i afrykańskich nadal wyraźnie przeważa szacunek dla starości, natomiast w krajach należących do tzw. cywilizacji europejskiej obserwujemy wyraźny kult młodości¹⁾. Myślę, że właśnie w dzisiejszych, zmiennych i niepewnych czasach, w świecie „szumu informacyjnego” „rola mędrca” jest niezwykle ważna i potrzebna społecznie. W swoim referacie będę postulowała jej odbudowanie (a na pewno próbę). Dziś bycie mędrcom to zadanie trudne, ponieważ wszelkie opisy szlachetności i dostojeństwa seniorów zawarte są jedynie w najstarszym piśmiennictwie. Niewątpliwie również w nich samych. Bo przecież człowiek starszy jest ciągle „żywą księgą” wiedzy o życiu i historii rodziny, tradycji, regionu, miasta lub wsi, wreszcie narodu.

1) K. Wiśniewska-Roszkowska, Starość jako zadanie, Warszawa 1989, s.50

Wierzę, że wiedza i doświadczenia seniorów mogą okazać się pomocne w rozwiązywaniu problemów życiowych, egzystencjalnych młodych ludzi. Mogą stać się inspiracją do odpowiedzi na pytanie nurtujące nie tylko ich, chyba większość ludzkości: Jak żyć szczęśliwie? Co jest w życiu najważniejsze? itp. Mogą pomóc w odnalezieniu się we współczesnym świecie, ogarniętym przez natłok informacji, faktów, newsów. Mądrość seniorów może być z pewnością nieocenioną pomocą w wyborze wartości, którymi człowiek powinien się w życiu kierować.

Dialog międzypokoleniowy: Ich świat – nasz świat

Ogólnie można powiedzieć, że młodość charakteryzuje zdrowie, siła, uroda, inicjatywa. Myśli młodych sięgają daleko lecz nie głęboko, pragną oni poznawać świat, łatwo ulatują w krainę marzeń i fantazji. Jednak przy braku doświadczenia i rozwagi, której brakuje młodym ludziom, ich działania nieraz kończą się katastrofą i cierpieniem, nie tylko dla nich samych, ale i dla rodziny. Zatem można powiedzieć, że słabą stroną młodości jest brak rozumowej refleksji, rozwagi i ostrożności.

W późnej dorosłości wzrastają i pogłębiają się siły duchowe, odbywa się stopniowy proces duchowego dojrzewania. Na ów proces składają się różne elementy: zdobywane przez lata doświadczenia, wiedza, życiowa mądrość, sztuka obcowania z ludźmi, trzeźwość oceny, refleksyjność, ostrożność, rozwaga. W swoim życiu człowiek starszy miał okazje obserwować innych ludzi i wiele zdarzeń, a także ich następstwa. Może więc wyciągać odpowiednie, pouczające wnioski, sięgać refleksją w ich głąb, rozważając przyczyny i skutki²⁾.

Można zatem postawić pytanie: Czy młodzi ludzie mogą korzystać z doświadczeń ludzi starszych i wzorować się na nich? Wydaje się, że stare i młode pokolenie potrzebne jest zarówno sobie nawzajem, jak i światu, który z jednej strony potrzebuje siły i energii ludzi młodych, z drugiej doświadczenia i rozwagi ludzi starszych. Ważne jest, by seniorzy uznali, że doświadczenia życiowe i wiek we współczesnym świecie nie zawsze są równoznaczne z autorytetem.

Dowodem na to niech będzie typologia kultur amerykańskiej antropolog M. Mead. Autorka wyróżniła trzy typy kultur: **postfiguratywne**, **kofiguratywne** i **prefiguratywne**. W pierwszej z nich dzieci uczą się głównie od swoich rodziców. W tej kulturze zmiany zachodzą wolno, przeszłość dorosłych jest przeszłością młodych. Istnieją gotowe odpowiedzi na pytania: kim jestem? Na czym polega moje życie jako jednostki w mojej kulturze? Jak mam mówić i chodzić, jeść i spać, kochać i zarabiać na życie, zostać rodzicem i przyjąć śmierć? Wiedza jest tu ujmowana jako "doświadczenie", tak więc ludzie starsi otaczani są wyjątkowym autorytetem. W kulturach **kofiguratywnych** każda generacja różni się od poprzedniej. Zarówno dzieci, jak i dorośli uczą się od swych rówieśników. Znaczenia nabiera tu grupa rówieśnicza, której opinia jest ważniejsza od poglądów starszyny podczas podejmowania ważnych decyzji. W kulturach **prefiguratywnych** zalety generacji seniorów, takie jak życiowa mądrość i doświadczenie tracą na znaczeniu, ponieważ wiedza bardzo szybko dezaktualizuje się. Tu dorośli i starsi uczą się również od swoich dzieci³⁾. To obecna kultura. Nasuwa się pytanie: Czy międzypokoleniowy przekaz wartości, tradycji jest współcześnie nadal możliwy? Przecież, gdyby nie opowiadania starszych ludzi, niejedyn młody człowiek nie wiedziałaby, jak dawniej obchodzono święta, wesela i inne ważne uroczystości. To dziadkowie przekazują młodym całą historię rodzinną, wiążąc ją ze środowiskiem lokalnym i wydarzeniami historycznymi. Wiedza ta jest o tyle bogatsza, że pochodzi od człowieka, który okrasza ją własną interpretacją i osobistymi przeżyciami. Jest to historia małego zasięgu, ale z dużym ładunkiem osobistym. Młodzi, słuchając takich opowieści, mogą niejako osadzić siebie w historii rodziny, wsi lub miasta wreszcie narodu. W ten sposób

2) Tamże, s.60-62

3) M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000 r.

wytwarza się w nich poczucie własnej tożsamości z rodziną i społeczeństwem⁴⁾. W sercu i świadomości młodych, pod wpływem opowiadanych historii, może rozwinąć się umiłowanie pewnych wartości, jak np. sprawiedliwość, honor, wolność. Na podstawie owych opowieści, przekazywanej wiedzy młodzi wytyczają swoją drogę życia. W ten sposób przyszłość młodych niejako wyrasta z przeszłości starszych, splatając się z nią. A to nadaje charakter ciągłości i stabilności w życiu w kontekście jednostkowym i społecznym⁵⁾.

Wrocławski UTW jako przykład dobrych praktyk współpracy międzypokoleniowej

Doświadczenie Wrocławskiego UTW pokazuje, że współpraca międzypokoleniowa jest możliwa i potrzebna. Wrocławski Uniwersytet Trzeciego Wieku współpracuje od 2003 roku ze Szkołą Podstawową nr 90 w ramach Klubu Przyjaźni Juniora z Seniosem, który jest pokłosiem wspólnych doświadczeń. Inicjatorem owej współpracy jest Pani dr Anna Sokołowska. Uczniowie wraz ze słuchaczami obchodzą ważne uroczystości (np. spotkania opłatkowe, Mikołajki). Ukoronowaniem działań Klubu w roku szkolnym 2005/2006 był konkurs literacki. Słuchacze UTW podjęli temat: „Międzypokoleniowego przekazu wartości. Starsze pokolenie najmłodszym”, a formą wyrazu miał być list do dziecka. Uczniowie mieli za zadanie napisać opowiadanie o swojej przyjaźni z osobą starszą (realną bądź wymyśloną). Do konkursu zgłoszonych zostało 13 listów i 2 wiersze oraz 35 opowiadań uczniów. Prace oceniane były przez jury, w skład którego weszli: słuchaczka UTW, trzech nauczyciele i uczennica. Warto dodać, że nagrodzone prace, jak i pozostałe listy zostały opublikowane w specjalnym jubileuszowym wydaniu UTW pt. „Ocalić od zapomnienia”⁷⁾.

Kiedy zapoznałam się z listami słuchaczy, dostrzegłam, jak bardzo są one przepełnione „pamięcią serca”. Zawierają elementy „środowiska niewidzialnego”, o jakim pisze prof. O. Czarniawska, które łączy przeszłość z pamięcią, z czasem, który przeminął, ale dla słuchaczy jeszcze trwa, z tym co niematerialne, z emocjami. Środowisko niewidzialne obejmuje to, co zachowała pamięć uczuciowa, długoterminowa, obrazowa, zmysłowa⁶⁾. Przyglądając się treści listów, chciałam zorientować się, jakie myśli przewodnie seniorzy pragną przekazać młodemu pokoleniu? Jakie wartości uważają za istotne do ocalenia przed zapomnieniem? Jakie życiowe drogowskazy usiłują przekazać młodym?

Wstępna, jeszcze niedostatecznie pogłębiona analiza tekstów, w moim odczuciu potwierdza wartość okresu późnej dorosłości, w którym to przekaz międzypokoleniowy jest możliwy i wskazany. Dokonałam próby analizy treści listów wyłaniając pewne kategorie tematyczne. Zawierają one opisy preferowanych wartości. Wśród nich znalazły się:

- a) **wiedza, nauka** - seniorzy podkreślają rangę uczenia się. Zwracają uwagę na przywilej współczesnej młodzieży, jakim jest możliwość wszechstronnej nauki, którą można podejmować także za granicą. O takiej sposobności nikt w ich młodości nawet nie marzył. Dobrą ilustracją jest fragment listu babci Urszuli: „Młodzież polska podczas wojny chodziła z narażeniem życia na tajne nauczanie, by być przydatna dla społeczeństwa. A dziś macie super warunki do nauki, z której możecie czerpać pełnymi garściami i cieszyć się z waszych możliwości. Lata szkolne szybko miną i zacznie się powaga dorosłego życia. A w nim nie ma taryfy ulgowej. Lepszą pracę dostanie ten, kto ma lepsze świadectwo, a dobra praca pozwala na spełnienie marzeń”²⁾. Inna autorka zachęca do nauki nie tylko młodych, ale i siebie samą:

4) L. Dyczewski, Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze, Lublin 1994, s.77

5) Tamże, s. 78

6) O. Czarniawska, Mapa biograficzna – Pamiętać czy zapomnieć [w:] (red.) M. Dziegielewska, Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych, Łódź 2000 r., s.73

7) „Ocalić od zapomnienia” s. 65-77. Wyd. Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UW. – Wrocław 2006.

„(...)Chcę przeżyć życie pełnią radości!
Szarych komórek sprawnością wielką
Być mądrą babcią i obywatelką!
Dlatego, niechaj każde z moich
Wnucząt i prawnucząt wie, że
Patriotycznym obowiązkiem jest uczyć się.

Nauka to potęgi klucz,
W tym moc, kto więcej umie”⁸⁾.

Wyniki badań dowodzą, że osoby, które przez całe życie prowadzą aktywny trening intelektualny, również i w późnej dorosłości odznaczają się dobrymi sprawnościami i zdolnościami umysłowymi⁹⁾.

b) miłość do ojczyzny

W listach odnaleźć można zachętę do odkrywania uroków rodzinnego kraju. „Poznawaj swój kraj, bo jest piękny i im lepiej będziesz go poznawała, tym bardziej będziesz kochała”¹⁰⁾. „A nade wszystko w pamięci noście swój dom rodzinny i kraj, w którym jesteście”¹¹⁾. Wnuk jednej z autorek listów już na początku swojego życia wyjechał z Polski z rodzicami i dorastał w innym kraju. Babcia żywi jednak nadzieję, że wnuk nie zapomni o ojczyźnie i jej urokach pisząc: „Wierzę, że przyjeżdżając przez szereg lat na wakacje do Polski i poznając najpiękniejsze jej zakątki, już jako młodzieniec utrwaliłeś dziecienną miłość do rodzinnego kraju. A dziś już jako dorosły mężczyzna jesteś dumny ze swojego polskiego pochodzenia. (...) obiecałeś babci uczyć swoje dzieci języka polskiego, przekazać im wiedzę o kraju ich pochodzenia”¹²⁾.

W listach widoczne jest również ubolewanie nad emigracją młodych Polaków: „Szkoda, że tylu młodych wyjechało i nadal wyjeżdża z kraju, ze swojej Ojczyzny. Kontakty międzyludzkie są ważne i potrzebne. Jedź, ale wracaj. Ciebie, właśnie młodych ludzi, uczciwych, pracowitych potrzebuje teraz nasz kraj. (...) Niedawno zmarły Zdzisław Jeziorański powiedział, że jego pierwszą i ostatnią miłością była dla niego Polska. Znasz na pewno, co o Ojczyźnie napisał Mickiewicz, że Ojczyzna jest jak zdrowie, wtedy się je ceni, gdy się straci. A w końcowych zwrotkach swojego poematu, że Polska <kraj lat dzieciennych, zawsze pozostanie święty i czysty, jak pierwsze kochanie>”¹³⁾.

c) życie w pokoju

Seniorzy podkreślają współczesne dobrodziejstwo, jakim jest dorastanie w kraju, w którym panuje pokój: „Ja i Twoi rodzice jesteśmy pierwszym pokoleniem bez piętna wojny. Życzę Tobie Maciusiu, abyś dorastając w szczęśliwej rodzinie, żył także w równie szczęśliwym świecie, a marzenia małego Maciusia, potem dojrzałego Macieja nabierały realnych kształtów spełnionego życia”¹⁴⁾.

„Śpij mój wnuku, śpij spokojny
Nim dorósniesz miną wojny
Kwiaty pachną... śpij radośnie
Myśl o słońcu i o wiośnie.
(...) Wszystkie burze, ciemne chmury
Poroztrącam hen.. za góry
By w spokoju, na tym świecie
Mogło rosnać każde dziecko”¹⁵⁾.

d) odpowiedzialność

Kolejny autor listu służył w misji na Bliskim Wschodzie. Miał tam do wykonania specjalne zadania, m.in. oczyszczanie i dowóz wody dla wojsk oraz rozminowywanie terenów. W swoim liście pragnie wyjaśnić wnukowi termin odpowiedzialność, który uważa za bardzo

8) Ocalić od ... s. 65-77

9) L. Dyczewski, Ludzie starzy ... s. 100

10-15) Ocalić od ... s. 65-77

ważny w życiu każdego człowieka: „Stasiu, mówi się, że ktoś bierze odpowiedzialność, albo odpowiedzialność spada na kogoś. Może to brzmi trochę niezrozumiale dla Ciebie, ale teraz bardziej przybliżę Ci to pojęcie na przykładzie Twoich rodziców, którzy biorą odpowiedzialność za Twój rozwój, wychowanie i właśnie na nich spada odpowiedzialność za Ciebie. Podobnie jest z odpowiedzialnością naszych wojsk za powierzone nam zadania. ONZ wierzy nam, że jesteśmy w pełni odpowiedzialni za te prace, które nam zlecono do wykonania. (...) Drogi Stasiu, pragnę zapewnić Ciebie, że gdy przyjadę z misji do domu, to podyskutujemy jeszcze o tym”¹⁶⁾.

Fragmenty listów można potraktować jako swego rodzaju **apele**, pewnego rodzaju wezwania do refleksji czy działania. I tak znalazł się apel dotyczący czytelnictwa książek: „W książkach zawarte są wszystkie mądrości świata, pisane przez istotę rozumną – człowieka – rozumem obdarzoną przez siły nadprzyrodzone. (...) Szanuj Twoje podręczniki i doceniaj je, docień książkę w szerokim tego słowa znaczeniu, a wyrośniesz na człowieka mądrego i wolnego”¹⁷⁾. Można też odnaleźć wezwania do miłości Boga, ojczyzny, wiedzy, tradycji. Obrazują je fragmenty listów:

„Słuchajcie moje wnuczęta:

Normalna to kolej rzeczy

Że odejść mi przyjdzie pora

Chcę aby w pamięci Waszej

Moja została wola

Aby moje wnuki, prawnuki

Przykładem moim – wiedzę zdobyły

Kraj swój kochały, mądre były

Dziedzictwa przodków nie utraciły”¹⁸⁾

I nie zapominaj o Bogu! Ten krzyż na Giewoncie, który ze wzruszeniem dotykałaś i który króluje nad Zakopanem, niech króluje również w Twoim sercu. Kochaj Boga, swoją Ojczyznę i każdego człowieka, którego spotkasz w tym, jakże teraz niespokojnym świecie”¹⁹⁾.

„Uczcie się wiary w ludzi, a nade wszystko samodzielności”²⁰⁾.

Aby żyć pełnią życia, trzeba być aktywnym i twórczym. Tego rodzaju apel, namawiający do życia pełnego aktywności i zainteresowań, również się pojawił: „Nie zawsze życie przynosi laury, uczcie się izolować złe wartości od dobrych, uśmiech od łzy. (...) Niech w waszym życiu nie zabraknie pędu, który będzie waszym przewodnikiem. Nie ustawajcie w tym pędzie, bo bez jego powiewu życie jest nudne. W cieniu życia nic nie może kwitnąć, więc pędźcie do uroków świata, bo zapewne one wszystkie są piękne. A nade wszystko w pamięci noście swój dom rodzinny i kraj, w którym jesteście”²¹⁾.

Jeden z listów zwrócił moją uwagę apelem do wnuków o troskę i pomoc mamie, która samotnie wychowuje chłopców: „Mama, którą się ma jedną na świecie! Mama niestety nie ma męskiej podpory, a jest kobietą, która jej potrzebuje. Cały wysiłek wychowania spoczywa na jej barkach. A co wy robicie, by jej choć trochę ułatwić wykonanie obowiązków wychowawczych?? Pyskujecie, jesteście nieposłuszni i nie uczycie się, to są czynniki, które są wielkim zmartwieniem dla waszej mamy. A wy możecie na twarzy mamy wyczarować uśmiech, radość i szczęście, gdybyście tylko chcieli! Odrzućcie egoizm i patrzcie na waszą małą rodzinę jak odpowiedzialny młody człowiek, bo chyba was już stać na to? Babcia jest waszym przyjacielem i w razie problemów możecie zawsze do mnie przyjść”²²⁾.

Kolejną kategorią, którą wyłoniłam z listów seniorów, są ważne wydarzenia w życiu. Tu dominują narodziny wnuka/wnuczki, które ma doniosłe znaczenie zarówno dla rodziców, jak i dla dziadków. Dla seniorów jest to powód do radości, dumy, a także powoduje wzrost sił witalnych²³⁾. Dziecko w życiu osoby starszej stwarza cały szereg dodatkowych bodźców, które skłaniają do aktywności, wyrывая z kręgu myśli skoncentrowanych na sobie, dają

16 -22) Ocalić od ... s. 65-77

23) L. Dyczewski, Ludzie starzy s. 64

poczucie użyteczności, w konsekwencji przyczyniają się do lepszego samopoczucia i zadowolenia z życia²⁴⁾. Seniorzy opisują dzień narodzin wnuka jako jedno z najpiękniejszych wydarzeń na tle życia: „Dzień 6-go grudnia 2004 r. przyniósł mi prezent, którego nie mogłam się spodziewać. Ten dzień spędziłam razem z twoimi rodzicami w Lubinie u rodziców twojej mamy. Właśnie tego dnia, kiedy Mikołaj przynosi prezenty, dostaliśmy od twojej mamy i taty maleńkie buciki. Były symbolem, tajemnicą, którą dzielili się ze swoimi rodzicami twoi rodzice. Zapowiadały czas oczekiwania na maleńką ludzką istotę, kruszynkę wnoszącą tak wiele radości w życie rodziców i dziadków. (...) Kiedy wydawać by się mogło, że nic nowego już nas nie zaskoczy, właśnie zaskakuje niespodziewanie i niecodziennie to uczucie, które przynosi ze sobą na świat rodzący się wnuczek – maleńka kruszynka. (...) Ten rok, kiedy przyszedłeś na świat Maciusiu, kiedy dane mi było z twoimi rodzicami patrzeć, jak rośniesz i wkraczasz powoli w tajniki otaczającej Cię rzeczywistości, uznam za najszcześniejszy rok swojego życia”²⁵⁾.

Wraz z wiekiem człowiek stopniowo buduje swoją mądrość życiową, na którą składają się m. in. zdobyte przez długie lata doświadczenia, wiedza, refleksyjność, sztuka obcowania z ludźmi, ostrożność, rozwaga. Poprzez obserwację ludzi, zdarzeń, następstw podejmowanych decyzji człowiek starszy może wyciągać odpowiednie, pouczające wnioski. Może refleksyjnie rozważać przyczyny i skutki owych zdarzeń ponownie. Skarb doświadczenia posiada każdy senior, a wykształcenie i zainteresowanie światem dodają do tego jeszcze wiedzę czerpaną w ciągu długich lat z książek i innych „środków przekazu”. Naturalnie nie wszystko pozostaje w pamięci, ale wszystko to żłobi ślady, ćwiczy umysł, formuje spojrzenie na świat, które wraz z płynącymi latami zmienia się²⁶⁾. Potwierdzeniem niech będzie treść listu: „Moje macierzyństwo to siła, która mną rządzi. Teraz – życie własne trwa w ulotności, a swoje ja oddałam nowej, nieznannej dotąd miłości – moim wnukom Dawidowi i Szymusiowi. Dzień narodzin tych maleństw majestatycznie związał moje serce z ich duszą i umysłem. Niby nic nadzwyczajnego, a jednak. W skrytości ducha czuję poryw serca w przedśionku mojego życia. (...) Stałam twarzą w twarz z przepięknym darem, jakim jest mała istotka. Może moja dojrzałość pozwala na inny pogląd obecnych chwil – w krzyku, płaczu, radości, uśmiechów, wyciągniętych rączek. Bajeczny czas, nic tej miłości nie jest w stanie pokonać”²⁷⁾. Owa dojrzałość, na którą składają się m.in. doświadczenie i mądrość życiowa są największymi skarbami i zaletami okresu starości. Wyrażają to choćby słowa: „Dziękuję dobremu losowi, że obdarzył mnie tak wielką radością – wspaniałym wnukiem”²⁸⁾.

„Dziękuję Bogu, że jesteście,
 Że Was tak bardzo kochać mogę.
 Jesteście dla mnie tym światełkiem,
 Które rozjaśnia moja drogę.
 Jesteście dla mnie tym promykiem,
 Który me stare serce grzeje,
 Jesteście także tą iskierką, która mi daje nadzieję.
 I nie wiem tylko Przemku, Piotrze,
 Czy dam Wam radę wytłumaczyć,
 Że bardziej kochać nie potrafię”²⁹⁾.

Drugim ważnym wydarzeniem jawią się podróże. Znane już w starożytności przysłowie mówi o kształcącej funkcji podróży. Wyjazd umożliwia poznanie i odkrywanie świata. Specyficzną formą podróżowania są podróże rodzinne. Turystyka rodzinna pełni szereg funkcji, wśród nich rolę integrującą rodzinę, zacieśnia więzi rodzinne, intensyfikuje kontakty i przeżycia³⁰⁾. L. Turos podkreśla jej zalety poprzez wskazanie funkcji

24) L. Dyczewski, Ludzie starzy s. 67

25, 27-29) Ocalić od ... s. 65-77

26) K. Wiśniewska-Roszkowska, Starość ... s. 61

30) B. Juraś-Krawczyk, Podróże rodzinne, jako stymulacja rozwoju, [w:] (red.) O. Czerniawska, B. Juraś-Krawczyk, podróże jako projekt edukacyjny, Łódź 2001, s. 51

wzorcotwórczej, kształtującej w młodym człowieku potrzebę turystyki, kontaktu z naturą, zwiedzania kraju i świata. Autor pisze: „(...) rodzinny model uprawiania turystyki staje się dla dzieci i młodzieży wzorem do naśladowania i kształtuje potrzebę uprawiania turystyki w czasie wolnym”³¹⁾. Jedną z uczestniczek konkursu tak oto wspomina rodzinne wyprawy z wnuczką: „Gdy miałaś 5 lat zaczęliśmy od wędrówek po okolicznych górkach poprzez Góry Sowie, Góry Izerskie, Bialskie, Stołowe, aż po Karkonosze. Byłaś takim dzielnym wędrowniczkiem. Razem z nami zachwycałaś się Wielkim i Małym Stawem, Śnieżnymi Kotłami i dygotałaś z zimna na Śnieżce. Twoja dzielność i radość budziły nasz podziw. Już jako 8-letnia dziewczynka zaczęłaś swoje wędrówki po tatrzańskich dolinach. Czasami na Kondratowej siedziałaś i słuchałaś opowieści o przygodach taterników. Nasz „tatrzański świat” z roku na rok stawał się większy. Pokazywał Ci go dziadek, dla którego Tatry były najukochańszym zakątkiem Polski”³²⁾. Widać, że wspólne podróżowanie zawiera w sobie pierwiastek edukacyjny. Poprzez uprawianie turystyki nabywamy wiedzy o nowych miejscach, ich charakterystycznych cechach, poznajemy inne kultury, obyczaje a także nawiązujemy nowe kontakty, znajomości.

Wspólne wycieczki są okazją do zbliżenia się członków rodziny, zacieśnienia więzi. Osiągnięcie wspólnego celu wyprawy zbliża, jest okazją do wymiany dobrych emocji. Ilustracją niech będzie fragment listu babci Kasi: „A potem było już tylko radosne i szybkie schodzenie po granitowych stopniach i wspaniała ze zsiadłym mlekiem i przysmażonymi ziemniakami kolacja w Murowańcu! Byliśmy tacy szczęśliwi i dumni z własnych i wspólnych osiągnięć. Radość i poczucie szczęścia towarzyszyły nam przez całe wakacje. Były jeszcze: Smrekowy Staw, poziomki ze śmietaną u wylotu z Doliny Białego, rodzina orłów przelatująca nad naszymi głowami, gdy w ciszy odpoczywaliśmy na stoku przy wchodzeniu na Giewont od Doliny Strążyskiej, wchłanianie piękna Tatr na Kondratowej i podziwianie Mięgoszewskiego Szczytu i Mnicha przy Morskim Oku”³³⁾.

Osoby znaczące to kolejna kategoria, na którą zwracają uwagę autorzy listów. Wzór osobowy, autorytet, od którego możemy się wiele nauczyć. I tak przykładowo babcia Urszula w swoim liście do wnuków pragnie przekazać im portret osoby, którą uważa za godną naśladowania: „W naszej rodzinie był taki prawdziwy mężczyzna – dziadzio Stasio – niech on będzie waszym wzorem. Kochał nas wszystkich, sam będąc chorym, pomagał jak mógł, brał was na spacerki i wycieczki samochodowe nad morze. Udostępnił wam tam mieszkanie, by mama z wami mogła wypocząć. A przecież nie był biologicznym dziadkiem – i gdyby miał twarde serce, nie obchodziłoby go to. Ale on miał serce na dłoni, takich ludzi nigdy się nie zapomina i jestem pewna, że ma tam u Pana Boga pewne przywileje”³⁴⁾.

Wartość dialogu międzypokoleniowego

Powinniśmy zmierzać do tego, by dialog międzypokoleniowy był rzeczywistym działaniem, nie jedynie postulatem literatury przedmiotu. Ważne, aby zdać sobie sprawę, iż w dialogu tym nie chodzi o ujednoczenie poglądów, perspektyw, doświadczeń. Przeciwnie warunkiem dialogu nie jest unifikacja poglądów, ale ich różnorodność. Istotne jest, by stwarzać okazje do tego typu spotkań, by dzielić się między sobą własnym sposobem postrzegania świata, preferowanymi wartościami, tradycją itp. Jak pisze prof. A. Zych: „Nikt z nas nie jest samotną wyspą”³⁵⁾, każdy z nas potrzebuje obecności innego człowieka dla zbudowania wewnętrznego, obiektywnego obrazu samego siebie. Jeśli nawet spotykamy się z osobami, które kształtują w nas postawę buntu, to wówczas lepiej uświadamiamy sobie, jacy naprawdę jesteśmy, a także jacy chcielibyśmy być. Dlatego tak potrzebne są kontakty i spotkania w dialogu dwóch pokoleń. Poprzez szczery i autentyczny dialog generacji łatwiej

31) L.L. Turowski, Wprowadzenie do wiedzy o turystyce edukacyjnej, Warszawa 1997, s.11, za: B. Juraś-Krawczyk, Podróże..., s.51

32 - 34) Ocalić od ... s. 65-77

35) A. Zych, Człowiek wobec starości, Warszawa 1995, s.62

poszukiwać odpowiedzi na pytanie, jak być w zgodzie z samym sobą, z drugim człowiekiem, wreszcie z otoczeniem społecznym³⁶⁾.

Dialog międzypokoleniowy może być realizowany na wiele różnych sposobów. Wartości, tradycje, obyczaje można przekazywać nie tylko poprzez rozmowy lecz również przez spisywanie wspomnień, przemyśleń, przeżyć, refleksji. W takich zapisach można będzie odnaleźć wiele cennych informacji i faktów, ważnych nie tylko dla danej rodziny i jej potomków, ale i dla ogółu. Zwłaszcza, gdy osoba starsza była niegdyś świadkiem społecznie ważnych wydarzeń, znała wybitne osoby i w pamięci ma zachowane szczegóły tychże wydarzeń. Prof. K. Wiśniewska – Roszkowska pisze wręcz, że jest obowiązkiem wobec własnego narodu spisanie takich wspomnień. Opowiadania mogą zacierać się z czasem w ludzkiej pamięci. Jak mówi łańskie przysłowie: „Słowa ulatują, pisma zostają”³⁷⁾.

Naturalnie nie każdy autor ma zdolności pisarskie i nie każdy „zapis” wspomnień wzbogaci narodową historię. Może jednak wzbogacać historie rodziny, przekazywać wnukom i prawnukom wiedzę o ich przodkach i krewnych, o których młodzi być może nic by nie wiedzieli, gdyby dziadek czy babcia nie spisali historii rodzinnych. Warto do takiego opisu dołączyć fotografie, opatrzone odpowiednimi opisami i datami. Do utrwalenia takiej historii nie potrzeba literackiego talentu, wystarczy pamięć, dla której tego rodzaju wysiłek jest dobroczynnym ćwiczeniem.

Myślę, że dziadkowie mogą stać się nieprofesjonalnymi wychowawcami wnuków, nauczycielami życia, przekazicielami kultury i tradycji, wspomagającymi opiekunami, doradcami, którzy służą radą i pomocą. Dziadek, czy babcia to także prawdziwy i wierny przyjaciel. To osoba, która zwykle bezwarunkowo akceptuje wnuka, zawsze znajdzie dla niego czas, weźmie na kolana, przytuli, pocieszy. Wtedy pełni funkcję terapeutyczną.

Współcześnie mówi się o nowej roli, jaką mogliby pełnić seniorzy, a mianowicie roli mediatora, która mogłaby być realizowana we własnym środowisku, w rodzinie. W ten sposób seniorzy staną się dodatkowo cennym wsparciem dla społeczeństwa. Konflikty pojawiają się tam, gdzie są ludzie, często w rodzinach pomiędzy małżonkami, rodzicami, rodzeństwem, dziadkami a wnukami. Zadanie mediatora polegałoby na usprawnieniu komunikacji pomiędzy stronami i budowaniu wzajemnego zrozumienia potrzeb oraz interesów.

Seniorzy mogą stać się przewodnikami i mistrzami życia. By stać się uczonym, wystarczy rozległa i głęboka wiedza, zdobyta nieraz w niedługim czasie. Aby być mędrcom, mistrzem życia, trzeba mieć za sobą odpowiednio długie i udane życie. Poprzez spotkania, dialog, wspólnie spędzany czas seniorzy mogą przekazywać młodym własne rozumienie człowieka, świata, wartości itp.

Seniorzy, z którymi spotykam się w ramach warsztatów andragogicznych w UTW wprost uwielbiają rozmawiać, opowiadać, dzielić się swoimi doświadczeniami. Wystarczy ich tylko sprowokować do tego, proponując określony temat. W innym razie temat do wymiany poglądów nie byłoby końca. Czasem myślę, że warto byłoby uwiecznić to, co ma miejsce w trakcie trwania warsztatów. Może właśnie poprzez spisywanie owych wspomnień, z różnych okresów życia (dzieciństwa, młodości, dorosłości).

Mówi się, że osoby starsze żyją tylko przeszłością, wspomnieniami – to naturalne – my też tacy będziemy. Młodzi mogą wprowadzać starszą generację w nowe technologie informatyczne (np. komputer, internet), uprzystępniać im swój świat.

Zgadzam się z L. Dyczewskim, kiedy mówi, że społeczeństwo – nawet najbardziej nastawione na nowoczesność – nie może obyć się bez ludzi starszych. Przyczyną są pewne specyficzne dla ich wieku wartości, których odrzucenie pozbawiłoby społeczeństwo czegoś bardzo istotnego, czegoś co należy do istoty życia ludzkiego jako całości, czegoś co daje podstawę do utrzymania tożsamości i rozwoju społeczeństwa. Autor wyraża to, posługując się

36) A. Zych, Człowiek wobec starości, Warszawa 1995, s.62

37) K. Wiśniewska-Roszkowska, Starość jako zadanie, warszawa 1989, s. 103-104.

pewną metaforą, gdy mówi, że ludzie starzy są dla młodych tym, czym korzenie dla korony drzewa: „I jak korona drzewa jest tym bardziej bogata, ciekawa i piękna, im dalej jej gałęzie wychodzą poza korzenie, a jednocześnie im ściślej są z nimi związane, tak i młode pokolenie w społeczeństwie tym lepiej i wszechstronniej rozwija się, im dalej wybiega poza osiągnięcia pokolenia poprzedniego, a jednocześnie, im ściślejszą łączność utrzymuje z jego duchowym i materialnym dorobkiem”³⁸⁾.

Bibliografia:

(red.) M. Dziegielewska, *Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych*, Łódź 2000.

(red.) O. Czerniawska, B. Juraś- Krawczyk, *Podróże jako projekt edukacyjny*, Łódź 2001.

A. Zych, *Człowiek wobec starości*, Warszawa 1995.

B. Juraś-Krawczyk, *Podróże rodzinne jako stymulacja rozwoju*, [w:] (red.) O. Czerniawska, B. Juraś- Krawczyk, *Podróże jako projekt edukacyjny*, Łódź 2001.

K. Wiśniewska – Roszkowska, *Starość jako zadanie*, Warszawa 1989.

L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Lublin 1994.

M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.

O. Czerniawska, *Mapa biograficzna – pamiętać czy zapomnieć*, [w:] (red.) M. Dziegielewska, *Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych*, Łódź 2000.

„Ocalić od zapomnienia” – Wyd. Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UWr. – Wrocław 2006.

38) L. Dyczewski, *Ludzie starzy...*, s.78-79.

Z ŻYCIA UTW

Małgorzata Malec

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU w UWr. MIEJSCEM MOŻLIWOŚCI EDUKACYJNYCH (analiza wypowiedzi Słuchaczy Starszych Studiujących Studentów)

Jak twierdzi Maria Mendel (2006) „miejsce zawsze jest znaczące”*, gdyż „miejsce to tam, gdzie toczy się nasze życie, to tam, gdzie jesteśmy z uwzględnieniem wszystkich ontologicznych aspektów znaczenia bycia”. Miejscu przypisuje się często takie określenia jak: bezpieczeństwo, ciepło, zrozumienie, empatia, ostoja spokoju i stabilności. Maria Mendel, analizując kategorię miejsca w kontekście pedagogiki, dokonała studium nad pedagogiką miejsca, która to kategoria stała się dla mnie inspiracją do popatrzenia na UTW jako na miejsce możliwości edukacyjnych. Bowiem, jak twierdzi M. Mendel (2006, s.26), „pedagogikę miejsca tworzy odkrywany wraz z ontologicznym myśleniem o miejscu, bezmiar możliwości edukacyjnych”. Jednym z takich miejsc możliwości edukacyjnych, gdzie poddawane jest konfrontacji, to co stereotypowe, z tym co rzeczywiste, jest w moim przekonaniu Uniwersytet Trzeciego Wieku w UWr. Analiza wyników badań przeprowadzonych na początku 2007 roku wśród słuchaczy/studentów UTW jest tego dowodem. Badanie przeprowadzone zostało w ramach projektu Sokrates Grundtvig 2-EFOSEC, którego UTW w UWr. wraz z UTW z Holandii (Groningen) i Słowacji (Bratysława) był jednym z beneficjentów.

* Pedagogika miejsca pod red. Marii Mendel –Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji, Wrocław 2006r.

W przeprowadzonym badaniu wzięło udział około 100 słuchaczy/studentów UTW – 89 kobiet oraz 10 mężczyzn. Można w tym miejscu zadać pytanie: dlaczego tak duża dysproporcja? Trudno jednak udzielić jednoznacznej odpowiedzi, gdyż każda, być może nawet trafna odpowiedź, nie ma naukowego potwierdzenia. Niemniej jednak, aby wzbudzić refleksję, przytoczę własną odpowiedź. Jedną z przyczyn może dotyczyć aktywności: być może mężczyźni, angażując się bardziej w życie zawodowe niż rodzinne /obowiązki domowe/, po przejściu na emeryturę nie odczuwają potrzeby bycia aktywnymi, tak jak kobiety, które wykazywały zarówno aktywność zawodową jak i rodzinną. Kolejną przyczyną może istnieć w sposobie bycia aktywnym: być może mężczyźni swoją aktywność wykazują na innych płaszczyznach/miejscach, niekoniecznie w UTW. Czy też przyczyną demograficzna mężczyzn w wieku późnej dorosłości jest proporcjonalnie mniej.

Krzywa wieku słuchaczy/studentów UTW w UW. kształtuje się następująco: najstarsza/y z badanych słuchaczy ma 90 lat a najmłodsza/y 60 lat, natomiast najwięcej jest osób w przedziale wieku 66-72. Najdłuższy staż słuchaczy-ek/studentów-ek, którzy/re brali/ły udział w badaniu to 17 lat – co jak sądzę świadczy o atrakcyjności oferty edukacyjnej UTW. Jak wykazało badanie słuchaczy-ki/studenci/-tki UTW w UW. to osoby, prawie w 100 procentach posiadające wyższe lub średnie wykształcenie, a o funkcjonowaniu UTW dowiedzieli się głównie od swoich przyjaciół/znajomych (71 osób), znaczna grupa dowiedziała się z radia, telewizji czy gazety. Większość badanych słuchaczy-ek/studentów-ek (79 osób) czuje się zdecydowanie lepiej, od czasu kiedy zaczęli/ły uczęszczać do UTW. Motywacją studiowania w UTW dla większości badanych było: poszerzenie wiedzy w innym obszarze zainteresowań niż zawodowe (74), możliwość spotkania innych ludzi i kontakty społeczne (68), a także potrzeba lepszej jakości życia na emeryturze (67). Na pytanie, jakie korzyści uzyskują, uczęszczając do UTW, zdecydowana większość badanych odpowiedziała, że jest to nowa wiedza (81), spotkanie nowych ludzi (69), możliwość uzyskania różnego spojrzenia na świat. Niewiele osób natomiast wskazało, że przychodzi do UTW, aby uzyskać wiedzę na temat nowych technologii. Niektóre osoby, poza odpowiedziami do wyboru, wskazały, że uczęszczanie do UTW dodaje im odwagi, motywacji do działania i pracy nad sobą, a także stwarza możliwości pomagania innym.

Proces studiowania w UTW nie ma określonego czasu. To sam-a słuchacz-a/studentka decyduje o tym, jak długo chce uczestniczyć w procesie stawania się słuchaczem-ą studentem-ką UTW. Najtrudniej jest wpisać się w szeregi słuchaczy-k/studentów-ek UTW- „prześć przez sito wstępnej rozmowy kwalifikacyjnej”. A o zaprzestaniu uczęszczania do UTW decydują najczęściej sytuacje losowe, jak wskazują badani: własna choroba (81) anulowanie studiów na UTW (41) czy choroba partnera (małżonka). A na pytanie, jakie bariery są, ich zdaniem – najczęstszym powodem nieuczestniczenia w ofertach edukacyjnych proponowanych przez UTW, odpowiedzieli, że jest to niekorzystne usytuowanie UTW (za daleko), bariery architektoniczne (schody), za mało miejsc oraz zobowiązania rodzinne, a tylko kilka osób (10) wskazało na wysokie opłaty za zajęcia, kursy.

Słuchacze-ki/studenci-ki lubią przebywać w UTW – świadczą o tym dane: niemal połowa badanych jest w UTW dwa razy w tygodniu (44), a 42 osoby udzieliły odpowiedzi, iż bywają częściej niż dwa razy w tygodniu oraz spędzają w nim średnio około 2 godzin. Oczywiście obowiązkiem każdego słuchacza/studenta jest wybór przynajmniej jednego modułu/warsztatu, na który będzie regularnie uczęszczać. Jak pokazują badania większość wybiera dwa/trzy przedmioty, ale są i takie osoby, które uczęszczają na sześć/siedem przedmiotów. Co do form nauczania, jakie najczęściej proponuje UTW to są: wykłady, seminaria, ćwiczenia i wycieczki. Rzadko natomiast ma miejsce burza mózgów czy projekt badawczy.

Często towarzyszy nam przekonanie, że osoby starsze nie posiadają komputera, nie potrafią się nim posługiwać czy też nie wykazują chęci nauczenia się jego obsługi. Nic bardziej błędnego. Po pierwsze, stosunkowo duża grupa badanych (25 osób) posiada w domu komputer i z niego korzysta, głównie z internetu do szukania informacji, czytania prasy, książek, kilka osób wykazało, że posługuje się pocztą elektroniczną i dokonuje obsługi

konta bankowego. Po drugie, zdecydowana większość badanych, pomimo iż nie posiada w domu komputera, chciałaby nauczyć się jego obsługi na kursach komputerowych. Kursy z obsługi komputera są wszak prowadzone na UTW, jednakże zbyt mała ilość komputerów (8) oraz brak pracowni komputerowej powoduje, iż niewiele osób ma możliwość skorzystania z tych kursów, a zainteresowanie nimi jest ogromne.

Okres późnej dorosłości najczęściej postrzegany jest stereotypowo, głównie w kategorii wycofania, opieki nad wnukami, niewykorzystanego czasu, braku zmian w poglądach, sposobie myślenia i postrzeganiu świata. Natomiast badani słuchacze/studenci UTW swoimi wypowiedziami przełamują ten obraz starości. Ogólnie są zadowoleni z oferty edukacyjnej proponowanej przez UTW w UWr., sugerują także pewne zmiany, udoskonalenia. Większość badanych chciałaby uczyć się obsługi komputera, nowych języków obcych prócz tych oferowanych (np. język włoski). Chcieliby, aby wykłady, seminaria, warsztaty nie dotyczyły starości, ale poszerzały ich wiedzę z zakresu historii sztuki, literatury, kultury, historii, medycyny, socjologii. Dodatkowo proponują także pewną selekcję nauczycieli oraz aby grupy seminaryjne/dyskusyjne były mniejsze, a sale wykładowe większe, gdyż często są problemy z wolnymi miejscami szczególnie na poniedziałkowych wykładach. Otrzymywanie po seminariach, ćwiczeniach krótkich streszczeń ułatwiłoby przyswajanie wiedzy seniorów.

Kolejny ważny problem, jaki został zasygnalizowany w badaniu, to kwestia nieuczęszczania innych seniorów do UTW. Badani słuchacze-ki/studenci-cki wymienili szereg różnych czynników utrudniających uczęszczanie do UTW. Można je podzielić na zewnętrzne i wewnętrzne. Do czynników zewnętrznych zaliczyli: niewystarczającą ilość UTW we Wrocławiu, niewystarczająca ilość miejsc w UTW w UWr., niewłaściwe usytuowanie UTW – problemy z dotarciem, brak przygotowania do przejścia na emeryturę i korzystania z czasu wolnego, niska emerytura. Do czynników wewnętrznych zaliczyli: brak akceptacji i motywacji ze strony rodziny, lenistwo, choroby, zajęcia domowe i rodzinne, brak odpowiednich wzorów procesu starzenia się – brak tradycji, zmęczenie życiem, złe relacje z innymi, brak wiedzy na temat uczenia się przez całe życie, problemy z przyswajaniem wiedzy oraz stereotypowy pogląd, że uczyć się powinny tylko osoby młode.

Badani słuchacze/ki wskazali także na pewne pomysły, które mogłyby usprawnić proces uczenia się w UTW. Jedną z propozycji było zorganizowanie profesjonalnych sal do nauki języków obcych, profesjonalnej pracowni komputerowej, studia fotograficznego, a także lepsze wyposażenie sal. Proponowali otwarcie UTW także przy innych wyższych uczelniach np. przy Politechnice. Ciekawe też, zdaniem badanych, byłyby spotkania z artystami, prezentacje nietypowych zainteresowań oraz wykłady o innych miastach, państwach czy krajach. Myślę, że warta uwypuklenia jest sugestia odnośnie przeprowadzania ankiet ewaluujących oraz badających zainteresowanie słuchaczy/ek po każdym roku studiów. Uzyskane dane dałyby bowiem szerszy obraz uczenia się w UTW oraz byłyby przydatne w konstruowaniu oferty edukacyjnej w kolejnym roku.

Reasumując, UTW jest miejscem uczenia się, miejscem spotkań i wymiany doświadczeń, gdyż większość badanych jest w pełni usatysfakcjonowana z propozycji programowych UTW. Niemniej jednak jest także miejscem, którego uczestnicy oczekują pewnych zmian oraz możliwości wypowiedzenia się na temat swoich oczekiwań i propozycji.

Stanisława Warmuz

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU w UNIwersytetCIE WROcŁAWSKIM w latach 2004-2008

Cztery lata działalności Zarządu UTW w UWr., to cztery lata ciągłych poszukiwań, zdobywania nowych doświadczeń i dostosowania rozwiązań do potrzeb słuchaczy. Każdy rok był inny, bo inne były potrzeby i oczekiwania słuchaczy.

W roku akademickim 2004/2005 rozpoczął działalność nowy Zarząd UTW, wybrany na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 26.05.2004 r. w liczbie 18 osób i 3 członków Komisji Rewizyjnej.

Skład Zarządu UTW w UWr.

Przewodnicząca Zarządu	Stanisława Warmuz
Wiceprzewodnicząca	Anna Sokołowska
	Halina Drygalska-Małkus
Skarbnik	Emilia Smug
Sekretarze	Irena Kluba
	Irena Kwiatkowska

Komisja ds. Organizacyjnych

Przewodnicząca	Halina Drygalska-Małkus
Członkowie	Leontyna Falkowska
	Stefania Mrocza

Komisja ds. Współpracy z UTW w kraju i zagranicą oraz innymi organizacjami

Przewodnicząca	Anna Sokołowska
Członkowie	Katarzyna Małecka
	Marian Szadura

Komisja ds. Integracji między Sekcjami

Przewodnicząca	Halina Kuźniak
Członkowie	Teresa Gasperowicz

Komisja ds. Kultury Fizycznej

Przewodnicząca	Katarzyna Małecka
Członkowie	Irena Jakubek

Komisja ds. Integracji Słuchaczy

Przewodnicząca	Janina Żywicka
Członkowie	Irena Kwiatkowska
	Irena Skowrońska
	Władysław Ostraszewski

Koleżeńska Komisja Rozjemcza

Przewodniczący	Jerzy Marczak
Członkowie	Maria Zatorska
	Emilia Smug

Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca	Bernardyna Karpienko
	Zofia Ryfa
	Marianna Słowińska

W I semestrze z pracy w Zarządzie zrezygnowały Halina Kuźniak, Emilia Smug, Stefania Mrocza (wyjechała z Wrocławia) oraz Bernardyna Karpienko z Komisji Rewizyjnej. W związku z tym, w dniu 21 lutego odbyły się wybory uzupełniające do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Sprawy finansowe powierzono Antoninie Pruchniak i Mariannie Słowińskiej, którą odwołano z Komisji Rewizyjnej. W skład Komisji Rewizyjnej weszły: Jadwiga Chojnacka i Maria Józwiak. Zaprzestała działalności Komisja ds. Koordynacji między Sekcjami.

Z roku na rok zwiększała się liczba słuchaczy, przy niezmiennych warunkach lokalowych.

Liczba słuchaczy UTW w UWr. w latach 2004-2008

Rok Akademicki	Liczba Słuchaczy	Kobiety	Mężczyźni	Wzrost Liczby słuchaczy	Zrezygnowali.	Słuchacze I roku	
						Liczba zgłoszeń	Liczba przyjętych
2003/2004	551	501	50	-	-	-	-
2004/2005	590	533	57	39	35	119	74
2005/2006	651	590	61	61	27	168	88
2006/2007	684	661	68	33	65	180	98
2007/2008	721	643	78	37	69	187	106
				170	196	654	366

Jak wynika z tabeli, liczba ta w ciągu czterech lat wzrosła o 170 osób (w stosunku do roku 2003/2004). Należy zaznaczyć, że faktyczna liczba nowoprzyjętych jest wyższa i wynosi 366 osób. Ta różnica wynika z faktu, że nie wszyscy dotychczasowi słuchacze potwierdzili swoje uczestnictwo na kolejny rok akademicki. W latach 2004-2008 zrezygnowało z uczestnictwa w zajęciach UTW 196 osób.

Z roku na rok zwiększała się liczba zgłoszeń do Uniwersytetu. I tak, w okresie 4 lat złożono 654 podania o przyjęcie w poczet słuchaczy UTW.

Aby zostać słuchaczem UTW należy spełnić kilka warunków:

- złożyć podanie (w wyznaczonym terminie)
- ukończyć 60 rok życia (w wyjątkowych przypadkach przyjmuje się osoby młodsze; są to osoby, które zadeklarowały, a następnie podjęły działalność na rzecz słuchaczy UTW – np. prowadzą grupy lektoratowe, grupy z gimnastyki)
- odbyć rozmowę kwalifikacyjną odpowiadając na 3 pytania: skąd wiem o UTW?, czego oczekuję od UTW?, co sam/a mogę ofiarować UTW?

Rozmowy przeprowadza komisja w składzie – kierownik UTW oraz 3 członków Zarządu. W zasadzie, każda z osób zgłaszających się do UTW kwalifikuje się do przyjęcia; jednakże ze względu na ograniczenia lokalowe należy dokonać wyboru tylko pewnej liczby osób. Odstąpienie od warunku „ukończony 60 rok życia” jest zgodne z Regulaminem UTW.

Od roku akad. 2006/2007 każdy słuchacz I roku zobowiązany jest wybrać z listy seminariów i modułów dwa zajęcia i uczestniczyć w nich przez cały rok. Zajęcia kończą się zaliczeniem, co jest podstawą przyjęcia na kolejny rok akad. Od roku 2007/2008 słuchacze I roku otrzymują Indeks Studenta UTW. W roku 2006/2007 zaliczenia nie uzyskało 8 osób, a w roku 2007/2008 – 10 słuchaczy I roku.

Słuchacze UTW w latach 2004-2008

Rok akademicki	Liczba Słuchaczy	K.	M.	Osoby Samo- tne.	Wykształcenie			Wiek słuchaczy				
					Wyż.	Śred.	Śred. Niepeł.	do 60 r.ż.	61-70	71-80	81-90	91-....
2003/2004	551	501	50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2004/2005	590	533	57	275	375	310	5	41	236	260	53	-
2005/2006	651	590	61	322	322	329	-	31	266	285	68	1
2006/2007	684	616	68	433	348	336	2	25	291	292	66	4
2007/2008	721	643	78	451	385	334	2	39	323	289	57	6

Na początku kadencji Zarządu UTW dokonano zmiany „Regulaminu Samorządu UTW w UWr.”, który został przyjęty do realizacji 7 marca 2005 r. Opracowano również dokument „Kompetencje Komisji Rewizyjnej i szczegółowe zasady prowadzenia gospodarki finansowej UTW” (załącznik nr 2 do Regulaminu Samorządu).

Duży wkład pracy i czasu w opracowanie obu dokumentów miały Anna Sokołowska i Maria Józwiak.

Zgodnie z „Regulaminem Organizacyjnym UTW” nadzór nad UTW sprawuje Prorektor ds. Nauczania Uniwersytetu Wrocławskiego. W roku 2004/2005 funkcję tę pełniła prof. dr hab. Krystyna Gabryjelska. Od roku 2005/2006 opiekunem UTW jest prof. dr hab. Ryszard Cach.

Nadzór nad gospodarką finansową UTW sprawuje Kwestor UWr.

Bardzo ważnym wydarzeniem w kadencji 2004-2008 była zmiana na stanowisku kierownika UTW. W związku z przejściem na emeryturę, funkcję kierownika przestała pełnić dr Walentyna Wnuk.

Pod koniec 2006 r. Rektor UWr. powołał na stanowisko kierownika UTW dra Aleksandra Kobyłarkę.

Nowy kierownik kontynuuje kierunek działań wypracowany przez dr Walentyne Wnuk i Samorząd UTW, ale zarazem poszerza obszar działań, włączając do współpracy studentów pedagogiki, członków Kola Naukowego „Variograf”.

W roku 2006 UTW obchodził uroczystość 30-lecia swojej działalności. Z tej okazji zorganizowano Międzynarodową Konferencję Naukową na temat: „Człowiek starszy w społeczeństwie i kulturze europejskiej”. Udział wzięły w niej delegacje z UTW w kraju, UTW ze Lwowa, przedstawicielka „Polskiej Macierzy Szkolnej” na Białorusi, członkowie EFOS (Europejska Federacja Starszych Studiujących) oraz partnerzy programu EU-MED-EAST z Polski, Czech i Niemiec.

Z okazji Jubileuszu 30-lecia Uniwersytet Trzeciego Wieku w UWr. został odznaczony Złotym Medalem Uniwersytetu Wrocławskiego.

Złotym Medalem UWr. odznaczono również dr Walentyne Wnuk i prof. dr hab. Wandę Lubczyńską-Kowalską, a Medalem Jubileuszowym UWr. dr Grażynę Dąbrowską, prof. dr hab. Marię Straś-Romanowską, prof. dr hab. Jerzego Semkowską, dr Annę Skrzek (obecnie profesor) – członków Rady Naukowej UTW.

Słuchaczy, szczególnie zaangażowanych w działalność na rzecz UTW i środowiska ludzi starszych oraz wykładowców prowadzących zajęcia w UTW, uhonorowano listami gratulacyjnymi Rektora UWr., Akademii Medycznej, Akademii Wychowania Fizycznego oraz Prezydenta m. Wrocławia. Na podstawie decyzji Rady Naukowej opracowano Regulamin Złotej, Srebrnej i Brązowej Odznaki UTW. Podczas uroczystości Jubileuszu 30-lecia UTW wręczono 31 Odznak Złotych, 35 Odznak Srebrnych i 52 Odznaki Brązowe wyróżniającym się w pracy słuchaczom UTW i osobom, które wspierają działalność UTW.

Na zakończenie roku akad. 2007/2008 wręczono 18 Odznak Złotych, 28 Odznak Srebrnych, 26 Odznak Brązowych. 24 słuchaczy wyróżniono tytułem „Honorowego Słuchacza UTW”. Tytułem „Słuchacza Wspierającego” wyróżniono dr Małgorzatę Malec, która współpracuje z UTW w obszarze kontaktów z EFOS.

Słuchacze UTW bardzo cenią WYKŁADY AUDYTORYJNE, które niezmiennie, od wielu lat odbywają się w poniedziałki o godz. 12⁰⁰. W ciągu 4 lat wysłuchaliśmy około 100 wykładów z takich dziedzin jak: pedagogika, psychologia, medycyna, kultura fizyczna, historia, socjologia, polityka międzynarodowa, kultura, sztuka. Do wygłoszenia wykładów zapraszani są pracownicy naukowcy UWr., AM, AWF oraz osoby znaczące dla naszego miasta – np. prezydent m. Wrocławia – Rafał Dudkiewicz, senator RP – Władysław Sidorowicz, posłowie na Sejm RP – Sławomir Piechota, Bogdan Zdrojewski, poseł do Parlamentu Europejskiego - Lidia Geringer de Oedenberg, przedstawiciele Świata Kultury i Sztuki.

Wykład inaugurujący rok akademicki w kolejnych latach (od 2004 r.) głosili: prof. dr hab. Jerzy Semków, prof. dr hab. Krystyna Gabryjelska, J. Em. ks. Kard. Henryk Gulbinowicz, prof. dr hab. Jan Miodek.

W latach 2004 – 2008 słuchacze mogli uczestniczyć w zajęciach takich jak:

SEMINARIA:

Nazwa seminarium	Prowadzący
Jesień życia w perspektywie gerontologicznej	dr Walentyna Wnuk
Kultura fizyczna w życiu osób starszych	dr Grażyna Dąbrowska
Muzykoterapia /Muzyka, Poezja i Kosmetyka Duszy/	dr Romualda Wybraniec
Sztuka w życiu człowieka	mgr Agnieszka Góral
Antropologia filozoficzna	ks. dr Franciszek Głód

W drugiej połowie roku 2007 zakończyło się Seminarium „Sztuka w życiu człowieka” z powodu wyjazdu z Wrocławia osoby prowadzącej zajęcia. Seminarium „Muzykoterapia” zmieniło nazwę na „Muzyka, Poezja i Kosmetyka Duszy” i poszerzyło zakres tematyczny zajęć.

MODUŁY

- Psychologia późnej dorosłości
- Medycyna i aktywność fizyczna osób starszych
- Kultura i twórczość artystyczna

Zajęcia prowadzą pracownicy uczelni wyższych oraz ludzie kultury i sztuki.

W roku akad. 2005/2006 wprowadzono nowe moduły: „Świat przyrody” oraz „Nasze zdrowie w naszych rękach” prowadzony przez dr Annę Gozdowski – słuchaczkę UTW. Zrezygnowano z modułów „Medycyna i aktywność fizyczna” oraz „Kultura i twórczość artystyczna”.

WARSZTATY

Nazwa warsztatu	Prowadzący
Andragogiczne na drodze do samorozwoju	mgr Urszula Rutkowska
Malarskie	mgr Maryla Chaładaj
Taneczne- terapia tańcem	mgr Halina Kędziora-Kwolek
Filozoficzne	mgr Arkadiusz Grzesiek mgr Artur Zborowski
Warsztaty z Klanżą	mgr Maria Zatorska /słuchaczka/
Warsztaty komputerowe	dr Aleksander Kobylarek

W roku akad. 2006/2007 po raz pierwszy zorganizowano WARSZTATY KOMPUTEROWE dla 8 grup słuchaczy. W roku akad. 2007/2008 kontynuowane były zajęcia w 11 grupach.

Warsztaty komputerowe prowadził dr Aleksander Kobylarek i studenci pedagogiki Koła Naukowego Variograf.

Dzięki staraniom Kierownika UTW i przy pomocy Instytutu Pedagogiki oraz prorektora do spraw nauczania UW. prof. dr. hab. Ryszarda Cacha powstała pracownia komputerowa (8 stanowisk). Słuchacze uczestniczący w warsztatach wnoszą opłatę, która przeznaczona jest na zakup nowych komputerów.

W ramach praktyki pedagogicznej studenci pedagogiki prowadzili warsztaty: „Spotkania o lekkim zabarwieniu muzycznym”, „Osoby znaczące w naszym życiu”, „Otwarty umysł – trening pamięci i twórczego myślenia”.

W roku akad. 2007/2008 realizowano również warsztaty „Mediacje jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów”. Projekt warsztatów jest wynikiem konkursu ogłoszonego przez Polsko – Amerykańską Fundację Wolności dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

LEKTORATY

W roku akad. 2004/2005 słuchacze uczyli się bądź doskonalili znajomość języków obcych w 8 grupach.

Lektorat	Ilość grup	Prowadzący
Język niemiecki	3	Maria Ćwiklik
Język niemiecki	1	Urszula Mierzejewska
Język angielski	2	Maria Ćwiklik
Język francuski	1	Krystyna Wisłowska
Język rosyjski	1	Romana Domańska
Język niemiecki	2	Inga Rombalska

Od roku 2005/2006 wzrastała liczba grup lektoratów. Obecnie działa 20 grup. Zajęcia w tych grupach prowadzą słuchacze UTW.

Lektorat	Ilość grup	Prowadzący
Język angielski	4	Maria Ćwiklik /1 grupa/ Irena Letza /2 grupy/ Teresa Tyrcha-Czyż /1 grupa/
Język niemiecki	9	Maria Ćwiklik /3 grupy/ Inga Rombalska /3 grupy/ Urszula Mierzejewska /1 grupa/ Romana Matkowska /1 grupa/ Anna Gozdowski /1 grupa/
Język rosyjski	4	Romana Domańska /1 grupa/ Inessa Wierieszczagina /3 grupy/
Język francuski	2	Krystyna Wisłowska /1 grupa/ Józefa Winiarska /1 grupa/
Język Esperanto	1	Romana Matkowska /1 grupa/

Realizując postulat aktywności fizycznej słuchacze mogą uczestniczyć w zajęciach z zakresu kultury fizycznej w 19 grupach (liczba ta ulega niewielkim zmianom, w zależności od potrzeb).

GIMNASTYKI

W latach 2004-2006 powstały nowe grupy zajęć z kultury fizycznej –TAI CHI, basen – pływanie, Nordic Walking /spacer z kijkami/.

Gimnastyka	Ilość grup	Prowadzący
Ogólnoruchowa	4 do 2007/2008 od 2007/2008	Irena Jakubek /słuchaczka/ 2 grupy Jadwiga Jenczelewska /słuchaczka/ 2 grupy Grażyna Halicka /słuchaczka/ 2 grupy
Rehabilitacyjna	4	mgr Małgorzata Mrozińska 2 grupy mgr Jadwiga Bronowicz 2 grupy
Szkoła Pleców	3	dr Anna Duchnowska
Gimnastyka Mózgu	4	mgr Wanda Dąbrowska Joanna Dąbrowska
TAI CHI	1	Elżbieta Pawlik /słuchaczka/
Basen:		
Pływanie rekreacyjne	3	pracownicy AZS AWF WROCLAW
Nauka pływania	2	
Gimnastyka w basenie	2	
Nordic Walking od maja 2008 r.	4	

ZESPOŁY ARTYSTYCZNO- KULTURALNE

Nazwa Zespołu	Prowadzący
Chór UTW	dyrygent – mgr Marek Stroński akompaniament – Krystyna Wiśniewska Adam Jaroszyński
Kabaret „Starszaki”	Danuta Dobrucka akompaniament mgr Leopold Tarnawski
Teatrzyk Poezji	Krystyna Wesołowska / Jadwiga Jenczelewska akompaniament mgr Wanda Merwińska
Zespół poetycko-literacki „Karman” od 2005/2006	Otylia Kernicka

Każdy z Zespołów przygotowuje 4 spektakle rocznie dla słuchaczy UTW i występuje poza UTW na zaproszenie organizacji działających na rzecz ludzi starszych. Spotkania z zespołami artystycznymi pozwalają wzruszać się, przeżywać pozytywne emocje, zarówno członkom Zespołów jak i słuchaczom – odbiorcom spektakli.

W roku akad. 2004/2005 działało 16 Sekcji i 2 Kluby (Dyskusyjny i Miłośników Sztuki). W ciągu 4 lat powstawały nowe Sekcje, Kluby, Zespoły; niektóre zakończyły swoją działalność.

Na koniec roku akad. 2007/2008 w UTW działało 14 Sekcji, 2 Kluby i 6 Zespołów. Zawiesiły działalność:- Sekcja Plastyczno-Dekorac. i Klub Wędrowników Złotego Wieku. Powstały nowe Sekcje: Historyczna, Żeglarska; nowe Kluby: Klub Miłośników Kresów; nowe Zespoły: Zespół Kroniki UTW, Redakcyjny „Kuriera UTW”, Kroniki Multimedialnej, Zespół „Łączenie Pokoleń” oraz „Nasze Spotkania z DPS”.

Nazwa	Prowadzący
<u>SEKCJE:</u>	
Brydzowa	Stanisław Szymik
Fotograficzna do roku akad. 2006/2007	Halina Urbaniak
od roku akad. 2007/2008	Teresa Gasperowicz
Haftu i Koronki	Janina Kot
Historyczna	Anna Żyłko
Kulturalna	Teresa Gasperowicz
Kultury Fizycznej	Katarzyna Małecka
Muzyczno-Taneczna	Maria Parkitna
Organizacyjno-Porządkowa	Janina Żywicka
Przyrodnicza	Tadeusz Stepa
Szachowa / Tenisa stołowego	Ludwik Rejman
Turystyczna	Jadwiga Lewicka
Współpracy z Zagranicą	Urszula Mierzejewska
Wzajemnej Pomocy	Alicja Siotor
Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami	Helena Ostaszewska-Książczyk
Żeglarska	Lucjan Szydło
<u>KLUBY:</u>	
Klub Miłośników Sztuki	Maria Bułacik
Klub Miłośników Kresów	Danuta Szubert
<u>ZESPOŁY:</u>	
Redakcyjny „Kuriera UTW”	Stanisława Warmuz
Kroniki Multimedialnej	Barbara Bączkiewicz
„Łączenie Pokoleń”	Anna Sokołowska / Zofia Nosowicz
„Nasze spotkania z DPS”	Stanisława Warmuz
Kronika UTW	Beata Chłap

Sekcje, Kluby, Zespoły pracują zgodnie z programem zajęć wynikającym z celów i zadań Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UW. Wszystkie zasługują na uznanie.

Specyficzną formą działań w naszym uniwersytecie jest poradnictwo prawne. Porad w zakresie ubezpieczeń, spraw mieszkaniowych, skarbowych itp. Udzielają panie Bożena Piątkiewicz i Maria Józwiak.

Od czterech lat UTW w UW. jest członkiem EFOS (Europejska Federacja Starszych Studiujących). Dwa razy spotkania Rady EFOS odbywały się we Wrocławiu (2006 i 2007). W roku akad. 2006/2007 rozpoczęliśmy realizację projektu EFOSEC, który zakładał aktywizowanie osób starszych, integrowanie ich ze społeczeństwem uczącym się oraz stymulowanie międzykulturowego dialogu. Projekt realizowany był z dwoma partnerami zagranicznymi. Niestety, udało się zrealizować tylko część zaplanowanych działań, gdyż partnerzy zagraniczni nie otrzymali II transzy środków finansowych. Naszą część projektu prowadziła dr Małgorzata Malec.

W roku akad. 2005/2006 UTW brał udział w projekcie EU-MED-EAST. Założeniem projektu była współpraca w obszarze zdrowia i spraw społecznych regionów przygranicznych Polski, Czech i Niemiec. W projekcie tym bardzo czynnie uczestniczyła Anna Sokołowska i Inga Rombalska.

Ważnym wydarzeniem we Wrocławiu jest Dolnośląski Festiwal Nauki. W 2005 r. włączyliśmy się w działania festiwalowe pod hasłem „Dzień Otwarty w UTW”.

W Jubileuszowym X Festiwalu Nauki (2007 r.) wzięliśmy udział w tzw. „pasażu humanistycznym” pod hasłem „UTW na Dolnośląskim Festiwalu Nauki”. Nasza oferta obejmowała wykłady, warsztaty, pokaz TAI CHI, występ Kabaretu „Starszaki” oraz kawiarnię naukową nt. „Trzeci Wiek – aktywność czy wycofanie”.

W 2008 r. we wrześniu kolejny raz będziemy uczestniczyć w Festiwalu Nauki pod hasłem „Seniorzy – Studenci w Uniwersytecie Wrocławskim”. Pracami związanymi z Festiwalem koordynuje Anna Sokołowska.

W roku 2006 powstała we Wrocławiu Dolnośląska Rada ds. Seniorów przy Urzędzie Marszałkowskim. W skład Rady weszli: dr Walentyna Wnuk – przewodnicząca Rady Naukowej UTW (do roku 2006 kierownik UTW) oraz dr Aleksander Kobylarek – kierownik UTW.

W związku z obchodami Światowego Dnia Seniora, z inicjatywy Rady ds. Seniorów odbyły się dwie Konferencje i dwa Koncerty w Teatrze Polskim.

Pierwsza konferencja (październik 2006 r.) nt. „Dodaj jakości do lat życia”. Słuchacze UTW uczestniczyli w obradach; dr Walentyna Wnuk wygłosiła referat nt. „Uniwersytet Trzeciego Wieku”.

Dla seniorów Dolnego Śląska zorganizowano koncert w Teatrze Polskim (z UTW obecnych było 200 osób). Wystąpiły zespoły artystyczne UTW: Chór, Kabaret „Starszaki”, Teatryk Poezji oraz Grupa Tańca.

Koncert prowadziła Stanisława Warmuz – przewodnicząca Zarządu UTW.

Druga – w październiku 2007 r. była Konferencją Międzynarodową nt. „Zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, struktury pomocy osobom starszym”. Czynny udział w konferencji wzięły słuchaczki UTW. Referaty wygłosiły:

Alicja Siotor – „Seniorzy – seniorom. UTW dla społeczności lokalnej”

Anna Sokołowska – „Transmisja wartości między pokoleniami na przykładzie współpracy UTW ze szkołami podstawowymi”.

Stanisława Warmuz – „Trzeci wiek to”

Odbył się również koncert dla Seniorów, wystąpiły – Kabaret „Starszaki” i Grupa Tańca z UTW. Koncert prowadziła Stanisława Warmuz.

Członkowie Zarządu UTW i przedstawiciele słuchaczy przyczynili się do powstania Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Strzelinie, Bielawie, Oleśnicy, Obornikach Śląskich, Trzebnicy. Na zaproszenie władz w/w miast i grupy inicjatywnej, delegacja 30-40 osobowa z naszego uniwersytetu przedstawiała, jakie zajęcia odbywają się w UTW i jakie działania należy podjąć, aby zorganizować uniwersytet. Członkowie Zarządu i Kierownik UTW

przeprowadzali również rozmowy z osobami, które podejmują trud założenia UTW w takich miastach jak: Oława, Kluczbork, Jawor, Bogatynia, Bierutów. W maju 2008 r. w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu odbyła się konferencja, która była wprowadzeniem do powstania Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UE. Referat na temat: „Uniwersytet Trzeciego Wieku jako promotor całościowego uczenia się” wygłosiła Stanisława Warmuz.

Słuchacze UTW w UWr. uczestniczyli w Konferencjach Jubileuszowych UTW w kraju i zagranicą.

Rok akad. 2004/2005

1. UTW Poznań – uczestniczyły: Anna Sokołowska, Ada Woźny
2. UTW Lublin – dr Walentyna Wnuk, Stanisława Warmuz, Anna Sokołowska, Janina Żywicka, Teresa Gasperowicz, Maria Radczak-Kulik
referaty wygłosiły: dr Walentyna Wnuk, Stanisława Warmuz, Anna Sokołowska
3. KUTW Jelenia Góra - dr Walentyna Wnuk, Stanisława Warmuz
4. Mokotowski UTW – Warszawa Anna Sokołowska, Stanisława Warmuz, Janina Żywicka
5. Polski UTW – Lwów(Ukraina) – Jadwiga Chojnacka, Teresa Gasperowicz, Maria Neiwer, Stanisława Warmuz, Janina Żywicka
wystąpienie: Stanisława Warmuz

Rok akad. 2005/2006

6. Warmińsko-Mazurski UTW –Olsztyn – Maria Zatorska, Marianna Słowińska
7. Jubileusz 30-lecia UTW – Wrocław

Rok akad. 2006/2007

8. UTW Bielsko Biała - Katarzyna Małecka, Maria Radczak-Kulik
9. UTW Zielona Góra - Janina Żywicka, Zofia Nosowicz

Rok akad. 2007/2008

10. UTW Katowice - Anna Sokołowska, Stanisława Warmuz
11. UTW Szczecin - Anna Sokołowska, Zofia Nosowicz
12. UTW Żary - Stanisława Warmuz, Teresa Gasperowicz
13. UTW Gorzów - Katarzyna Małecka
14. UTW Leszno - Inga Rombalska, Jerzy Marczak
15. UTW Rzeszów - Maria Parkitna, Janina Żywicka, Renata Babac-Stencel

Inne Konferencje

16. 2005 r. - Bydgoszcz- organizator – Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności dla Uniwersytetów Trzeciego Wieku – uczestniczyła Stanisława Warmuz
17. 2007 r. - Olsztyn - Spotkanie integracyjne delegacji UTW z kraju i z za wschodniej granicy – uczestniczyła Jadwiga Chojnacka
18. Płock - organizator: Polsko – Amerykańska Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego – uczestniczyła Jadwiga Chojnacka
19. Wołów - „Nowoczesna aktywizacja i rozwój osób starszych”
Referaty wygłosili: dr Walentyna Wnuk, dr Aleksander Kobylarek, Stanisława Warmuz

20. 2008 r. Zabrze – organizator Polsko-Amerykańska Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego – uczestniczyła Jadwiga Chojnacka
21. Wrocław – Konferencja prasowa poseł do PE Lidii Geringer de Oedenberg – projekt Parlamentu Europejskiego dotyczący napisów w programach telewizyjnych – delegacja UTW.

Uczestniczyliśmy również w spotkaniach, konferencjach organizowanych przez AWF, Urząd Miejski Wrocławia, Sejmik Osób Niepełnosprawnych oraz inne organizacje pozarządowe.

Przedstawiciele UTW w UWr. brali udział w spotkaniach ze studentami z Ukrainy, Białorusi, Federacji Rosyjskiej organizowanych przez Dom Spotkań im. Angelusa Silciosa we Wrocławiu. Takich spotkań było cztery. Dwa kolejne spotkania odbędą się w czerwcu (2.06 i 25.06.)

W roku akad. 2006/2007 odbyły się warsztaty – Seniorzy – młodzież gimnazjalna z Polski i Niemiec, nt. „Dialog między młodymi i starszymi” zorganizowane przez UTW i Dom Spotkań.

Nawiązaliśmy kontakt z panią poseł do Parlamentu Europejskiego – Lidią Geringer de Oedenberg. Z inicjatywy pani poseł zorganizowano w UTW „Studium wiedzy o Unii Europejskiej”. Zajęcia prowadzili pracownicy Biura Poselskiego oraz Wydziału Nauk Społecznych UWr. Na zaproszenie pani poseł, w ciągu 4 lat, wyjechało do Parlamentu Europejskiego w Brukseli 14 słuchaczy i wykładowców. Byli to: dr Walentyna Wnuk, dr Grażyna Dąbrowska, prof. Jerzy Semków, Teresa Powązka, Stanisława Warmuz, Iwona Stęplowska, Janina Żywicka, Marianna Słowińska, Teresa Gasperowicz, Katarzyna Małecka, Alicja Ratuszyńska, Maria Neiwer, Maria Radczak-Kulik, Jerzy Marczak.

W lipcu 2008 r. wyjedzie do Brukseli 6 osób: Marian Szadura, Barbara Żuchowska, Maria Zatorska, Teresa Rewucka, Maria Nowakowska, Maria Parkitna.

Ciekawym przedsięwzięciem były Międzynarodowe Warsztaty Chórów Seniorów „Wrocław 2007”, z inicjatywy Marka Skowrońskiego dyrygenta Chórów Seniora w Herne (Nadrenia-Westfalia Niemcy). W warsztatach uczestniczył Chór UTW w UWr. Warsztaty zakończyły się koncertem w Kościele p.w. św. Ignacego Loyoli we Wrocławiu.

Połączone chóry niemieckie wystąpiły na koncercie z okazji Dnia Seniora w październiku.

W latach 2004 – 2008 uległa zmianie formuła organizowania Spotkań Opłatkowych. W wyniku porozumienia z Filharmonią Wrocławską od 4 lat, te uroczyste spotkania odbywają się w Sali Koncertowej Filharmonii. Słuchacze UTW cenią sobie tę formę uroczystości. Na każdym spotkaniu występuje Chór UTW z koncertem kolęd. Uroczystość uświetniają także występy Zespołu Tańca Ludowego „Kalina” z AWF (2 razy), Zespołu Kameralnego z Akademii Muzycznej oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 90 z Jasełkami. W roku 2007 wystąpiła śpiewaczka Aneta Augustyniak. Bardzo ważną częścią tych spotkań jest zwyczaj dzielenia się opłatkiem i składanie sobie życzeń. W uroczystości uczestniczą słuchacze UTW i zaproszeni goście – przedstawiciele władz m. Wrocławia, Uczelni Wyższych i zaprzyjaźnionych Szkół Podstawowych.

Trudno byłoby przeprowadzić wiele działań i zorganizować uroczystości, gdyby nie Sekcja Organizacyjno-Porządkowa, której przewodniczącą jest Janina Żywicka.

Członkowie Sekcji Wzajemnej Pomocy pod kierownictwem Alicji Siotor organizują dyżury w każdy poniedziałek, udzielają „pierwszej pomocy”, pielęgnują ogródek UTW i robią jeszcze wiele, wiele innych wspaniałych rzeczy; pomagają w trudnych sprawach słuchaczom, zapraszają na spotkania okolicznościowe seniorów z parafii św. Elżbiety – podopiecznych księdza prałata Franciszka Głoda oraz młodzież i starszych z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego przy ul. Ciepłej.

Zespół „Nasze spotkania z DPS” na przestrzeni ostatnich 4 lat spotykał się jeden raz w miesiącu z mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kaletniczej we Wrocławiu. Mieszkańcy tego domu zapraszani są do UTW na uroczystość Święta Wiosny.

Sekcja Kultury Fizycznej – pod kierunkiem Katarzyny Małeckiej organizowała grupy gimnastyczne w zakresie ogólnousprawniającym rehabilitacji kardiologicznej i narządów

ruchu, Szkoły Pleców. Organizowała wycieczki, seminaria wyjazdowe oraz turnusy rehabilitacyjne. Świadczyła pomoc w organizowaniu badań densytometrycznych, kardiologicznych, przesiewowych wczesnego wykrywania raka piersi.

Słuchacze UTW w UW. uczestniczą w życiu kulturalnym miasta. Sekcja Kulturalna pod kierunkiem Teresy Gasperowicz rozprawiała bilety (po cenach ulgowych) do Teatrów, Filharmonii, Opery, Teatru Muzycznego. Istniejący od 3 lat Teatr Piosenki zaprasza 3-4 razy w roku słuchaczy UTW na bezpłatne koncerty. Jest to dla nas piękna forma współpracy Teatru Piosenki z Seniorami. W pracach Sekcji szczególnie wyróżniły się: Irena Żabińska i Teresa Rewucka.

Ważne miejsce w działalności słuchaczy UTW zajmuje współpraca z ks. prałatem Franciszkiem Głodem. Dzięki tej współpracy słuchacze mają możliwość uczestniczyć w Seminarium prowadzonym przez księdza prałata oraz korzystać, po niewielkich kosztach, z wypoczynku organizowanego w Ośrodku w Jugowicach.

W latach 2004-2005 nawiązano współpracę ze Szkołami Podstawowymi nr 73, nr 90, nr 93.

Współpracę ze Szkołą Podstawową nr 73 im. generała Wł. Andersa koordynuje p. Alicja Siotor,

- grupa słuchaczy UTW uczestniczyła w uroczystości nadania Szkole nr 73 imienia Gen. Wł. Andersa, uroczystości 60-lecia Szkoły oraz innych uroczystościach jak Dzień Szkoły, Dzień Babci itp.

Współpracę ze Szkołami nr 90 i nr 93 koordynuje p. Anna Sokołowska i p. Zofia Nosowicz. Z inicjatywy Szkoły Podst. Nr 90 powstał „Klub Przyjaźni Juniora z Seniosem”.

W ramach współpracy ze Szkołą Podst. nr 90 delegacja UTW uczestniczyła w uroczystości nadania Szkole nr 90 im. prof. Stanisława Tołpy.

Zorganizowano konkurs dla dzieci i seniorów „List do Wnuka” i „List do osoby starszej”

Nagrodzono listy słuchaczy:

- I miejsce - Stanisława Urban
- II miejsce - Stefania Kuflńska
- III miejsce - Romana Domańska

Odbył się kurs komputerowy dla słuchaczy w b. ciekawej formie – uczniowie pod kierunkiem nauczycieli uczyli słuchaczy obsługi komputera (kurs – 2 razy), a także konkurs fotograficzny „Wrocław w oczach dzieci i seniorów oraz studentów”

- I miejsce - Henryka Kłosińska - fot. „Kościół w szkole”
- II miejsce - Teresa Gasperowicz - fot. „Powodzianka” i nagroda specjalna za cykl „Krasnoludki”
- III miejsce - Maria Jaroszewicz – fot. „Pręgierz”.

Za zasługi dla Szkoły Podst. Nr 90 - pani Annie Sokołowskiej, wręczono „Złotą Sowę”.

Współpraca ze Szkołą Podstawową nr 93:

- udział delegacji UTW i Chóru UTW w uroczystości nadania Szkole nr 93 im. „Orła Białego”
- kurs komputerowy dla słuchaczy UTW – prowadziła p. dyrektor szkoły
- „Nadodrzańskie Kolędowanie” – w trakcie śpiewania kolęd – słuchaczka UTW – Stanisława Warmuz opowiadała o Bożonarodzeniowych tradycjach.
- Przegląd Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej – dwoje słuchaczy UTW – Walentyna Sztarfrowska i Jan Oliwa ubrani w harcerskie mundury pięknie pełnili rolę konferansjerów.

Wspólnych działań było więcej (o czym w sprawozdaniach poszczególnych Sekcji) np. Dzień Babci, „Mikołajki”, „Andrzejki”, lekcje z Seniorami, wspólne czytanie.

Dzieci z w/w szkół zapraszane są na uroczystości do UTW.Z okazji „Święta Wiosny”, prezentują różne prace na „Wystawie Prac Słuchaczy” i uświetniają uroczystość krótkimi występami artystycznymi.

Uczniowie Szkoły nr 90 dwukrotnie przedstawili „Jasełka” podczas „Spotkań Oplątkowych Słuchaczy UTW” w Filharmonii Wrocławskiej.

Uczenie się jest warunkiem koniecznym funkcjonowania człowieka we współczesnym świecie. I dlatego osoby starsze „uczą się” nie tylko w uniwersytetach trzeciego wieku ale również w Klubach Seniora. Słuchacze UTW zapraszani są do Klubów Seniora, gdzie mogą podzielić się swoimi wiadomościami z członkami Klubów. I tak: przewodnicząca Zarządu Stanisława Warmuz spotykała się 7 razy z różnymi Klubami i mówiła o znaczeniu aktywności w życiu człowieka, o postawach ludzi starszych, a także o problemach wieku senioralnego.

Ludzie „złotego wieku” są również w kręgu zainteresowań ludzi młodych; szczególnie studentów andragogiki. Odbywają się spotkania studentów z przedstawicielami UTW. Przewodnicząca Zarządu 7 razy spotykała się ze studentami pedagogiki (studia stacjonarne, wieczorowe i zaoczne) przedstawiając idee uniwersytetów trzeciego wieku oraz cele i zasady ich funkcjonowania. Słuchacze II roku andragogiki urządzili bal dla słuchaczy UTW (2007 r.), w którym wzięli udział młodzi i starsi.

Założenia do planu pracy na kolejny rok akademicki, sprawy finansowe, działalność Sekcji, Klubów i Zespołów, omawiano na zebraniach Zarządu i Rady Słuchaczy. Rocznie odbywa się 10 zebrań, na których podejmowane są uchwały regulujące działalność Samorządu UTW. W ostatnim roku akad. podjęto 16 Uchwał. Zarząd prowadzi rejestr podjętych uchwał.

Na początku każdego roku akad. opracowywany jest preliminarz przychodów i wydatków. Wykonanie preliminarza sprawdza Komisja Rewizyjna. Należy w tym miejscu powiedzieć, że Komisja w składzie: Maria Józwiak, Jadwiga Chojnacka i Zofia Ryfa bardzo pomogła w uporządkowaniu „gospodarki finansowej” Samorządu UTW. Sprawozdania finansowe z ostatnich 3 lat zostały przyjęte przez Komisję, a Zarządowi UTW udzielono absolutorium.

Ponieważ rok akademicki rozliczany jest do września, dlatego też sprawozdanie finansowe za b.r. zostanie przedstawione w październiku 2008 r. jako II część Zebrania Sprawozdawczego.

Wszystkie wydarzenia ważne dla działalności UTW, uroczystości oraz wydarzenia poza uniwersytetem, w których uczestniczyli słuchacze UTW były dokumentowane przez Teresę Gasperowicz w fotografii. Gdyby nie jej reporterskie zacięcie, nie byłoby pięknych zdjęć, które utrwalają ważne momenty w życiu uniwersytetu.

Dzięki wyjątkowym zdolnościom i pomysłom Basi Bączkiewicz sceny z życia UTW zostały przeniesione na płyty i przygotowane do medialnej prezentacji. Są one bardzo ważną częścią uzupełnienia wystąpienia kierownictwa lub członków Zarządu na spotkaniach, konferencjach itp.

Wszystkie występy Zespołów artystycznych UTW oraz uroczystości takie, jak: inauguracja roku akad., spotkanie oplątkowe, zakończenie roku utrwalane są również kamerą, Nagrania kamerą przez p. Iwonę Stęplowską.

Pani Iwona Stęplowska jest kierownikiem Sekretariatu UTW. I trudno byłoby wyobrazić sobie pracę uniwersytetu bez jej udziału. Harmonogramy zajęć, Informator UTW, sprawozdania – szczególnie finansowe, prezentacje medialne w każdy poniedziałek, pilnowanie ważnych terminów i jeszcze wiele innych spraw są dziełem p. Iwony.

Nowym talentem jest Maria Głuchowska, która wykonuje piękne prezentacje Zespołów UTW w anty-ramach, które ilustrują działalność UTW.

Zespół pod kierownictwem Anny Sokołowskiej, Marii Radczak-Kulik i Jadwigi Jenczelewskiej opracował i przygotował do wydania tomik wspomnień Słuchaczy UTW „Ocalić od zapomnienia”.

Czteroletnią kadencję Zarząd UTW zakończył Wyborczym Ogólnym Zebraniem Słuchaczy, podczas którego wybierano nowy Zarząd. Zebranie odbyło się w dwóch terminach. W pierwszym terminie nie było quorum.

W drugim terminie 9 czerwca 2008 r. wybrano Zarząd w składzie:

1. Gasperowicz Teresa
2. Jenczelewska Jadwiga
3. Jakubek Irena
4. Żywicka Janina
5. Głuchowska Maria
6. Babac-Stencel Renata
7. Parkitna Maria
8. Leśniowski Ireneusz
9. Szadura Marian
10. Nosowicz Zofia
11. Pruchniak Antonina

Komisja Rewizyjna:

1. Jedynak Barbara
2. Konieczny Jadwiga
3. Kozieł Janina

Nowemu Zarządowi życzymy sukcesów w pracy na rzecz słuchaczy UTW, twórczych inspiracji i odwagi w realizacji zamierzeń.

Anna Sokołowska
„Organizator techniczny”
XI DFN w UTW w UW r.

**NASZ UNIWERSYTET NA XI DOLNOŚLĄSKIM FESTIWALU NAUKI
wrzesień 2008 r.**

„Seniorzy studentami Uniwersytetu Wrocławskiego” !

Taki tytuł nosiła festiwalowa impreza organizowana przez Uniwersytet Trzeciego Wieku. Jej koordynatorem był dr Aleksander Kobylarek - kierownik UTW. Koordynatorem **Środowiskowym**, a więc na cały Dolny Śląsk, był prof. dr hab. Adam Jeziński – chemik, który w czasie Festiwalu poprowadził dyskusję panelową „Czy musimy wierzyć w ewolucję?”. Zaproszenie do dyskusji „wybitnych biologów, fizyków, geologów, chemików, filozofów i teologów”*) – to realizacja przesłania zawartego we wstępie do Programu XI DFN „(...) nauka nie boi się stawiania najtrudniejszych pytań (...)”.*

Patronat nad Festiwalem objęło Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola.

W edycji stacjonarnej we Wrocławiu uczestniczyło 12 wyższych uczelni, 4 placówki naukowe i Uniwersytet Trzeciego Wieku w UW r. Z zaproszenia do tak szacownego grona powinniśmy być dumni.

Już w marcu br. z Biura Festiwalu otrzymaliśmy zaproszenie do udziału w organizowanym wydarzeniu naukowym. Było wiele pomysłów, dyskusji, ale i brak osoby chętnej do zorganizowania imprezy przez naszą placówkę.

Ważnym problemem pozostawał wybór terminu, by dotrzeć do jak największej liczby uczestników – seniorów, głównych, ale nie jedynych, adresatów naszej imprezy. Wybrano

22 września br., dzień między zapisami na nowy rok akademicki dotychczasowych słuchaczy – studentów, a rozmowami kwalifikacyjnymi dla starających się o przyjęcie.

Zgodnie z zaplanowanym programem, **temat** „Seniorzy studentami Uniwersytetu Wrocławskiego” o konieczności, celach, możliwościach, formach i różnorodności uczenia się osób późnej dorosłości referowali:

dr Walentyna Wnuk – przewodnicząca Rady Naukowej UTW, doradca Prezydenta Miasta Wrocławia ds. seniorów, wieloletnia Kierownik UTW,

dr Aleksander Kobylarek – aktualny Kierownik UTW, pracownik naukowo-dydaktyczny UWr.,

dr Grażyna Dąbrowska – pracownik naukowy Akademii Wychowania Fizycznego,

mgr Stanisława Warmuz – przewodnicząca Zarządu UTW.

Duet: student – junior – mgr Joanna Golonka z Koła Naukowego UWr. Variograf i **student-senior** – mgr Stanisława Warmuz – przedstawiły, jak i po co uczą się te pokolenia. Zademonstrowały stereotypy ubierania się i zachowania tych generacji. W czasie realizacji tematu „Młodzi o edukacji starszego pokolenia. Starsi o edukacji młodych” – włączyły do wypowiedzi uczestniczących w spotkaniu.

Trening pamięci przygotowany przez członków Koła Naukowego UWr. Variograf Joannę Golonkę i Lubę Jakubowską-Malicką był doskonałą zachętą do podróży „w krainę” nowych „obszarów aktywności ludzkiej”.*

Relację ze spotkania, które poprowadziła słuchaczka UTW mgr Kazimiera Bochyńska na temat trendów w odżywianiu studenta seniora i juniora, opisała mgr Maria Radczak-Kulik.

Uwieńczeniem festiwalowej imprezy była KAWIARNIA z programem poetycko-muzycznym „Dzieje Ojczyzny nie tylko w pieśni zapisane”, który z wielkim zaangażowaniem wraz z słuchaczami Teatryku Poezji poprowadziła Jagoda Jenczelewska. Imprezę uświetniono śpiewem, muzyką, recytacjami, zgadywankami, popisami uczestniczących, pokazem video (stroje regionalne) i nagrodami.

Przedstawioną przez Jagodę Jenczelewską historię pieśni i poezji polskiej od X wieku zilustrowano planszami pięknie wykonanymi przez p. Marię Głuchowską.

W nawiązaniu do ogłoszenia roku 2008 Rokiem Dialogu Międzykulturowego – studenci Koła Naukowego UWr. Variograf – Jacek Ulanowski, Wioletta Kajak i Małgorzata Nikodem ukazali mniejszości etniczne żyjące we Wrocławiu – naszej małej Ojczyźnie.

Pani Teresa Gasperowicz utrwaliła na fotografiach ważniejsze wydarzenia kulturalne mające miejsce we Wrocławiu, w tym Kalejdoskop Kultur (występy mniejszości etnicznych w czasie Święta Wrocławia); wystawę na Wrocławskim Rynku „Co Wrocław zawdzięcza Stulatkom”; koncerty i spotkania.

W czasie naszego dnia festiwalowego – nikt nie mógł pozostać tylko biernym widzem. Spotkania wymagały od uczestników aktywności intelektualnej oraz fizycznej, pobudzały do refleksji „nad drogą, jaką odbywała i odbywa niezależna myśl ludzka, pragnąca zgłębić prawa przyrody, zrozumieć własną historię i poznać samą siebie”.*

Wszystkie osoby prowadzące i współorganizujące spotkania zostały uhonorowane dyplomami XI Dolnośląskiego Festiwalu Nauki podpisanymi przez Koordynatora Środowiskowego prof., dr hab. Adama Jezierskiego.

Jako „**organizator techniczny**” festiwalowej imprezy pragnę gorąco podziękować:

- **WSZYSTKIM WSPANIAŁYM WYKŁADOWCOM** i **PROWADZĄCYM** spotkania za okazane mi zaufanie i włączenie się swoją wiedzą i umiejętnościami w realizację naszego święta nauki.

- Pani prof. dr hab. Wandzie Lubczyńskiej-Kowalskiej (AM) za obecność, okazywaną nam serdeczność, za merytoryczne i duchowe wsparcie i pochwały dla p. mgr Kazimierzy

Bochyńskiej.

Szczególnie serdecznie dziękuję Słuchaczkom UTW w UWr. - za trud włożony w organizację festiwalowego wydarzenia:

* Koordynator Środowiskowy XI DFN prof. dr hab. Adam Jezierski – Program XI DFN 2008 „Poszerzaj horyzonty. Podróż po świecie nauki”.

- Teresie Gasperowicz** – za fotograficzne utrwalanie wydarzeń kulturalnych Wrocławia, za bieganie „od” – „do”; za obróbkę techniczną fotografii i komputeropisanie,
- Marii Głuchowskiej** – za opracowanie kilkunastu antyram wzbogacających spotkanie kawiarniane i zachęcających do spotkań w czasie festiwalu,
- Barbarze Bączkiewicz** – za opracowanie i przygotowanie pokazu medialnego o polskich strojach regionalnych,
- Janinie Żywickiej** i jej „ekipic” za wszelką pomoc w organizacji sal spotkań, festiwalowych materiałów, kawiarnianego poczęstunku,
- Zosi Nosowicz** - czuwającej i dyspozycyjnej, załatwiającej festiwalowe reklamy, i będącej zawsze tam, gdzie była potrzebna.

Dziękuję **WSZYSTKIM** Słuchaczom, którzy NIGDY nie odmawiali pomocy w różnych organizowanych przeze mnie przedsięwzięciach (ostatnio także w nagraniach dla TVP i wywiadach z czytelnictwa), a Basi Żuchowskiej za wspierające słowa „Tobie się nie odmawia”.

Dziękuję. NIECH ŻYJĄ STUDIUJĄCY SENIORZY !

Maria Radczak-Kulik

TRENDY W ODŻYWIANIU STUDENTA SENIORA I JUNIORA.

Prezentacja na XI Dolnośląskim Festiwalu Nauki.

W poniedziałek 22-go września we Wrocławskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku odbył się wykład połączony z pokazem multimedialnym na temat sposobów żywienia.

Autorkę prelekcji i zebranych gości przywitała dr Anna Sokołowska - organizator imprez festiwalowych w UTW, który już po raz trzeci uczestniczy w Dolnośląskim Festiwalu Nauki. „Poszerzaj horyzonty” to hasło przewodnie tegorocznego, a blok, w którym uczestniczy UTW, nosi tytuł „Podręczny bagaż humanisty”.

Pani mgr Kazimiera Bochyńska - dietetyk- w sposób niezwykle przystępny przedstawiła zebranych informacje na temat istniejących trendów żywieniowych naszego społeczeństwa. Autorka odwołała się w swoim wystąpieniu do definicji nauki o żywieniu, wskazała podstawowe składniki żywieniowe, dokonując ich charakterystyki i określając funkcje, jakie pełnią w prawidłowym funkcjonowaniu organizmu.

Podsumowaniem była prezentacja literatury dotyczącej tematu. Wśród polecanych pozycji znalazły się: Anny Ciesielskiej – „Filozofia życia”, „Filozofia zdrowia”, dr Petera J. D'Adamo - „Jedz zgodnie ze swoją grupą krwi” i książki Michała Tombaka „Droga do zdrowia” i inne. Kończąc wykład, pani Kazimiera podkreśliła rolę rozsądku i trzeźwego spojrzenia na wszystko, co dotyczy naszego odżywiania.

Na koniec spotkania zabrała głos obecna na wykładzie prof. Wanda Lubczyńska-Kowalska, która podziękowała za możliwość uczestniczenia w wykładzie. Jako lekarz podkreśliła ogromną rolę w naszym żywieniu wody, której, Jej zdaniem, większość z nas pije zdecydowanie za mało. Pani profesor wskazała na konieczność dostarczania naszemu

organizmowi węglowodanów, podkreślając wagę znajomości ich indeksu glikemicznego.

Podziękowanie i dyplom wręczony prelegentce przez panią dr Annę Sokołowską zakończył oficjalną część spotkania. W części mniej oficjalnej degustowano specjały „zdrowego żywienia” przygotowane przez panią Kazimierę Bochyńską.

Maria Radczak-Kulik

GOŚCIE Z NIEMIEC W UTW

We wtorkowy poranek aula UTW we Wrocławiu zapełniła się szczególnymi gośćmi. Niemieccy seniorzy z Goslar, spędzając czas w mieście partnerskim Brzegu n/Odrą, zawitali na zaproszenie Kierownika Uniwersytetu Trzeciego Wieku we Wrocławiu- dr Aleksandra Kobylarka, aby przez krótki czas być gośćmi słuchaczy naszego UTW. Kilkadziesiąt osób, wraz z przewodniczącą panią Annelies Tschupke- przedstawicielem seniorów w Radzie do Spraw Seniorów, przywitał dr Aleksander Kobylarek .

Pan Kierownik, mówiąc o różnych modelach uniwersytetów dla ludzi starszych, scharakteryzował organizację i strukturę naszego UTW. Przedstawił gościom model zarządzania uczelni i wskazał osoby, które biorą udział w kierowaniu placówką. Doktor A. Kobylarek podkreślił, z racji funkcjonowania UTW w strukturach Uniwersytetu Wrocławskiego, rolę nauki i współpracujących z nami innych wrocławskich uczelni .Są wśród nich Instytut Pedagogiki, Akademia Medyczna, Instytut Wychowania Fizycznego. Jednostka „zanurzona w środowisku” (określenie dr. A. Kobylarka)współpracuje także z innymi instytucjami: Samorządem Lokalnym, lokalnymi politykami, posłami itp. Jednym z celów uniwersytetu jest budowanie dialogu pokoleń, junior- senior, stąd współpraca ze szkołami. Za cel nadrzędny uznał dr A. Kobylarek współpracę międzynarodową, bo ona będzie określać przyszłość zjednoczonej Europy. Goście zostali także zapoznani z zasadami finansowania uczelni, źródłami pozyskiwania dochodu i opłatami, jakie na konto UTW wnoszą jego studenci.

Pani Stanisława Warmuz- dotychczasowa Przewodnicząca Samorządu Słuchaczy przedstawiła gościom obecnych na spotkaniu studentów, zapoznając z funkcjami, jakie pełnią w Samorządzie. Odpowiadając na pytanie gości, wyjaśniła, co oznacza UTW i co nazywamy trzecim wiekiem. Wyjaśniła, kim są słuchacze i jakie są zasady przyjmowania nowych studentów. Pani Stanisława Warmuz dokonała także prezentacji władz UTW, omówiła rodzaj i charakter zajęć prowadzonych na naszej uczelni, która liczy 720 osób. Przewodnicząca w ramach relaksu pokazała gościom rodzaj powitania, a także jedno z ćwiczeń gimnastyki mózgu. Odpowiedziała na pytania. Niemieckich gości interesowało czy czas studiowania jest ograniczony, czy nasi studenci dostają certyfikaty kończące zajęcia i które z zajęć są najczęściej wybierane. Odśpiewano hymn UTW.

Pani Alicja Siotor - przewodnicząca Sekcji Wzajemnej Pomocy omówiła, jak wygląda współpraca ze szkołami i wzajemne kontakty na płaszczyźnie junior- senior. Spotkanie przebiegało w miłej i przyjaznej atmosferze przy kawie, herbacie i ciasteczkach.

Przewodnicząca Akademii Seniora – pani Annelies Tschupke podziękowała za miłe przyjęcie, za wiedzę, do której przyjęcia poruszone zostały wszystkie zmysły. Pani A. Tschupke wyraziła chęć nawiązania współpracy z naszą uczelnią, jeśli będziemy mieć na to ochotę. Wizyta w UTW nie kończyła pobytu gości w Polsce, na kolejne spotkania wracali jeszcze do Brzegu n/Odrą.

Jadwiga Chojnacka

**NOWE FORMY AKTYWNOŚCI SŁUCHACZY
UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU WE WROCŁAWIU
Mediacja jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów.**

Chcąc rozszerzyć zakres działania a także poszukując nowych środków finansowania UTW, przystąpiliśmy – z sukcesem – do konkursu grantowego w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Uniwersytety Trzeciego Wieku”, realizowanego przez Fundację dla Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Temat projektu o nazwie: „**Mediacja jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów**” podyktowało życie. Konflikty są wszechobecne. Występują w rodzinie, zakładzie pracy, szkole, uczelni, w stosunkach gospodarczych, sąsiedzkich. Nie są także obce naszemu środowisku Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Konflikty pojawiają się nieuchronnie tam, gdzie są ludzie, zakłócając komunikację pomiędzy nimi, a znajomość procesów komunikacji daje możliwość unikania jak i rozwiązywania konfliktów. Mediacja jest alternatywnym dla sądowego sposobem rozwiązywania sporów.

Daje możliwość rozwiązywania różnorodnych konfliktów – począwszy od sporów handlowych, gospodarczych czy pracowniczych, przez konflikty sąsiedzkie i rodzinne, aż po spory w szkołach i na uczelniach wyższych. Mediacja jest jednak wciąż mało znana w Polsce. Skonfliktowane strony często borykają się ze swoim problemem nieraz przez całe życie lub rozwiązują go na drodze sądowej. Droga sądowa jest wyjściem ostatecznym, kosztownym i długotrwałym, i najczęściej niszczy relacje międzyludzkie.

Realizację projektu rozpoczęliśmy 22.10.2007 r. wykładem adresowanym do wszystkich słuchaczy UTW. Zainteresowanie projektem wśród słuchaczy było bardzo duże. Następnie Komisja Rekrutacyjna, poprzez rozmowy indywidualne, dokonała wyboru uczestników szkolenia, kierując się następującymi kryteriami – dyspozycyjność, zobowiązanie do przeprowadzenia jednej prelekcji, uzasadnienie chęci uczestnictwa w warsztatach.

Przedmiotem projektu jest szkolenie słuchaczy UTW, chętnych do zaangażowania się w przyswajania umiejętności mediacyjnych, dzięki którym będą mogli włączyć się aktywnie w życie swego środowiska oraz propagować ideę alternatywnego sposobu rozwiązywania konfliktów.

Zajęcia rozpoczęły się dwudniową sesją wyjazdową w listopadzie 2007 r. Przedmiotem sesji były zajęcia integracyjne, polegające na budowaniu zespołu przez wzajemne poznanie się, budowanie zaufania, rozwijanie empatii i zrozumienia oraz wprowadzenie w zagadnienia mediacji.

Następnym etapem realizacji projektu były zajęcia warsztatowe – 10 spotkań po 3 godziny – w ramach, których uczestnicy zdobywali umiejętności mediacyjne poprzez zapoznawanie się i przyswajanie niżej wymienionych zagadnień i umiejętności.

1. Anatomia konfliktu
2. Bariery komunikacyjne
3. Aktywne słuchanie – techniki
4. Rola uczuć w procesie porozumiewania się – komunikat „Ja”
5. Asertywne radzenie sobie z krytyką – ocena a opinia
6. Wprowadzenie do problematyki mediacji – zasady, zawieranie kontraktu
7. Podstawowa umiejętność mediatora – zadawanie pytań
8. Trening umiejętności mediacyjnych – symulacja konfliktu rodzinnego
9. Trening umiejętności mediacyjnych – symulacja konfliktu koleżeńskiego i sąsiedzkiego
10. Opracowanie prelekcji popularyzującej ideę mediacji i harmonogramu realizacji.

Na zakończenie szkolenia, które ma nastąpić do 12.05.2008 r. przewidziany jest wykład dla słuchaczy UTW zamykający program, prowadzony przez uczestników szkolenia i ewaluacja końcowa projektu.

Po ukończeniu kursu szkoleniowego, wszyscy uczestnicy programu przeprowadzą prelekcje popularyzujące mediacje: w klubach seniorów, bibliotekach publicznych lub zaprzyjaźnionych UTW.

Jako uczestniczka projektu dostrzegam walory i korzyści wynikające z jego realizacji dla mnie i dla słuchaczy UTW. Konflikty pojawiają się w sytuacji zaburzenia komunikacji pomiędzy ludźmi. Często pojawiają się w rodzinach, pomiędzy małżonkami, rodzicami, rodzeństwem, dziadkami a wnukami. Powszechne są w sytuacjach biznesowych, sąsiedzkich a także w takich zbiorowiskach ludzkich jak UTW. Konflikty zaburzają funkcjonowanie rodziny, instytucji czy organizacji społecznych. Często zwaśnione strony swoje problemy powierzają sądowi, który wydaje wyroki a nie rozwiązuje konfliktu, natomiast mediacja prowadzi do zawarcia ugody uwzględniającej potrzeby oraz interesy wszystkich stron. Mediacja pomaga w utrzymaniu relacji, które będą lub powinny trwać w przyszłości, a niekiedy umożliwia wybaczenie doznanych krzywd i pojednanie. Zgodnie z definicją, podaną przez Radę ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości, mediacja to: „dobrowolny i poufny proces, w którym fachowo przygotowana, niezależna i bezstronna osoba, za zgodą stron, pomaga im poradzić sobie z konfliktem”. W procesie mediacji strony poszukują takiego rozwiązania konfliktu, który dla nich będzie możliwy do zaakceptowania. Mediację prowadzą bezstronne, neutralne, profesjonalne oraz akceptowane przez spierające się strony osoby trzecie. Mediacja jest rozmową na temat możliwych rozwiązań problemu, którą mediator umożliwia i ułatwia. Polega na usprawnianiu komunikacji pomiędzy stronami i budowaniu wzajemnego zrozumienia potrzeb oraz interesów. Mediator pomaga rozważyć wszelkie możliwe rozwiązania, negocjować je w warunkach współpracy i szukać takiego porozumienia, które dla stron, będzie satysfakcjonujące i możliwe do wcielenia w życie.

Wrocław jest pierwszym w Polsce miastem, które postanowiło profesjonalnie i bezpłatnie pomóc swoim mieszkańcom w rozwiązywaniu konfliktów. Z inicjatywy Urzędu Miejskiego, planuje się rozpoczęcie, w niedługim czasie realizację pilotażowego programu bezpłatnych mediacji. Program funkcjonować będzie przez rok i obejmie problematykę rodzinną. Nie wykluczone, że inspiracją tego przedsięwzięcia stała się realizacja przez UTW w Uniwersytecie Wrocławskim projektu „Mediacja jako alternatywny sposób rozwiązywania konfliktów”.

ZJAZDY • SYMPOZJA • KONFERENCJE

Anna Sokołowska
Zofia Nosowicz

JUBILEUSZ 30-LECIA STOWARZYSZENIA UNIwersYTET TRZECIEGO WIEKU W SZCZECINIE

„Myśli.....słowa.....czyny.....

Najpierw była myśl, która przybrała formę słowa, aby w końcu wcielić się w czyn, jakim jest Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Ile myśli, ile słów i czynów przewinęło się przez te wszystkie lata?

Kto to zliczy, kto to ogarnie? ¹⁾

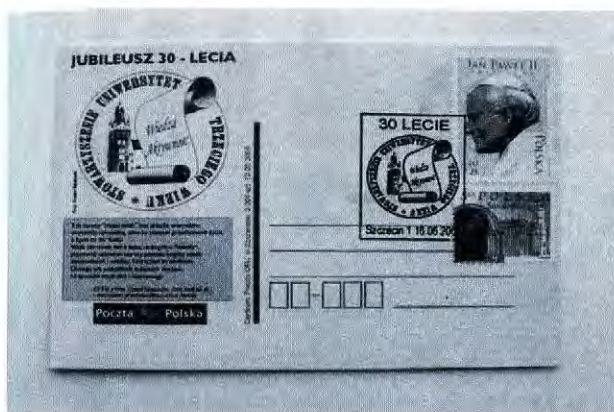
Tymi słowami – Anna Ogrodowicz – Prezes Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku w Szczecinie – otworzyła jubileuszowe wydanie uniwersyteckiego pisma PRANA. Ile w tym treści! Treści nasyconej działaniem zarządzających, wspomagających i utrwalających pracę

¹⁾Prana czyli „siła witalna” – 30-lecie Uniwersytetu. Wydanie Jubileuszowe. s.3 /do użytku wewnętrznego/.

SUTW. Osób, które jak stwierdziła dr Beata Bugajska (wiceprezes SUTW) tworzą „twarze” tej właśnie społeczności.

Obchody perłowych godów w szczecińskim UTW odbyły się w dniach 16 i 17 czerwca 2008 r. Krótkiego omówienia losów, osiągnięć, radości, sukcesów i nieco smutniejszych okresów minionych lat dokonała Anna Ogradowicz Prezes SUTW.

Były podziękowania, gratulacje i wyróżnienia. Zasłużeni otrzymali dyplomy, okolicznościowe medale Prezydenta Szczecina oraz szczególnie doniosłe odznaczenie (Złoty Gryf) przyznawane przez Marszałka Województwa Zachodnio – Pomorskiego.



Perłowy jubileusz Szczecińskiego SUTW uczczono również wydaniem przez Pocztę Polską okolicznościowej karty filatelistycznej.

W przepięknej sali księcia Bogusława w Zamku Książąt Pomorskich zaproszeni goście uczestniczyli w spektaklu „My o sobie”, w całości przygotowanym i wykonanym przez słuchaczy SUTW.

W spektaklu przedstawiono dokonania i osiągnięcia 30 zespołów zainteresowań działających w liczącym 950 słuchaczy Uniwersytecie. Wykonawcami było około 200 osób. Przedstawiono pracę chórów, teatru, lektorów, zespołów turystyczno-krajoznawczych, kabaretu, zespołów: brydżowego, komputerowego, tanecznych, malarstwa, rękodzieła, fotowideo, gimnastycznych (6), miłośników przyrody, kultury, plastycznego, kontaktów zagranicznych, literacko-historycznego i innych. Było kolorowo, bajecznie, zachwycająco i elegancko. Te uczucia towarzyszyły również przy zwiedzaniu wystaw przygotowanych przez zespoły artystyczne.

Obchodom 30-lecia SUTW w Szczecinie towarzyszyła **Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Młodość i starość. Integracja pokoleń”**. Referentami byli pracownicy naukowcy z Uniwersytetu Szczecińskiego, Śląskiego, Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, także ze Słowacji, Finlandii i goście z Niemiec (Związek Zawodowy „Praca i Życie”). Problemy starości przedstawiono w perspektywie fizjologicznej, socjologicznej, etnologicznej, pedagogicznej i historycznej.

Wiele uwagi poświęcono konieczności wychowywania do starości, dla przełamania lęków, poczucia osierocenia, stereotypów myślenia, a także konieczności uczenia personalistycznego traktowania osoby ludzkiej, co związane jest z obroną godności i wartości osoby starszej. Szczególnych badań – według referujących – wymaga też typ rodziny nuklearnej. Podkreślano, że nigdy stary człowiek nie uczył się tyle, co obecnie. Starsze osoby uczą się by: wiedzieć, działać, żyć we wspólnocie i utrzymywać właściwą pozycję w rodzinie. Podkreślano, że szczególnego wsparcia pokolenia wnuków wymagają mężczyźni, którzy wraz z przybywaniem lat izolują się społecznie. Czynnikiem odrębności pokoleniowej – którą trudno zniwelować - jest również gettyzacja osiedli mieszkaniowych, domy „starości”, obniżenie statusu materialnego starszego pokolenia. Starsi oczekują od młodszego pokolenia miłości, wsparcia ekonomiczno-społecznego, zauważenia ich problemów. Referujący pytali – jak często brak integracji między pokoleniem dziadków i wnuków jest skutkiem obrania przez pokolenia starszych złej drogi życiowej?

Przedstawiciel organizacji „Praca i Życie” z Niemiec stwierdził, że pokolenie starszych winno poprzez wolontariat włączyć się, w edukację młodych, służąc swoim doświadczeniem i wiedzą. Takie działanie może być szansą dla osób starszych i młodszych (**rozwój społeczny**). Obecny wiek jest wiekiem informacji i wiedzy, i osoby starsze muszą ten fakt przyjąć do wiadomości!

Edukacja społeczeństwa do starości jest koniecznością, przy czym najważniejsza jest „solidarność pokoleniowa”, której służyć powinny także uniwersytety trzeciego wieku.

Materiały z referatami wygłoszonymi w czasie Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Młodość i starość. Integracja pokoleń” w SUTW w Szczecinie zostaną wydane jesienią br.

Katarzyna Małecka

KULTURA PŁASZCZYZNĄ POROZUMIENIA NARODÓW *Jubileusz 15-lecia Gorzowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.*

Uroczystości Jubileuszowe rozpoczęły się 18 czerwca 2008 r. spotkaniem słuchaczy GUTW z przedstawicielami Uniwersytetów Trzeciego Wieku z kraju.

Prezes GUTW Edward Korban serdecznie przywitał gości i oprowadził po zmodernizowanych pomieszczeniach Uniwersytetu .

Wyrazy uznania wśród gości zyskały:

- letni ogródek utworzony z zaniedbanego podwórza
- własna galeria obrazów, która powstała w wyniku dynamicznego rozwoju Sekcji plastycznej prowadzonej przez Eugeniusza Jaskula; galeria jest dostępna dla wszystkich mieszkańców Gorzowa
- Sekcja tańca terapeutycznego prowadzona przez Barbarę Dańską, skupiająca 180 osób przy liczbie 470 słuchaczy
- Lektorat języka esperanto, który prowadzi ks. Kazimierz Noculak znany organizator pielgrzymek i wycieczek; w nauczaniu wykorzystuje piosenki, wyjazdy i sympozja esperantystów w kraju i za granicą
- Umiejętność zdobywania środków finansowych koniecznych dla działalności UTW.

W drugim dniu uroczystości można wyróżnić dwie części: jubileuszową i konferencję naukową. W części jubileuszowej spotkali się przedstawiciele władz miasta Gorzowa Wlkp., uczelni wyższych współpracujących z GUTW, Uniwersytetów Trzeciego Wieku z kraju i z za granicy oraz słuchacze GUTW. Na konferencję przybyły delegacje niemieckich organizacji pozarządowych: „Urania” z Frankfurtu n/Odrą, oraz Stowarzyszenie „Jahresringen” z Berlina.

Prezes GUTW Edward Korban przywitał zebranych i w krótkich słowach przedstawił 15-letnią działalność UTW. Za całokształt dokonań na rzecz seniorów Rada Miejska Gorzowa Wlkp. uhonorowała Gorzowski UTW oraz dwóch jego słuchaczy medalami „Zasłużony działacz dla miasta Gorzowa”.

Otwarcia Konferencji na temat „Kultura płaszczyzną porozumienia narodów” dokonał Prezydent m. Gorzowa Wlkp. Tadeusz Jędrzejczak, zapraszając prelegentów do wygłoszenia referatów.

Dr Krystyna Kamińska w referacie „Kultura pogranicza w dobie przemian” zwróciła uwagę na bardzo duże zróżnicowanie kultury pogranicza niemieckiego (dorobek utrwalany i wzbogacany od XIII w.) i polskiego (część wschodnia Ziemi Lubuskiej powróciła do Polski po 1945 r.; wcześniej kolonizowana i germanizowana).

Dr Krzysztof Wojciechowski w swoim wystąpieniu „Polacy i Niemcy kultura, polityka, stosunki międzynarodowe” nawiązał do problemów, które u progu XXI wieku są wspólne dla Polaków i Niemców oraz tych, które oba narody dzielą.

Do wspólnych zaliczył: klimat, ekologię, demografię i migracje. Omawiając problem corocznego ocieplania się klimatu o 1° stwierdził, że konsekwencji stałego ocieplania się klimatu nie da się przewidzieć. Za 20-30 lat Europa Środkowa może zamienić się w tereny pustynne. Dzieli oba narody różnica potencjału gospodarczego Niemcy – największy eksporter dóbr i towarów w Europie. Polska – osiąga jedną jedenastą część potencjału niemieckiego. Różnice potencjału rodzą napięcia, do tego dochodzą zmiany w hierarchii potrzeb obu narodów. Coraz bardziej zależy nam na poczuciu własnej wartości i godnym traktowaniu. W Niemczech symbolem wartości narodowej staje się budowa „Centrum Wypędzonych”, w Polsce cieszymy się symbolami patriotyzmu.

Swoje wystąpienie zakończył stwierdzeniem, że wszyscy powinniśmy opanować mechanizm budowania własnej wartości w warunkach globalizacji, dodając, że lepiej jest „ugrać 3 trefle zamiast przegrać 7 bez atutu”. Niemcy natomiast, muszą nauczyć się zachowań w tych nowych warunkach – nie działać z pozycji silniejszego.

Prof. dr hab. Lucjan Agapow przedstawił referat „Zasoby przyrody Ziemi Gorzowskiej i jej ochrona”. Do zasobów przyrody zaliczył: tereny leśne, rzeki, jeziora i torfowiska.

Zmieniające się warunki klimatyczne, obniżanie się poziomu wód gruntowych, nierównomierne opady w ciągu roku sprawiły, że nadrzędnym celem stała się potrzeba ochrony zagrożonych gatunków zwierząt, ptaków i roślin. W tym celu tworzy się Parki Narodowe i Krajobrazowe, korytarze ekologiczne, łączniki węzłów ekologicznych, program „Natura 2000” – obejmujący tereny specjalnej ochrony ptaków i ich siedlisk.

W trzecim dniu odbyło się spotkanie integracyjne słuchaczy GUTW z zaproszonymi gośćmi w Gorzowskim Muzeum Techniki i Kultury Wiejskiej w miejscowości Bogdaniec. W czasie tego spotkania obejrzano inscenizację słowno-muzyczną w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej i licealnej w Bogdańcu oraz występy chórów i pokaz tańca terapeutycznego. Każdy występ nagradzano gorącymi oklaskami. Nie szczędzono słów pochwały pod adresem wykonawców.

W Skansenie leśnym w Bogdańcu odbyła się degustacja przysmaków przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich zaprzyjaźnionych z GUTW. Wszyscy uczestnicy uroczystości Jubileuszowych pełni wrażeń, zaspakajających potrzeby ciała i ducha, pożegnali gościnnie Gorzów i życzyli słuchaczom UTW dalszych lat pięknego rozwoju ich uczelni.

Stanisława Warmuz
Teresa Gasperowicz

EDUKACJA USTAWICZNA – AKTYWNOŚĆ W KAŻDYM WIEKU.

Jubileusz 10 – lecia Żarskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Żarskiego Domu Kultury

26 – 28 czerwca 2008 r.

*Jest w świecie wiele podobnych miast.
Mają zabytki, ruiny baszt
I nasze Żary w tej grupie są
Stworzyły również piosenkę swą.*

*To nasze ładne miasto
Tu przy granicy trwa.
Stoi na skraju Polski
Tak wiernie, z uporem lwa.*

*Inspiracją do powstania wiersza p. Małachowskiej
stał się tekst St. Płowika*

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Żarach powstał 12 grudnia 1998 r. Funkcjonuje w strukturze Żarskiego Domu Kultury jako jedna z sekcji.

Żary zadziwiły nas bardzo dobrą organizacją i programem Uroczystości Jubileuszowych, dobrze przebiegającą współpracą z władzami miasta, regionu i z Łużycką Wyższą Szkołą Humanistyczną w Żarach.

Gości z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w kraju przywitani przedstawiciele Słuchaczy Ż.U.T.W. z p. Kazimierzem Sznablem na czele. I jeszcze zanim cokolwiek zrobiliśmy, otrzymaliśmy „Dyplom” pięknie wykonany przez uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Żarach.

Późnym popołudniem pierwszego dnia pobytu w Żarach uczestniczyliśmy w wycieczce po mieście zupełnie nam nieznanym, a jak się okazało, wartym poznania. Miasto dopiero w 1945 roku znalazło się w granicach Polski. Przyjechali do niego ludzie z różnych stron Polski, wnosząc swoją historię, kulturę, swoje bardzo często trudne przeżycia i stworzyli społeczność, która pokochała to miasto i znalazła w nim swoje miejsce. Niewątpliwie na losy Żar mieli wpływ obecni Słuchacze UTW. Potrafią pięknie mówić o swoim mieście i chcą coś jeszcze dla niego zrobić.

Jeszcze tego samego dnia odbyło się spotkanie z poezją w urokliwej „Łużyckiej Piwnicy pod Filarami”. Wiadomo, że na wszystkich uniwersytetach ludzie piszą wiersze, ale w ŻUTW zadbano o piękną oprawę i dobór utworów. Spotkanie, które prowadził dr Zygmunt Kowalczyk składało się z dwóch części. W pierwszej autorzy recytowali swoje wiersze, a w drugiej części mówili o sobie, swojej drodze do poezji. Było to piękne i wzruszające przeżycie.

Na zakończenie Uroczystości Jubileuszowych zaproszono nas na wycieczkę do Parku Mużakowskiego. Jest to park krajobrazowy z pierwszej połowy XIX wieku, jedyne w swoim rodzaju połączenie natury i sztuki ogrodniczej. Leży nad Nysą Łużycką, po obu stronach granicy Polski i Niemiec. Założył go – na obszarze – 700 ha- książę Herman von Puckler-Muskau. Po II wojnie światowej granica podzieliła park na dwie części. Zachodnia wraz z zamkiem po stronie niemieckiej, wschodnia po stronie polskiej w Łęknicy. Od końca lat 80-tych XX wieku park jest przedmiotem polsko-niemieckiego projektu rewaloryzacji. W 2004 roku Park Mużakowski został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO jako Pomnik Historii.

Gdyby poprzestać na opisie w/w działań, w których uczestniczyliśmy, przebywając w Żarach, to należałoby przyznać rację prof. dr hab. Bogdanowi Idzikowskiemu, który powiedział w Żarach, że „Uniwersytety Trzeciego Wieku wyczerpały swoje możliwości rozwojowe i zaczynają przypominać dobrze działające Domy Kultury. Przestały zmieniać się funkcje UTW i nie pojawiają się nowe.”

Nie ulega wątpliwości, że ŻUTW spełnia te wszystkie funkcje, które Pan profesor nazywa „wiodącymi” (naczelnymi) i te, które nazywa „funkcjami dodatkowymi”.¹⁾ Jednakże, nie do końca zgadzam się ze stwierdzeniem o braku zmian w funkcjonowaniu uniwersytetów. Przeczy temu także sesja naukowa, która odbyła się drugiego dnia uroczystości, z udziałem pracowników naukowych Uniwersytetu Adam Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Zielonogórskiego i Łużyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Żarach nt. ”Edukacja ustawiczna - aktywność w każdym wieku”.

W ostatnim czasie dają się zauważyć pewne tendencje w poszukiwaniu nowych możliwości rozwoju UTW. Jedną z nich jest poszukiwanie modelu nauczyciela ludzi starszych i próba odpowiedzi na pytanie ”czy ludzie starsi potrzebują nauczyciela?”. Próby określenia, jaki powinien być nauczyciel, trwają od wieków. Bardzo podobała mi się wypowiedź prof. dr. hab. Bogdana Walczaka (UAM Poznań ŁWSH), który przedstawił cechy dobrego nauczyciela sformułowane przez Pseudo-Boecjusza ok. 1260 r. w Paryżu.

1) Funkcje wiodące: edukacyjna, poznawcza, kulturotwórcza, afiliacyjna, integracyjna, adaptacyjna, społeczno- towarzyska, opiekuńcza.

Funkcje dodatkowe: kataraktyczna, kompensacyjna, wzmacniająca, cdytorsko-wydawnicza

Dobry nauczyciel to:

ERUDITOS – mądry, wykształcony

MANSUETUS – łagodny

RIGIDUS – nieustępliwy w dyskusji, powściągliwy w gadulstwie

ANTIGUUS – stary doświadczeniem i wiekiem

NEC REGLIGENS – nie zaniedbujący (skrupulatny)

NON ARROGANS – pokorny

Współczesne spojrzenie na nauczyciela ludzi starszych przedstawiła dr Renata Konieczna-Woźniak (UAM Poznań).

Nauczyciel osoby starszej powinien:

- być koordynatorem procesu uczenia się
- mieć dobry kontakt z osobami uczącymi się
- mieć przemyślany sposób przekazywania wiedzy
- dbać o odpowiedni dobór treści
- dbać o utrzymanie motywacji uczenia się
- stosować metody aktywizujące
- organizować środowisko dla uczących się
- stymulować aktywność starszych uczących się

Pewnym zainteresowaniem cieszy się również problem integracji pokoleń. Często w aspekcie „czego młodzi mogą nauczyć starszych i czego starsi mogą nauczyć młodych”.

W wystąpieniu dr Renaty Koniecznej-Walczak znalazła się odpowiedź na pytanie: „Czego młodzi uczą starszych?”. I tak :

- otwartości i elastyczności na zmiany
- tolerancji dla odmienności
- korzystania z nowych urządzeń informatycznych (widzą tu szansę na pokonanie samotności)
- optymizmu, radości, cieszenia się chwilą
- znajdowania (przez starszych) czasu dla siebie
- dbałości o własny wizerunek
- właściwego odżywiania się
- nie ufania reklamom.

Prof. dr Kazimierz Przyszczypkowski zwracał uwagę na konflikt pokoleń wynikający z faktu, że każdy zabiega o to aby, to jego świat rozstrzygał o życiu innych ludzi w różnych obszarach. Czy zatem dorośli powinni starać się zrozumieć świat młodych ludzi a młodzi świat dorosłych? Może zamiast „konfliktu pokoleń” wybrać „wymianę zasobów i współpracę”. Przecież starsi posiadają coś, czego nie mają młodzi – czyli doświadczenia, którymi mogą się z nimi podzielić np. w obszarze świata społecznego, obszarze uczuć i emocji.

Żyjemy w świecie, w którym występuje „przymus uczenia się przez całe życie”. Takie „całozyciowe” uczenie się – to wzięcie odpowiedzialności za własny rozwój. I właśnie Uniwersytety Trzeciego Wieku mogą i powinny wspomagać edukację w „dojrzałej dorosłości”. Zdaniem dr Małgorzaty Olejarz (UZ i ŁWSH) udział w zajęciach UTW jest

„prawdziwym studiowaniem” wynikającym z wewnętrznej potrzeby poznawania świata, realizacji marzeń, a nie z przymusu zewnętrznego. Człowiek świadomie, samodzielnie i dobrowolnie dokonuje wyboru form i treści uczenia się.

Lawinowy wzrost Uniwersytetów Trzeciego Wiek bardzo często powstających w mniejszych miejscowościach, wzrost zainteresowania nauką języków obcych, podejmowanie e-edukacji przeciwdziała osamotnieniu i wykluczeniu społecznemu ludzi „dojrzałej dorosłości”.

Anna Sokołowska
Alicja Siotor

JUBILEUSZ X-LECIA UTW W LESZNIE.
Konferencja Naukowa „Aktywność pozazawodowa 50 + ”.
/ 25 – 26 września 2008 r./

Uroczystego otwarcia obchodów jubileuszu X-lecia Stowarzyszenia UTW i Konferencji Naukowej dokonał Kanclerz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej Zbigniew Mocek. Spotkanie odbyło się w reprezentacyjnej Sali Muzeum Okręgowego w Lesznie (d. Synagoga).

Po przywitaniu Prezydenta Miasta Leszna, Starosty, Rektorów Wyższych Uczelni, wykładowców, sponsorów, przybyłych gości i słuchaczy – zachęcił do owocnych obrad parafrazując Adama Mickiewicza „Dojrzałości ! ty nad poziomy wylatuj...”.

Ze względu na niemożność uczestniczenia w Konferencji Wandy Strońskiej (choroba) – Pani Prezes Zarządu UTW, jego krótką historię przedstawiły obie panie wiceprezes: Grażyna Fil i Maria Zielony.

UTW w Lesznie, jako Stowarzyszenie, zostało zarejestrowane w Sądzie Okręgowym w Poznaniu w 1998 r. Porozumienie o współpracy z PWSZ w Lesznie podpisane zostało w 2002 r., a z Wyższą Szkołą Humanistyczną w Lesznie – w roku bieżącym. Leszczyński UTW jest placówką bardzo dobrze postrzeganą i ocenianą przez lokalne środowisko i władze, o czym świadczą wyróżnienia przyznane Pani Prezes, a także udostępnianie pomieszczeń na zajęcia dydaktyczne, nieodpłatne prowadzenie zajęć przez pracowników szkół wyższych, współpraca z Muzeum Okręgowym, z Nadleśnictwem, MOPS, szkołami itp.

Aktualnie UTW w Lesznie zrzesza 200 słuchaczy (miasto ma 64 tyś. mieszkańców).

Jak przystało na każdy jubileusz – zasłużonym dla UTW w Lesznie wręczono okazjonalne szklane (kryształowe?) kostki z wygrawerowanym imieniem i nazwiskiem i logo UTW.

Wykład inauguracyjny „Przekroczyć niemożliwe – ku aktywności fizycznej osób starszych” wygłosił – prof. dr hab. Wiesław Osiński z PWSZ w Lesznie. W swym wystąpieniu podkreślił, że Polska zbliża się do „bomby geriatrycznej” krajów skandynawskich, ale postępująca zaś feminizacja wieku starczego, brak jednolitej polityki społecznej itp. – nie upoważniają do stawiania znaku równości między wiekiem starczym, a niepełnosprawnością. Należy mieć świadomość, że 1 dolar zainwestowany w pobudzenie aktywności fizycznej przynosi 3,2 dolara oszczędności przeznaczonej na opiekę medyczną. Aktywność fizyczna i właściwy styl życia w sposób istotny wydłużają sprawność tej grupy społecznej. Przykładem może być Rosja, gdzie przeciętna długość życia mężczyzn wynosi 59 lat i Japonia – gdzie ta wartość przekracza 85. Styl życia rzutuje na fakt, że 56 % osób starszych na wsi (miasto 36%) wymaga pomocy w przygotowaniu posiłku, a 61% osób (miasto 50%) nie jest w stanie samodzielnie dokonywać zakupów. Z badań prowadzonych w Warszawie wynika natomiast, że tylko 1% mieszkańców po 70 roku życia korzysta z zorganizowanej aktywności fizycznej.

Na podstawie wyników wielu innych badań prelegent przekonywał do aktywności fizycznej, której powinna towarzyszyć radość. „Baw się!” – to zadanie dla seniorów.

W drugim dniu obchodów jubileuszu X-lecia UTW – obrady odbywały się w ogromnej, nowej auli Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie, gdzie wręczono dalsze wyróżnienia. Konferencję Naukową „Aktywność pozazawodowa 50⁺” - rozpoczął wykład prof. dr hab. Aleksandra Mandeckiego – Rektora WSH im. Króla Stanisława Leszczyńskiego na temat „Wykształcenie czynnikiem kreującym jakość życia”. Posiłkując się wypowiedziami Stanisława Staszica i Arthura Schopenhauera stwierdził, że odpowiedź na pytanie, dlaczego nie wszyscy chcą się uczyć, tkwi w cechach indywidualnych. W pokoleniu 50⁺ odczuwa się coraz większą potrzebę zdobywania wiedzy, choć zależy to od indywidualnych zdolności poznawczych. Kształcenie poszerza horyzonty społeczno – zawodowe i pozwala uświadamiać, że nie ma jednoznacznych rozwiązań. Bezinteresowne poznawanie świata daje także możliwość nieprzywiązywania się do obiegowych stereotypów, wzbogacania przeżyć, rozwijania własnej twórczości, a współuczestnictwo w życiu społecznym ułatwia porozumienie z drugim człowiekiem.

Wykład doc. dr Ewy Kuczyńskiej z WSH „Jak wielki dydaktyk, tworzył tu w Lesznie, dziedzictwo Jana Amosa Komeńskiego” – przybliżył życie i twórczość autora „Wielkiej dydaktyki”, twórcy nowożytnej pedagogiki, kształcenia „wszystkich i wszystkiego” w duchu tolerancji i humanizmu, dydaktyka, który przez UNESCO został wpisany na listę dziesięciu największych pedagogów. W czasie jego pobytu w Lesznie, miasto to było nazywane Wielkopolskimi Atenami.

Dr Małgorzata Bąk z PWSZ im. J.A. Komeńskiego w Lesznie w prelekcji „Aktywność fizyczna stałym elementem zdrowego stylu życia” – uzasadniała konieczność takiego stylu życia, gdzie sen, dobre stosunki z innymi ludźmi, szukanie w życiu jego dobrych stron, dieta bogata w minerały i codzienne ćwiczenia fizyczne wpływają na zachowanie homeostazy między sferą psychiczną i fizyczną człowieka. Zdaniem autorki „Człowiek ma tyle lat, jak młode jest jego serce”.

Mgr Lidia Wrociska-Sławska dyrektor Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu wystąpieniu „Wielkopolskie Uniwersytety Trzeciego Wieku” zrelacjonowała historię poznańskiego UTW i kolejnych, które przy jego pomocy powstały w Wielkopolsce. Aktualnie zrzeszają one 5000 słuchaczy w 17 placówkach. Wszystkie mają podpisane porozumienia z wyższymi uczelniami, łączy je działalność naukowo – wydawnicza i prace badawcze, co jako warunki ich działania stawiała założycielka UTW w Polsce prof. dr hab. Halina Szwarz.

Obchodom Jubileuszu X-lecia UTW w Lesznie i Konferencji Naukowej towarzyszyły występy chórów, trębaczy, skrzypków i Capelli Zamku Rydzynskiego. Spotkania integracyjne w Zamku Rydzynskim i w „Ranczu Smyczyna” sprzyjały wymianie poglądów, wyrażaniu aplauzu dla działalności Jubilata, nawiązywaniu kontaktów i chęci do dalszych odwiedzin.

Aleksandra Niemkiewicz
UTW przy WSH-E w Brzegu

LUDZIE JAK PTAKI – POTRZEBUJĄ SKRZYDEŁ
Jubileusz 5-lecia Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Wyższej Szkole
Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu

Idee Uniwersytetu Trzeciego Wieku można poznać, zapamiętać ale rozumie się je najlepiej wówczas, gdy samemu bierze się udział w tym, co stanowi sens życia późnej dorosłości. Bez przygotowania i uprzedzenia, stając oko w oko ze starością, można dać się jej zaskoczyć. Czasem widzi się zdziwionych starsuszków, którym czas nie proponuje już nic na emeryturze, więc wypełniają go troską, zgryzotą i telewizorem. Zmieniająca się świadomość ludzi pozwoli zabezpieczyć się przed taką wizją. Uczy dokonywać wyborów, które stają się już normą w naszym informatycznym społeczeństwie. Uniwersytety Trzeciego Wieku – to szkoły uczące starzeć się godnie. Nic się tam nie wymyśla nowego, a jedynie znajduje obszar

dla własnej aktywności i zainteresowań, kontynuuje edukację w zmieniających się wciąż warunkach, w myśl słów dr Walentyny Wnuk: „Życie jest zmianą, jeśli przestaniemy się zmieniać przestaniemy żyć”. Akceptacja tych zmian, budowanie ich ciągłości w pokoleniach są właściwe dla osobowości każdego człowieka ale też zadaniem dla seniorów. Tak wyraził się o tym J.P.II „starość to zadanie, na które trzeba umieć odpowiedzieć”. Rozwój placówek UTW w Polsce świadczy o potrzebie przynależności ludzi starszych do takiej właśnie rodziny, która chce się dalej rozwijać, mieć wpływ na pozytywne zmiany i satysfakcję z tych zmian.

O tym jak funkcjonuje taka rodzina i jak wiele działa się w ciągu 5-ciu lat istnienia Brzeskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku mówiła p. dr Walentyna Wnuk w swoim wystąpieniu.

Wsparciem lokalowym dla spotkań studentów Brzeskiego UTW jest głównie Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, w której to strukturach mieści się BUTW ale także Zamek – Muzeum Piastów Śląskich, Brzeskie Centrum Kultury i w przeszłości Społeczny Dom Pobytu Dziennego.

Brzescy studenci troszczą się o swoją sprawność poprzez gimnastykę ogólno-usprawniającą, wodną, gimnastykę oddechu –TAI CHI, a także poprzez wycieczki rowerowe i autokarowe. Fizyczna kondycja dla seniorów to nieoceniona przeciwwaga dla ułomności i problemów wieku starszego. Ta świadomość zapewnia frekwencję na wszystkich wymienionych zajęciach.

Jak wyrażać siebie, być asertywnym i komunikacyjnym to cecha, która ożywia stosunki z ludźmi, pozwala nawiązywać nowe przyjaźnie. Taką wiedzę przyswajaliśmy na warsztatach andragogicznych oraz realizując program Asertywność i Komunikacja. Uniwersalną szkołą przekazywania emocji stał się kabaret TOTU- TOTAM pod kierunkiem Doroty Herman, założony przez grupę pasjonatów w myśl zasady: „Nie żyje pełnią życia ten, kto unika pasji i wiru emocji, które przywracają oczom blask i serce naprawiają”.

Dla nikogo nie jest ani za wcześnie, ani za późno zacząć troszczyć się o zdrowie swej duszy”. Seniorzy Brzeskiego Uniwersytetu trzeciego Wieku, realizują tę zasadę poprzez uczestniczenie w Seminarium „Jesień życia w perspektywie gerontologicznej”, w warsztatach, w koncertach na Zamku Brzeskim oraz celebując spotkania świąteczne i inne okolicznościowe.

Brzeski Uniwersytet Trzeciego Wieku choć młody - wcale nie jest grzeszny, cichy i bierny. Za sprawą Samorządu, w skład którego wchodzi osoby o zupełnie odmiennych i skrajnych temperamentach, ciągle w nim wrze. Oczywiście z pożytkiem dla wciąż nowych inicjatyw. „Żelazną Damą” Samorządu jest przewodnicząca Ewa Bruzi. „Dobrym Duchem” – uroczą, ciepłą i kochaną pani dziekan dr Walentyna Wnuk – opiekun naukowy tej placówki. Pięciolecie w życiu małego dziecka to tak samo dużo jak w życiu seniora. Tym bardziej jesteśmy wdzięczni za uhonorowanie naszego Małego Jubileuszu władzom uczelni Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej: pani prof. Katarzynie Ferenz, prorektorowi mgr Zbigniewowi Kuziarze, mgr Stanisławowi Widockiemu i innym osobom. Podziękowania kierujemy również do władz miasta i powiatu za wspomaganie naszych potrzeb, a także do sympatyków, promotorów i darczyńców. Wszyscy ci przedstawiciele, jak też edukatorzy, przyjaciele i żelaźni studenci zostali wyróżnieni dyplomami przez panią Dziekan. My seniorzy BUTW odbieraliśmy serdeczne życzenia również ze świadomością, że za sprawą wrocławskich krasnoludków obecni dziś sponsorzy, promotorzy i przyjaciele sami staną się w przyszłości adresatami tych dobrodziejstw. Jednego krasnoludka podarowała nam uniwersytecka siostra z Wrocławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Przewodnicząca Samorządu Słuchaczy pani mgr Stanisława Warmuz. Będzie on się przyglądał, jak ustawiczne kształcenie daje poczucie wielkiej przygody intelektualnej i dbał o to, by nasz Brzeski Uniwersytet Trzeciego Wieku nie obniżał skrzydeł w locie w dobre lata.

Na koniec oficjalnej części w BCK kabaret TOTU- TOTAM dał pokaz specjalnie przygotowany na tę okazję. Bankiet zaś z udziałem gości i słuchaczy UTW odbył się w restauracji Ratuszowa.

Maria Radczak-Kulik

I DOLNOŚLĄSKIE FORUM UMIWERSYTETÓW TRZECIEGO WIEKU

W dniu 7-go lutego 2008 r. w auli Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim, odbyło się zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego – Departament Polityki Zdrowotnej, Dolnośląską Radę (DR) ds. Seniorów i Wrocławski UTW I Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Urząd Marszałkowski reprezentowała mgr Maryla Bogowolska-Wępsięc, Tematyczną Grupę Roboczą (TGR) – Kultura i Edukacja DR ds. Seniorów dr Walentyna Wnuk, UTW we Wrocławiu kierownik Uniwersytetu dr Aleksander Kobylarek i przewodnicząca Zarządu UTW mgr Stanisława Warmuz.

To pierwsze spotkanie miało charakter rozpoznawczy, zostało poświęcone problemom związanym z edukacją ludzi starszych. Miało także stać się źródłem informacji, na ile tego typu spotkania dolnośląskich UTW i placówek samorządowych są potrzebne w celu wymiany doświadczeń i określania pozytywnych kierunków działania na rzecz ludzi starszych.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się reprezentanci 14 placówek z Dolnego Śląska (w tym kilku UTW, które powstawały przy pomocy Wrocławskiego UTW), byli przedstawiciele Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji, AWF, oraz członkowie Dolnośląskiej Rady ds. Seniorów.

Zebranych przywitał kierownik UTW – dr Aleksander Kobylarek. Przewodnicząca TGR – Kultura i Edukacja i Przewodnicząca Rady Naukowej UTW w UW, dr Walentyna Wnuk przedstawiła program tego pierwszego spotkania.

Znalazły się w nim:

- działania podejmowane przez DR ds. Seniorów
- wystąpienia przedstawicieli TGR – Kultura i Edukacja na temat możliwych obszarów edukacji
- dyskusja – poszukiwanie optymalnego kształtu Dolnośląskiego UTW.

Dr Walentyna Wnuk wyjaśniła, że inspiracją do podjęcia działań, których wynikiem było to spotkanie, stała się w dużej mierze Międzynarodowa Konferencja zorganizowana przez Departament Polityki Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego i DR ds. Seniorów w październiku 2007 r.

Charakter forum, tego i w przyszłości kolejnych dr Walentyna Wnuk określiła mówiąc, że będzie to forma doskonalenia, a właściwie samodoskonalenia się organizatorów Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Zabierając głos w dyskusji p. Janina Peikert reprezentująca Karkonoski UTW omówiła krótko osiem lat pracy placówki, zakładanej przy pomocy dr Walentyny Wnuk. Podkreśliła rolę bezpośrednich dyskusji i wymiany doświadczeń, a umożliwić by to mogły spotkania takie jak dzisiejsze. Zdaniem p. Janiny Peikert, UTW nie są dla siebie konkurencją, a wymiana doświadczeń mogłaby inspirować uczestników Forum do kolejnych wyzwań.

Następnie zabrała głos dr Grażyna Dąbrowska – członek Rady Naukowej UTW we Wrocławiu, członek DR ds. Seniorów. Przedstawiła szeroki program działań podejmowanych przez Wrocławski UTW na rzecz prozdrowotnej edukacji ludzi starszych. Podkreśliła holistyczny charakter tych oddziaływań, który dotyczy nie tylko przywracania sprawności fizycznej ale i psychofizycznej. Służą temu comiesięczne spotkania, wykłady, gimnastyka dotycząca schorzeń narządów ruchu i krążenia, spotkania na technikach relaksacyjnych „Tai – Chi”, taniec, wycieczki, wczasy itp. Jednym z celów tej działalności, jak podkreśliła dr Grażyna Dąbrowska, jest koordynacja pracy i działań seniora i studentów młodszych, którzy są przygotowani do pracy z człowiekiem starszym.

Równie ciekawe było wystąpienie dr Eleonory Mess, która mówiła o konieczności organizowania opieki hospicyjnej (paliatywnej), kiedy będzie taka potrzeba. Trzeba dostrzec w sobie siłę duchową do wsparcia drugiego człowieka, jeśli taka pomoc okaże się konieczna. Byłaby to praca dla wolontariuszy ale, zdaniem mówiącej, należy walczyć o miejsce dla ludzi schorowanych w domu, wśród najbliższych, żeby byli w nim wszyscy, których chory oczekuje.

Kolejną z osób zabierających głos na temat programu Forum była pani Jolanta Słowik w-ce dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Podkreśliła w swoim wystąpieniu rolę współczesnej biblioteki jako placówki usługowej – staje się ona dziś miejscem edukacji, informacji, rozrywki. Oferta budowana jest dla różnych grup wiekowych (książka, film, muzyka, internet itp.), komputer zastępuje katalog biblioteczny. Biblioteka organizuje kursy komputerowe dla seniorów. Przybliżenie nowoczesnych metod i technologii, jak stwierdziła p. Jolanta Słowik, wzbudza duże zainteresowanie, a dla biblioteki stają się one wyzwaniem do podejmowania kolejnych działań.

Mł. Aspirant Wiktor Kula z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu mówił o działaniach, jakie prowadzi w trosce o bezpieczeństwo seniorów wrocławska policja już od 2004 r.

Przedstawił program działań prewencyjnych i tematów, które je określiły. Są to:

- uzależnienia – narkotyki i alkohol w świetle prawa
- przemoc domowa („niebieska kartka”)
- rola dzielnicowego w społeczności lokalnej
- mity czy realne bezpieczeństwo – Straż Miejska

Dyskusja, która rozpoczęła się po przerwie, zgodnie z ukierunkowaniem pani Stanisławy Warmuz miała określić tematy i problemy interesujące poszczególne Uniwersytety Trzeciego Wieku. Należało także wybrać miejsce następnego spotkania i gospodarza II Forum.

Tematy zaproponowane przez uczestników Forum na kolejne spotkania to:

- problemy związane z rejestracją UTW jako Stowarzyszenia (p. B. Słomka)
- poszukiwanie metod aktywizacji ludzi starszych (Miejska Biblioteka Publiczna-Wrocław)
- sprawy związane z finansowaniem działań na rzecz ludzi starszych, w tym wykorzystanie środków z UE
- działalność wolontariatu i przygotowanie wolontariuszy do pomocy ludziom starszy.

Wśród tematów, które zdominowały dyskusję znalazł się także problem komunikacji między dolnośląskimi UTW oraz sposoby przekazywania informacji.

Dr Aleksander Kobylarek wskazał na Urząd Marszałkowski jako podmiot, który byłby odpowiedzialny za otworzenie strony internetowej. Forum internetowe służyłoby do przekazywania informacji i stanowiłoby sposób komunikowania się przedstawicieli dolnośląskich UTW.

Jerzy Marczak – słuchacz UTW w UWr. widziałby możliwość przekazywania informacji w powołanym do tego celu wydawnictwie; wydawany biuletyn byłby rozsyłany do placówek.

Ustalono, że tematem II Forum UTW będzie „Prezentacja dobrych praktyk” – propozycja Karkonoskiego UTW. Być może, że w Jeleniej Górze odbędzie się to drugie spotkanie UTW.

Pani Stanisława Warmuz – przewodnicząca Zarządu UTW w UWr. została wybrana Sekretarzem Forum.

Obrady zamknęła dr Walentyna Wnuk, dziękując Organizatorom i Gościom.

Stanisława Warmuz

II DOLNOŚLĄSKIE FORUM UNIWERSYTETÓW TRZECIEGO WIEKU

W dniu 29 maja 2008 r. w Gmachu Biblioteki Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze odbyło się II Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Urząd Marszałkowski reprezentowali: Jarosław Maroszek – dyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego i Maryla Bogowolska-Wepsięć.

Tematyczną Grupę Roboczą (TGR)- „Kultura i Edukacja” – dr Walentyna Wnuk (przewodnicząca TGR); Kolegium Karkonoskie – dziekan Wydziału Przyrodniczego doc. Andrzej Błachno i kierownik Biblioteki KK -oraz wykładowcy dr Jadwiga Tomczyk-Tołkacz i mgr Janina Peikert pełnomocnik Rektora KK.

Obecni byli przedstawiciele 13 Uniwersytetów z Dolnego Śląska.

Zebranych przywitała pani Janina Peikert. Następnie przewodnicząca TGR „Kultura i Edukacja” dr Walentyna Wnuk przedstawiła tematykę prezentowaną na II Forum:

- 1) rozwój człowieka możliwy jest przez całe życie
- 2) bardzo ważnym elementem środowiska lokalnego stają się Uniwersytety Trzeciego Wieku, których liczba rośnie; pojawiają się coraz to nowe –np. Ekonomiczny UTW przy Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, UTW w Trzebnicy
- 3) Uniwersytety Trzeciego Wieku zmieniają jakość życia lokalnego środowiska

O głos poprosiła przedstawicielka UTW w Bolesławcu p. Wiesława Olczyk mówiąc, że pragnie podziękować p. Janinie Peikert za pomoc przy tworzeniu UTW w Bolesławcu. Dr Walentyna Wnuk zaznaczyła, że to bardzo piękny gest, gdy „nowy UTW” dziękuje „starszemu bratu” za pomoc i być może stanie się to zwyczajem spotkań UTW.

I Dolnośląskie Forum UTW (7.02.2008) zakończyło się określeniem tematyki kolejnych spotkań i ustaleniem miejsca następnego Forum.

Temat II Forum: „Dobre praktyki w UTW”.

Przez „d o b r e p r a k t y k i” rozumiemy takie formy pracy, które cieszą się powodzeniem wśród słuchaczy, podejmują problemy wieku senioralnego, odkrywają nowe talenty, uwzględniają „potrzebę chwili”, umożliwiają spotkania międzypokoleniowe.

Podejmując temat „Dobre Praktyki w UTW” Karkonoski Uniwersytet Trzeciego Wieku przedstawił te formy pracy, które zdobyły uznanie wśród słuchaczy.

Dobre praktyki w KUTW:

▪ S e m i n a r i u m z f i l o z o f i i.

Prowadząca to Seminarium dr Jadwiga Tomczyk-Tołkacz powiedziała, że zorganizowanie Seminarium z filozofii było wielkim wyzwaniem, bo miała świadomość, że będzie to praca z ludźmi starszymi, o zróżnicowanym poziomie wykształcenia, o „złych”, niejednokrotnie, doświadczeniach z okresu nauki filozofii.

Zaproponowała słuchaczom zajęcia, które od miejsca spotkań (pomieszczenie w piwnicy) nazwano „Jaskinią filozofów”.

Z a s a d y z a j ę ć: wywołać w ludziach poczucie bliskości, nie utrzymywać dystansu między prowadzącym a słuchaczami (co nie oznacza bliskich kontaktów towarzyskich).

- odwoływanie się do wyobraźni człowieka; wyobraźni nie należy się bać – według

A. Einsteina „wyobraźnia jest ważniejsza od rozumu”.

C e l z a j ę ć - „oświetlić drogę” – drogę, na której spotyka się różnych ludzi.

Zajęcia z filozofii – to spotkania z ludźmi „takimi jak ja”, a filozof (uczony) jest przede wszystkim człowiekiem, którego można spotkać na swojej drodze.

Zorganizowano cykl wykładów przedstawiających filozofów zgodnie z założeniem „alfabetyczne przedstawianie filozofów”.

Wszystkim zajęciom w ramach „Seminarium z filozofii” towarzyszyły następujące słowa św. Tomasza z Akwinu „Kiedy drugiego człowieka chce się przekonać do swoich poglądów trzeba do niego podejść tam, gdzie on stoi, wziąć go za rękę i poprowadzić. Nie można stać w drugim kącie pokoju i krzyczeć, nie wolno traktować go jak statysty w teatrze i kazać mu podejść. Trzeba zacząć od tego punktu, w którym on się znajduje; to jedyny sposób na ruszenie go z miejsca”.

▪ Seminarium z historii sztuki.

Na początku zajęć postawiłam sobie pytanie „jak rozmawiać z ludźmi starszymi o sztuce, jak sprawić aby zainteresować ich sztuką?” mówiła mgr Janina Hobgarska prowadząca to seminarium.

Na pierwsze zajęcia przyniosłam obraz współczesnego malarza jeleniogórskiego i zaczęła się „rozmowa o obrazie”. Zajęcia kolejne odbywały się w Galerii sztuki.

Cel zajęć o sztuce: przekazywać wiedzę o sztuce jako procesie uzależnionym od polityki, różnych czynników społecznych; pokazywać czemu sztuka służy, jak się zmienia; budować pomost między sztuką dawną, a współczesną.

Cele te realizowane są różnymi metodami: wykład, oglądanie dzieł sztuki, dyskusja, film o sztuce i jej twórcach.

Korzyści dla słuchaczy z Seminarium o sztuce:

- wiedza zdobyta przez osobisty udział np. w wystawach
- szansa na swobodną wymianę myśli, poglądów
- akceptacja ważnych wydarzeń w sztuce
- akceptacja poglądów innych ludzi
- budowanie „pomostu” między osobą starszą a jej rodziną
- wzrost tolerancji dla „innego”
- wolontariat na rzecz Galerii Sztuki
- poszerzenie grona ludzi kulturalnych.

„Sztukę należy przeżywać, aby przeżywać – trzeba zrozumieć” (J. Hobgarska)

Pani Janina Peikert prowadząca KUTW uzupełniła listę „dobrych praktyk” o następujące przykłady:

- „*Salon muzyczny*” to koncerty dla słuchaczy UTW w wykonaniu uczniów szkół muzycznych. Koncerty te odbywają się w Filharmonii i są dobrą formą prezentacji muzyki żywej oraz dobrą szkołą prezentacji młodych artystów.
- *Warsztaty samorealizacji* prowadzone przez panią Obidniak wieloletniego dyrektora Teatru w Jeleniej Górze.
- *Odkrywanie nowych talentów* - dobrą ilustracją tej „dobrej praktyki” jest rozwój sceny kabaretowej. W ciągu 8 lat istnienia KUTW powstały dwa kabarety o różnej formie przekazu.
- *Pracownia malarska* - gdzie powstają obrazy, które są wręczane jako nagrody uczestnikom Konkursu Chopinowskiego dla dzieci, jaki jest organizowany w Jeleniej Górze co 3 lata. Słuchacze przyznają 3 nagrody: dla najmłodszego uczestnika, dla najlepszego uczestnika z J. G., i nagrodę publiczności.
- *Kursy komputerowe* - przeszkolono 80 osób, przy liczbie 250 słuchaczy.
- *Chór międzypokoleniowy* - śpiewają dzieci z Domu Dziecka i słuchacze UTW.
- *Mała Akademia Filmowa* - wyświetlane są filmy o randze światowej, rozpoczynając od filmu niemego.

Na zakończenie swojego wystąpienia p. Janina Peikert powiedziała, że KUTW działa bardzo dobrze bo:

- są tutaj wykładowcy o ogromnej wiedzy i doświadczeniu, którzy kochają słuchaczy
- jest dobra organizacja pracy
- jest sprawny i sprawdzający się system opłat –(40 zł miesięcznie).

Kolejną dobrą praktyką – „pracę Samorządu Słuchaczy”, przedstawiła p. Janina Ziemkiewicz-przewodnicząca Rady Samorządu KUTW.

Na zakończenie I części Forum, wiceprzewodnicząca Zarządu Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim p. Anna Sokołowska, przedstawiła „dobrą praktykę” pod nazwą „Integracja pokoleń” w formie prezentacji medialnej. We wstępie do prezentacji p. A. Sokołowska mówiła, że Słuchacze UTW mają wielką potrzebę bycia zauważonym przez innych, oraz potrzebę miłości – kochać i być kochanym.

Według K. Kingsbury – „Miłość jest: słuchaniem, ofiarowaniem, szanowaniem i przyjmowaniem”. Na te potrzeby odpowiada Klub Przyjaźni Juniora z Seniosem działający w jednej ze szkół wrocławskich, oraz współpraca z dwoma innymi szkołami w ramach „łączenia pokoleń”. Aby te wszystkie zamierzenia udały się, muszą być dwie strony, które zechcą ze sobą współpracować, czyli UTW i Szkoła.

Przykłady działań zostały przedstawione na krótkim filmie ilustrującym „Integrację pokoleń”.

II część Forum to występy Kabaretu „Bella Mafia” z programem „Cykl wykładów” oraz „Kabareciku z przymrużeniem oka” z programem „Letni luz – letni blues”.

Występy obu Kabaretów zostały nagrodzone rzesistymi brawami i gratulacjami ze strony organizatorów II Forum.

Uczestnicy spotkania Uniwersytetów Trzeciego Wieku w dyskusji potwierdzali zasadność takich spotkań, które wzbogacają wiedzę i stanowią inspirację do podejmowania nowych działań.

Na zakończenie obrad dr W. Wnuk poprosiła o przemyślenie, tematów na następne spotkanie i zgłoszenie bezpośrednio do przewodniczącej TGR.

Anna Sokołowska
UTW w UWr. Wrocław

INTEGRACJA POKOLEŃ REALIZOWANA PRZEZ UTW w UWr.

Lata 2003—2008

(fragmenty wystąpienia w czasie II Dolnośląskiego Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku „Dobre praktyki” Jelenia Góra – maj 2008).

Wyrazem **społecznej dojrzałości** jest stosunek środowiska do jednostek najsłabszych, wymagających pomocy.^{1/} Do nich, niewątpliwie, należy, człowiek starszy, którego autorytet nabywany wraz z wiekiem, w krajach rozwiniętych, traci na znaczeniu.^{1/} Dlatego – zdaniem autorki - koniecznym wydaje się tworzenie i rozwijanie dla tej grupy społecznej różnych **form aktywności**.

Jedną z nich może być prowadzenie działań zmierzających w kierunku integracji pokoleń słuchaczy uniwersytetów trzeciego wieku (duża ilościowo wspólnota) i szkół, zwłaszcza podstawowych. Ta forma wsparcia daje możliwość zaspokajania **potrzeby** bycia zauważonym zarówno przez własne środowisko, jak i przez pokolenie wnuków i dzieci (nauczyciele). Daje też szansę zaspokajania potrzeby bycia kochanym i obdarzania swoją miłością. Miłością (love), która w rozumieniu Karen Kingsbury^{2/} jest: słuchaniem (listen), ofiarowaniem (offer yourself), szanowaniem (value), i przyjmowaniem (embrace).

Należy przypuszczać, że tymi uniwersalnymi wartościami kierowała się dyrektorka jednej z wrocławskich szkół podstawowych powołując wraz z samorządem uczniowskim „Klub Przyjaźni Juniora z Seniosem”.^{3/}

Podobnymi priorytetami kierowała się dyrektorka następnej szkoły, nawiązując współpracę z UTW w UWr. w ramach „łączenia pokoleń”.

1) R. Aleksandrowicz: „Czy jesteśmy społeczeństwem otwartym na seniorów. O możliwości dostępu osób starszych do informacji i biblioteki”. Kielce 2007

2) K Kingsbury, G. Smalley: „Pamięć” Radom 2007 z 435

3) A. Sokołowska : *Kurier UTW w UWr.* nr 11/2006; 12/2006; 14/2007 Wrocław

W tych szkołach od szeregu lat opracowany jest **wspólny plan działania** o realizację którego dbają obie strony, to znaczy UTW w UW. i szkoły.

Podejmowane zadania obejmowały bardzo zróżnicowane w **formie i treści prace**, co fragmentarycznie ilustruje następujące zestawienie:

CELE: powołania „KLUBU PRZYJAŹNI JUNIORA Z SENIOREM „ w 2003r. Szkole Podstawowej nr 90, a 2004 r. w Szkole Podstawowej nr 93 Zespołu „łączenie pokoleń”		REALIZACJA (przykłady)
L - listen - słuchać	prezentowanie własnych umiejętności i zainteresowań oraz zdobywanie nowych	Dni otwarte w Szkole „Mieszkamy w Europie” „Piękna nasza Polska cała” „Dzień dobry — tu Wrocław” Cykl zajęć: Robótki ręczne, fotografia: Krasnoludki, pomniki, zmieniający się Wrocław. Kursy komputerowe /prowadzone przez uczniów i nauczycieli/
O - offer yourself- złożyć dar z siebie (ofiarować)	wdrażanie do udzielania pomocy, rozwijanie wrażliwości na potrzeby innych	Spotkanie z Posłem na Sejm RP /niepełnosprawny/ Wizyta na cmentarzu z okazji Dnia Zmarłych Spotkania w Klubie Muzyki i Literatury /wiedza i piękno/ Spotkania z świadkami historii Zabawy integracyjne metodą KLANZA
V - value- honour- cenić i szanować siebie nawzajem	uwzględnianie poglądów innych ludzi, wymiana doświadczeń międzypokoleniowych, wyrabianie u dzieci szacunku wobec starszych.	Nadodrzańskie Kolędowanie /pokolenia/ Spotkania „Andrzejkowe” /tradycja/ Prezentacja Jasełek Listy do wnuków Opowiadania o przyjaźni juniora z seniorem Dzień Wiosny/prezentacja prac artystycznych pokoleń/ Moje autorytety
E - embrace - przyjmować	wdrażanie do przyjmowania pomocy, przekonań, zainteresowań, wiedzy, doświadczenia, darów	„Mikołajki” /prezenty; popisy artystyczne/ Spotkania Samorządu Szkolnego i UTW Kółka: matematyczne i ekologiczne /praca 3 pokoleń/ Akcja „Cała Polska czyta dzieciom”

Realizacja przedstawionych przykładów „dobrej praktyki” wymaga nie tylko oddania i zaangażowania trzech pokoleń, ale również znalezienia dobrych liderów z dwóch stron: nauczyciela i seniora— słuchacza UTW, którzy kierować się będą: wzajemnym szacunkiem, zaufaniem, bezinteresowną aktywnością, zaangażowaniem i ofiarnością.

Dzięki tym uniwersalnym wartościom stwarza się pokoleniu „straconego dzieciństwa”^{4/} czyli seniorom:

- sposobność wzmocnienia poczucia bycia potrzebnym;
- możliwość „otwarcia serca” na odmienność drugiego człowieka (dziecko, nauczyciel) i uszanowania tej odmienności;
- możliwość przekazania młodszemu znaczenia ukochania Ojczyzny, wartości religijnych, tradycji;
- warunki do przełamywania nieufności i zdystansowania młodszych (w tym nauczyciela) do osób starszych i odwrotnie;
- okazję do poznania umiejętności, wiedzy i twórczego myślenia nauczyciela;
- warunki do słuchania innych i bycia samemu wysłuchanym

Młodzi mają dużą potrzebę mówienia o swoich oczekiwaniach, lękach i zagubieniu. Mają też ogromną potrzebę dzielenia się swoimi umiejętnościami (obsługa komputera, czy spotkanie z Posłem na Sejm RP)

Znalezienie **wyjątkowej szkoły**, z oddanymi nauczycielami i utworzenie **wyjątkowej grupy słuchaczy**, którzy poprzez współdziałanie chcą się uczyć „społecznego dojrzewania”, a tym samym podnosić poczucie własnej wartości – stanowi **jedną z wielu** możliwości, jaką stwarzają uniwersytety trzeciego wieku.

Warto z tej możliwości skorzystać, bo jak pisze Henri J.M. Nouwen „to nie nasz umysł sprawia, że się stajemy ludzmi, lecz nasze serca; nie nasza zdolność do myślenia, ale zdolność do kochania”^{5/}.

SŁUCHACZE O SOBIE I SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI

CZAS ZYSKANY , CZAS PRZEŻYWANY

Słuchacze UTW o sobie.

*„Nie możemy żyć wyłącznie dla siebie.
Tysiące nici łączy nas z innymi ludźmi.
I wzdłuż tych nici biegną nasze działania,
których skutki tą samą drogą do nas wracają”.*
Herman Melville.

Każdy człowiek ma swój własny tajemniczy świat, w którym istnieje dobro i zło. Nieustannie jest stawiany przed koniecznością dokonywania wyborów, a jego decyzje niejednokrotnie decydują także o losie innych.

Każdy człowiek swoim życiem wyraża zgodę na „czas”. Czas może być przeszłością, teraźniejszością, przyszłością.

Przeszłość – to wspomnienia; **przyszłość** – to ufność; **teraźniejszość** – to świadome **przeżywanie** każdego dnia, to odkrywanie w sobie nowych możliwości.

Zapytaliśmy słuchaczy – członków Zarządu i Rady Słuchaczy UTW co zadecydowało o ich wstąpieniu do UTW i jakie znaczenie dla nich ma praca w Zarządzie i działalność w Radzie Słuchaczy. Nie wszyscy, których pytaliśmy, udzielili odpowiedzi, niektórzy odpowiadali „tak”, „nie”, inni ciekawie przedstawiali swoje działania.

Te wypowiedzi, które dotarły do Redakcji Kuriera UTW – zamieszczamy, niektóre we fragmentach, starając się oddać to, co w wypowiedzi było najbardziej istotne.

Tym, którzy odpowiedzieli na pytania, serdecznie dziękujemy. Tym, którzy nie odpowiedzieli – mówimy „przykro nam”. I mamy nadzieję, że może napiszą obszerniejsze teksty, które zamieścimy w kolejnych numerach naszego pisma.

Redakcja

4) M. Bunda; „Rodzice jak dzieci” - Polityka nr 36 (2570) z 09.09.2006r.

5) Henri J.M. Nouwen – „Boże drogi i ludzkie ścieżki”. WAM . Kraków 1997r.

*Nabieram przekonania, że data urodzenia
służy wyłącznie do celów statystycznych,
nie ma żadnego związku z codziennym życiem.*

Należę do pokolenia wędrowników miotanego przez wojenne i powojenne losy, po całym kraju, często niezależnie od własnych wyborów. Miastem mojego dzieciństwa był Lwów, gimnazjum kończyłam w Poznaniu, liceum w Warszawie, a studiowałam we Wrocławiu chemię na Politechnice. Praca zgodna z wyuczonym zawodem.

Przejście na emeryturę dało mi poczucie pełnej wolności. Miałam czas dla rodziny, domu, książki. Nie trwało to jednak długo. Czegoś było brak. Wtedy też usłyszałam o UTW. Zostałam słuchaczką uniwersytetu. Pierwszy rok – program tak szeroki i interesujący, że trudno wybrać rodzaj zajęć. Ludzie, z którymi się stykam – życzliwi, uśmiechnięci, nastawieni na wzajemną pomoc. Trudno uwierzyć, że w dzisiejszym zmaterializowanym świecie, są ludzie działający społecznie. Zaczynam zastanawiać się, gdzie mogłabym i ja włączyć się w pracę na rzecz UTW. Życie często samo przynosi rozwiązania. Brak osoby prowadzącej Kronikę UTW. Zgłaszam się choć z dużą treścią. Początkowo zbieram materiały, które wpisuje koleżanka. Ale w pewnym momencie zostaję sama i przestaję się bać. Prowadzenie Kroniki daje mi szerszy obraz działalności UTW. Obserwując sposób bycia i myślenia moich koleżanek i kolegów, nabieram przekonania, że data urodzenia służy wyłącznie do celów statystycznych, nie ma żadnego związku z codziennym życiem. Działalność UTW jest wyrazem najpełniej pojętego humanizmu w stosunku do osób, które z natury rzeczy znalazły się poza kręgiem aktywności zawodowej i należy głęboko pokłonić się jego twórcom.

Beata Chłap

Pierwszy mój zawód, nauczyciel wychowania muzycznego w szkole podstawowej – wykonywałam mimo różnych utrudnień przez 3 lata.

Mając świadomość, że ta praca nie zapewni mi środków utrzymania rozpoczęłam naukę w technikum budowlanym. Podjęłam pracę w budownictwie. Pracowałam w zawodzie 32 lata (do emerytury). W tym czasie ukończyłam studia w Akademii Ekonomicznej.

Bardzo lubiłam swoją pracę i z satysfakcją spoglądałam na obiekty, które były budowane lub remontowane przez firmy, w których pracowałam.

Po przejściu na emeryturę poczułam się „niczyja”. Przez 35 lat pracy zawodowej przyzwyczaiałam się do tego, że mam obowiązki wobec kogoś, z kim się „umówiłam”. Na emeryturze stałam się „dwa w jednym”, decycentem i wykonawcą. Bałam się, że to będzie trudne, że będę sobie pobleżać. To nie byłoby dla mnie dobre. Tak więc UTW objawiło się w samą porę, wypełniając lukę po pracy zawodowej.

Zostałam wybrana do Komisji Rewizyjnej UTW, wolą słuchaczy. Dało mi to satysfakcję, że w tak dużej zbiorowości zostałam zauważona i obdarzona zaufaniem.

Uczestnictwo w zajęciach zaspokaja potrzebę przebywania wśród ludzi, moją ciekawość, umożliwia potrzebę bycia użyteczną.

Jadwiga Chojnacka

*Pewnego rodzaju „odskocznia” od pracy zawodowej
było zawsze zainteresowanie językami obcymi.*

Z zawodu jestem ekonomistką. Przez cały czas pracowałam w tym zawodzie. Wybór zawodu był wynikiem istniejących możliwości, a nie zamiłowania i pewnie dlatego praca nie dawała mi pełnej satysfakcji. Pewnego rodzaju „odskocznia” od pracy zawodowej było zawsze zainteresowanie językami obcymi.

Do uczestnictwa w UTW skłoniła mnie wyłącznie chęć uczenia się czegoś nowego.

Do podjęcia działalności lektora skłoniło mnie to, że było wówczas dużo osób chętnych do uczenia się języków obcych, brak było natomiast chętnych do prowadzenia takich zajęć. Postanowiłam spróbować.

Działalność, jaką podjęłam, wprawdzie zajmuje mi sporo czasu, daje jednak dużo satysfakcji i zadowolenia. Na ogół spotykam się z życzliwością i sympatią tych osób, z którymi współpracuję. Ogromnie to sobie cenię. Często myślę, że więcej biorę niż daję.

Maria Ćwiklik

*Praca dla innych to największe
spełnienie jakie zapewnia UTW swoim
czynnym słuchaczom.*

Przez 36 lat wykonywałam zawód zgodny z kierunkiem ukończonych studiów ekonomicznych. Przez ostatnie 10 lat byłam kierownikiem działu ekonomicznego i jednocześnie głównym księgowym.

Pracę zawodową łączyłam z działalnością społeczną. Byłam członkiem „Zarządu Wojewódzkiego Ludzi Chorych na Cukrzycę”, chociaż nigdy nie chorowałam na cukrzycę, ławnikiem w Kolegium ds. wykroczeń, pracowałam w Zarządzie Wojewódzkim Stowarzyszenia Inżynierów i Techników.

Ciekawość życia oraz pragnienie pogłębiania wiedzy, to silna motywacja do zapisania się do UTW, o którym słyszałam w 1976 r., w momencie jego powstania.

Słuchaczką UTW zostałam w 1989 r. Należę do osób czynnych, nie potrafię myśleć tylko o sobie i dlatego już od pierwszego roku włączyłam się w pracę organizacyjną, i stopniowo wykonywałam różne prace niezbędne do prawidłowego funkcjonowania UTW. Działalność w Zarządzie to przedłużenie aktywności życiowej po zakończeniu pracy zawodowej, to poczucie, że ostatnie 20 lat w moim życiu nie zostało zmarnowane. Praca dla innych to największe spełnienie, jakie zapewnia UTW swoim czynnym słuchaczom.

Halina Drygalska-Malkus

Z zawodu jestem księgową. Przez ostatnie 10 lat przed przejściem na emeryturę byłam na stanowisku Głównego Księgowego.

Do UTW trafiłam poprzez informację podaną w Regionalnej Telewizji. Byłam już na emeryturze, mieszkam sama, więc zainteresowałam się UTW, które wówczas mieściło się przy ul. Stawowej. Zostałam słuchaczką w 1990 roku.

Spotkałam się z miłą atmosferą, były ciekawe wykłady i chętnie brałam w nich udział. Zaangażowałam się w prace społeczno-organizacyjne i trwa to nadal.

Leontyna Falkowska

Parę słów o sobie.

Cechy: mała blondynka na obcasach, serwująca na tacy uśmiech i optymizm. Otwarta na świat, obowiązkowa, tolerancyjna i odpowiedzialna.

Studia: biologia na Wydziale Nauk Przyrodniczych UW, medycyna na Uniwersytecie w Wiedniu.

Stopnie naukowe: dr nauk przyrodniczych
dr nauk medycznych

Praca zawodowa: długa, pełna emocji, bardzo ciekawa, stawiająca stale nowe wyzwania, ucząca pokory.

Dom: dbająca o ilość i jakość, na talerzu

Pasje: żeglownictwo od wyspy do wyspy, od portu do portu, od zatoki do zatoki, dla poznania różnych narodów, ich zwyczajów i tradycji w różnych rejonach świata.

Dodatkowa pasja trzeciego wieku – malowanie.

Może kiedyś zrobi wernisaż swoich „dzieł”.

Dbanie o przeszłość: bojąc się Alzheimera ćwiczy swój umysł na UTW biorąc udział w nauce języka francuskiego, angielskiego i niemieckiego.

Prowadzi również naukę języka niemieckiego dla „pierwszaków” i moduł „Nasze zdrowie w naszych rękach”. Aby uchronić swoje ciało przed osteoporozą codziennie ćwiczy Tai – Chi.

Anna Gozdowski

Obowiązki w chórze staram się wykonywać sumiennie.

Jestem z zawodu inżynierem technologii drewna. W tym zawodzie przepracowałem 92% okresu mego zatrudnienia. Moja działalność w Kole Łowieckim oraz Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa NOT nie wypełniała czasu, który miałem do dyspozycji. W 2000 roku, po dziesięcioletnim „stażu” na emeryturze postanowiłem zapisać się do UTW. Bardzo lubię śpiewać, więc zostałem członkiem Chóru UTW i 2003 r. powierzono mi przewodnictwo Zarządu Chóru. Wynikające stąd obowiązki staram się wykonywać sumiennie. Moja działalność w Chórze jest jak gdyby kontynuacją długoletniej pracy zawodowej.

Adam Jaroszyński

Kontakt z ludźmi, poznawanie ludzkich charakterów i dusz.....

Z zawodu jestem fizjoterapeutką, moje wykształcenie pokrywało się z wykonywaną pracą. Swoje życie zawodowe poświęciłam chorym, z którymi wykonywałam zabiegi z zakresu medycyny fizykalnej i kinezyterapii. Prowadziłam również zajęcia ze słuchaczami Medycznego Studium Fizjoterapii.

Kontakt z ludźmi w czasie ich rehabilitacji, poznawanie ludzkich charakterów i dusz skłoniły mnie do uczestnictwa w UTW. Jest to miejsce, gdzie mogę pogłębiać wiedzę ogólną i swoimi umiejętnościami podzielić się z innymi. UTW daje poczucie spełnienia aktywności intelektualnej; fizycznej i możliwość odnalezienia się w społeczności uniwersyteckiej.

Irena Jakubek

*Tworzenie jest jedną z odmian radości;
Tak niewiele jej ma niezamożny emeryt.*

Nauczyciel. Studia z zakresu turystyki, pedagogiki rewalidacyjnej, dziennikarstwa.

Pracowałam z dziećmi, pilotowałam wycieczki krajowe i zagraniczne. Studia dziennikarskie pozwoliły mi wyciągnąć z szuflady własne poezje, uporządkować je, a nawet opublikować.

Po śmierci męża przestałam zajmować się żeglarstwem, narciarstwem; przeszłam na emeryturę, pozostał nadmiar czasu.

W UTW utworzyłam Zespół Poetycko-Literacki „Karman”. Jest to kontynuacja wcześniejszego uczestnictwa w podobnych zespołach. Swoją działalność w zespole traktuję jako pomaganie innym. Ludzi piszących poezje wspieram i przekonuję o sensowności pisania.

Tworzenie jest jedną z odmian radości; tak niewiele jej ma niezamożny emeryt.

Otylia Kernicka

*Moja praca w Zarządzie UTW jest
przyczynkiem do Dzieła, które tworzy
cały Zarząd i wielu, wielu słuchaczy.*

Z wykształcenia jestem hydrologiem. Wykonywany zawód całkowicie pokrywał się z moim wykształceniem.

Mam dwie córki. W okresie przejścia na emeryturę były już pełnoletnie i w znacznym stopniu dzieliły obowiązki domowe. Wykorzystując dogodne dla mnie okoliczności włączyłam się do społeczności UTW.

Bez zahamowań podjęłam pracę sekretarza (protokolanta) w Zarządzie UTW. Z uznaniem bowiem odnoszę się do pracy społecznie pożytecznej. Moje zadania są zaledwie niewielką częścią pracy, jakiej podjęli się inni członkowie Zarządu i Rady Słuchaczy, zaangażowanych w pracach, które sprzyjają ciągłemu rozwojowi instytucji, jaką jest UTW. Działając w Zarządzie mam poczucie przydatności i spełnienia.

Irena Kluba

Czuję się dalej potrzebna.

Przez 42 lata byłam nauczycielką. Moja droga do zawodu wiodła przez Liceum Pedagogiczne, Studium Nauczycielskie, Uniwersytet Śląski w Katowicach. W kręgu moich zainteresowań była pedagogika, psychologia, historia, j. rosyjski oraz plastyka i prace ręczne. Będąc nauczycielem, prowadziłam także Poradnię Rodzinną przy Parafii.

Kiedy kilka lat temu przeprowadziłam się do Wrocławia, zaczęłam szukać możliwości zagospodarowania czasu wolnego. Dowiedziałam się o UTW i zdecydowałam, że zostanę słuchaczką uniwersytetu. Zaczęłam pracować społecznie i dzisiaj prowadzę Sekcję Haftu i Koronek. Mam świadomość, że moje wiadomości i umiejętności mogą się jeszcze komuś przydać. Wykonuję różne prace: hafty, prace szydełkiem, na drutach. Prowadzę zajęcia w szkołach, a nawet w przedszkolu. Mam wielką satysfakcję, kiedy słyszę wyrazy uznania i podziękowania. Czuję się dalej potrzebna.

Uczę się języka francuskiego i niemieckiego. Słucham wykładów i czuję się osobą spełnioną. Na nic nie narzekam, mam wypełniony czas i dobrze się czuję.

Janina Kot

Najważniejsze, że czuję się potrzebna.

Czyż to nie jest poczucie spełnienia?

Ukończyłam Technikum Administracji Gospodarczej. Bardzo chciałam studiować w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego. Niestety, życie pokrzyżowało plany. Musiałam podjąć pracę. Pracowałam wiele lat w szkole jako nauczyciel (bez nominacji).

Przez kilka lat pracowałam również w administracji szkolnej. W tym czasie ukończyłam kurs dla przewodników turystycznych. Oprowadzałam wycieczki i od starszych uczestników usłyszałam o UTW.

W 1999 r. trafiłam do UTW, jestem do dziś, z czego jestem bardzo dumna. To tutaj zrodziła się myśl, aby zostać przewodnikiem moich kolegów i koleżanek z UTW i pokazać im obrzeża mojego ukochanego miasta Wrocławia. Te spacerki nazywałam „Wrocław od podszewki”. Lubię ludzi i jeśli mogę im przekazać to, czego nie wiedzą lub nie widzieli, cieszy mnie to i daje satysfakcję. Od paru lat, pomimo pewnego ograniczenia (pan Parkinson zameldował się u mnie i gorzej chodzę) powiedziałam sobie, że dopóki mogę, to będę ludziom pokazywać te wszystkie bliskie mi miejsca.

Najważniejsze, że czuję się potrzebna. Czyż to nie jest spełnienie?

Jadwiga Lewicka

*Nie wolno zapominać o dowartościowaniu
swojej osobowości nawet w okresie późnej
dorosłości.*

Z wykształcenia jestem księgową – ekonomistą. Mam uprawnienia do wykonywania zawodu tłumacza języka niemieckiego. Przez 20 lat pracowałam w swoim wyuczonym zawodzie. Następnie 15 pracowałam jako ekonomista i tłumacz. Było to związane z zakupem niemieckiej licencji na produkcję „mojego” Zakładu.

Rok 1990 był dla mnie znamienny, bo wyszłam po raz drugi za mąż. Poza tym dowiedziałam się z radia o UTW we Wrocławiu. Do zapisania się skusiła mnie perspektywa zaspokojenia mojego głodu wiedzy w różnych dziedzinach. Odpowiadała mi też możliwość

przekazania moich umiejętności w zakresie języka niemieckiego zainteresowanym słuchaczom.

Gdy UTW nawiązał współpracę z EFOS, wyłoniła się potrzeba znajomości języka niemieckiego w kontaktach międzynarodowych. Powołano mnie jako tłumacza, było to poważne wyzwanie, któremu staram się sprostać.

Moje zajęcia w UTW dają mi poczucie spełnienia i możliwość aktywności mimo odejścia z pracy w wieku 56 lat. Wprawdzie miałam czas zajęty, bo opiekowałam się ojcem, pomagałam wychowywać troje wnuków ale czegoś mi brakowało. Uważam, że nie wolno zapominać o rozwoju swojej osobowości nawet w okresie późnej dorosłości.

Urszula Mierzejewska

*Miałam szczęście przez 40 lat
łączyć przyjemne z pożytecznym, czyli
pracę zawodową będącą równocześnie
moim „hobby”.*

Z wykształcenia jestem filologiem germanistą. Z zawodu – nauczycielem języka niemieckiego w różnych typach szkół.

Nauczanie języka niemieckiego było dla mnie kontynuowaniem i rozwijaniem własnych zainteresowań, pozwalało zajmować się tym, co najbardziej lubiłam i nadal lubię.

Do uczestnictwa w UTW skłoniło mnie kilka czynników:

- nawyk ciągłego dokształcania się; język obcy wymaga ustawicznej „pielęgnacji” – co przekłada się na częste uczestnictwo w różnych kursach językowych
- potrzeba racjonalnego zagospodarowania wolnego czasu
- możliwość zdobywania wiedzy w różnych dziedzinach.

Zdecydowałam się na prowadzenie w UTW lektoratu z języka niemieckiego, gdyż uważałam, że moje przygotowanie zawodowe i długoletnie doświadczenie pozwoli mi na prawidłowe wykonanie tego zadania.

Możliwość prowadzenia lektoratu z języka niemieckiego dostarcza mi wiele satysfakcji, a liczne wyrazy akceptacji i sympatii ze strony koleżanek i kolegów biorących udział w tych zajęciach sprawiają mi ogromną radość

Romana Matkowska

*Jestem w Sekcji Wzajemnej Pomocy
pomagając trochę ludziom i zwierzętom.*

Mam wyższe wykształcenie ekonomiczne.

Pracowałam wiele lat w dużym przedsiębiorstwie przemysłowym w pionie ekonomicznym, oraz przez kilka lat w banku.

Moje koleżanki, będące słuchaczkami UTW, opowiadały mi o zajęciach w uniwersytecie i namawiały, abym też dołączyła do nich po przejściu na emeryturę. Słuchaczką UTW zostałam w 1998 roku.

Nie mam zdolności artystycznych ani manualnych, dlatego jestem w Sekcji Wzajemnej Pomocy. Pomagam trochę ludziom i zwierzętom.

Działalność w UTW daje mi możliwość aktywnego życia. Jest to uzupełnienie mojego życia zawodowego i osobistego.

Helena Ostaszewska-Książczyk

*Pokonałam lęk przed wodą,
Z czego jestem bardzo dumna.*

Po przejściu na wcześniejszą emeryturę wydawało mi się, że nagle wszystko zamknęło się przede mną. Najbardziej ubolewałam, że stracę kontakty z ludźmi. Byłam pracownikiem

biurowym, prowadziłam sprawy księgowe i rozliczeniowe. Ten rodzaj pracy pozwolił mi podjąć się podobnych zajęć w UTW i robię to z przyjemnością.

Wstępując do UTW, chciałam być aktywna, chciałam pomagać innym. Zapisalam się do Sekcji Wzajemnej Pomocy.

Wyznaczanie sobie życiowych celów, poszukiwanie nowych zajęć, niekiedy z ogromnym wysiłkiem i trudem, przynosi wiele pożytku i satysfakcji. Doświadczylam tego przy nauce pływania. Myślałam, że nigdy nie pokonam lęku przed wodą. A jednak pokonałam, z czego jestem bardzo dumna. I z pełnym przekonaniem stwierdzam, że Uniwersytet Trzeciego Wieku jest wielkim dobrodziejstwem dla ludzi w późnej dorosłości.

Marianna Słowińska

Lubię pomagać innym.

Z wykształcenia jestem inżynierem ogrzewnictwa.

W latach 1956 -1987 pracowałam zgodnie z wykształceniem. Najpierw jako projektant w Biurach Projektów, później nauczyciel w Zespole Szkół Budowlanych. Przez dwa lata 1987 i 1988 byłam wychowawcą w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.

Poprzez krewnych mieszkających w Warszawie zapoznałam się z działalnością Uniwersytetu Trzeciego Wieku. I kiedy w roku 1999 miałam już dużo wolnego czasu postanowiłam zostać słuchaczką UTW we Wrocławiu.

Podjęłam pracę w Sekcji Wzajemnej Pomocy (jestem przewodniczącą od 8 lat), bo lubię pomagać innym.

Swoją działalność w UTW traktuję obowiązkowo, odpowiedzialnie. Praca w Sekcji Wzajemnej Pomocy daje mi poczucie spełnienia i zadowolenie.

Alicja Siotor

*Wolność musi nierozłącznie łączyć się
z odpowiedzialnością za wybór, za decyzje.*

Uważam, że ciągle jestem geologiem, a upoważniają mnie do tego ukończone studia geologiczne. O moim zawodzie nie myślę w czasie przeszłym, a raczej „bezczasowo”.

Przez pewien czas byłam za granicą. Po powrocie – poznawanie kraju na nowo. Łączenie tego, co było bardzo drogie, z tym nowym, często niezrozumianym. Uparte dążenie do zrozumienia i chęć partycypowania w tej nowej rzeczywistości i wtedy podpowiedziany przez męża UTW, nieco przypadkowo, bez wielkiej reklamy, ale w bardzo odpowiednim czasie potrzeby aktywności.

Jestem uczestnikiem UTW, na pewno bardziej niż zadowolonym. Każdy dzień, w którym mam zajęcia, jest dniem dobrego samopoczucia.

Prowadzenie konwersacji z angielskiego – to zupełnie nowe doświadczenie w moim życiu. Przez lata pobytu w Stanach Zjednoczonych borykałam się z problemami językowymi. Poznałam stres towarzyszący człowiekowi, kiedy musi się odezwać w obcym języku, uczucie niedopowiedzenia, albo to późniejsze – że trzeba było powiedzieć inaczej. A zatem postanowienie – uczestnicy mojej grupy potrzebują pozbycia się stresu, uwierzenia, że potrafią, no i muszą mieć przyjemność aktywnego partycypowania w zajęciach. I tak wystartowaliśmy. Nie ma podziału, wszyscy uczymy się wspólnie i wszyscy czujemy, że powoli mówimy coraz lepiej.

A UTW stwarza unikalne możliwości aktywnego życia aż do końca i być może stanie się wyzwaniem dla społeczeństwa XXI wieku.

Teresa Tyrcha – Czyż

*Działalność w UTW, to spełnianie marzeń -
marzeń własnych i cudzych.*

Ukończyłam Akademię Rolniczą. Pracowałam jako nauczyciel w oświacie rolniczej. Przez szereg lat byłam kierownikiem Zespołu Wizytatorów Przedmiotów Zawodowych w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Jeleniej Górze.

W 2000 roku przeprowadziłam się do Wrocławia i zapisałam się do UTW.

Możliwość uczestniczenia w zajęciach oceniam jako wielkie dobro, które mnie spotkało. Jestem zaangażowana w upowszechnianie wśród ludzi starszych zajęć „Klanzy”. Z osobistych zainteresowań muszę przyznać się do swojej słabości, a mianowicie tańca. Przez całe życie nie miałam na to czasu i odwagi, dopiero zapisując się na warsztaty taneczne w UTW, spełniłam swoje małe marzenie. Uczestnictwo w UTW trudno porównywać z pracą. Praca zawodowa to przede wszystkim zdobywanie środków do życia, a działalność w UTW, to spełnianie marzeń – marzeń własnych i cudzych.

Maria Zatorska

*Wspieranie drugiego człowieka w potrzebie
Daje mi satysfakcję i czuję się potrzebna.*

Szukam w zakamarkach mojego umysłu wspomnień.....

... Wykształcenie średnie, pracownik biblioteki przy opisywaniu księgozbioru. Praca jaką wykonywałam, w pełni mnie zadowalała. W zespole czułam się dobrze. W tym czasie zajmowałam się wolontariatem, co pozostało mi do dzisiaj.

Po stracie bliskiej osoby zawalił mi się świat – tak się wydawało – ale nie byłam sama. Córka wymagała mojej opieki, nie było czasu na rozmyślanie.

Czas szybko przemija. Córka dorosła, założyła rodzinę. Dla mnie pozostał czas wolny i samotność.

Szybka decyzja – zapisać się do UTW. Zajęcia w uniwersytecie mobilizują do aktywnego życia. Spotkania w gronie przyjaciół poprawiają moją kondycję psychiczną. Praca w Sekcji ds. integracji słuchaczy sprawia, że wspieranie drugiego człowieka w potrzebie daje mi satysfakcję i czuję się potrzebna.

UTW spełniło moje oczekiwania. Cieszę się, że tutaj jestem.

Janina Żywicka

*Moja działalność – to również praca
lecz w innym wymiarze.*

Jestem rehabilitantką. Wykonywałam pracę zgodnie z wykształceniem.

Do uczestnictwa w UTW skłoniła mnie chęć pogłębiania wiedzy, możliwość kontaktu ze społecznością tego samego wieku, poznanie ludzi w różnym aspekcie.

Znając fizjologię człowieka, pragnęłam wykorzystać swoją wiedzę do prowadzenia ćwiczeń ogólno-usprawniających ze słuchaczami oraz udzielania wskazówek dotyczących zachowania dobrego zdrowia.

Ta działalność – to również praca lecz w innym wymiarze. Satysfakcjonująca, gdyż pokazałam kim jestem, co potrafię, za co otrzymuję uśmiech ... i o to chodzi.

Jagoda Jenczelewska

*... dla chcącego nie ma
rzeczy niemożliwych.*

Pracowałam jako rekwizytorka w Wyższej Szkole Teatralnej i chociaż praca nie pokrywała się z moim wykształceniem, to zgodnie z powiedzeniem „dla chcącego nie ma rzeczy niemożliwych” byłam zadowolona i uważam, że miałam ciekawe życie zawodowe.

Do uczestnictwa w zajęciach UTW skłoniła mnie chęć pogłębiania wiedzy i bycia wśród ludzi. Przez wiele lat pracowałam społecznie; po przejściu na emeryturę brakowało mi tamtej aktywności, włączyłam się w działania samorządowe i kulturalne – śpiewam w Chórze UTW. Działalność tę traktuję odpowiedzialnie, daje mi poczucie udziału w czymś ważnym i sprawia, że mogę być użyteczna.

Irena Skowrońska

Wykształcenie: mgr historii, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego.

Praca: Kluby EMPiK, Wydział Kultury Urzędu miasta Wrocławia.

Dlaczego UTW? Potrzeba wykorzystania czasu wolnego na kształcenie się, uzupełnianie wiedzy, czynne przeżywanie swojego „trzeciego wieku”.

Działalność: - lektorską działalność traktuję jako „zwrot” częściowy tego, co otrzymuję w UTW czyli wiedzy i spotkań z ciekawymi ludźmi.

Irena Letza

*Przekonałam się, że w UTW
można spożytkować wiedzę zawodową
i przekazać część energii dla dobra innych.*

Ukończyłam Wydział Pielęgniarstwa AM w Lublinie – kierunek pedagogiczny.

W szkolnictwie zawodowym, w pionie medycznym przepracowałam 30 lat. Rozpoczęte reformy w naszym państwie, likwidacja szkół medycznych oraz staż pracy (30 lat) spowodowały, że bardzo szybko uzyskałam emeryturę. Zostałam „młodym emerytem” z dość dużym doświadczeniem w pracy z ludźmi dojrzałymi. I wtedy zainteresowałam się działalnością Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zdecydowałam się na uczestnictwo w tej formie nauki. Szybko przekonałam się, że w UTW oprócz zdobywania wiedzy można spożytkować swoją wiedzę zawodową i część energii przekazać wspólnocie uniwersyteckiej, w moim przypadku – prowadząc zajęcia z Tai Chi.

Działalność tę traktuję jako wymianę doświadczeń, jako możliwość aktywności po odejściu z pracy, poczucie spełnienia i przydatności. Pozwala mi to również otworzyć się na ludzi i w dalszym ciągu rozwijać własną osobowość.

Elżbieta Pawlik

*Tworzymy zgraną grupę, daje to mnie
i paniom dużo satysfakcji i trzyma w dobrej formie.*

Jestem właściwie bez zawodu. Przebywając we Francji przez 15 lat, ukończyłam szkołę podstawową. Maturę zdałam po powrocie do Polski. Pracowałam jako sekretarka, maszynistka, statystyk medyczny. Po przejściu na emeryturę przez wiele lat pomagałam rodzinie, opiekując się wnukami, wykonując różne przydatne rzeczy na drutach.

Po przekroczeniu 70 lat i częściowo nieudanej operacji oczu popadłam w stan depresji. Otrząsnęłam się z niej szybko po zapisaniu do UTW. W pierwszym roku mojej przynależności do społeczności uniwersyteckiej byłam słuchaczką lektoratu jęz. francuskiego pod kierunkiem p. Krystyny Wisłowskiej. Już w następnym roku sama poprowadziłam kurs języka francuskiego dla początkujących. Nie jestem profesjonalistką – umiem tylko poprawnie mówić po francusku. Jestem zdumiona zainteresowaniem i postęпами pań z „mojej grupy”.

W roku akad. 2007/2008 pracowałyśmy z książką „Mówimy po francusku” i postanowiłyśmy przekształcić grupę z początkującej na konwersacje.

Tworzymy zgraną grupę, co daje mnie i paniom dużo satysfakcji i trzyma w dobrej formie. Utwierdza mnie w przekonaniu, że jeszcze mogę być przydatna, przekazując to co umiem.

Jestem bardzo wdzięczna UTW i zespołowi, z którym się czuję jak w najbliższej rodzinie. Przynosi mi to poczucie spełnienia.

Józefa Winiarska

*Zajęcia mamy w budynku Uniwersytetu Wrocławskiego,
gdzie spotykamy się ze studentami.
Ma to dla mnie duże znaczenie – poprawia samopoczucie
i przypomina szkolne lata.*

Z wykształcenia jestem magistrem inżynierem elektrykiem (Politechnika Łódzka). W 1956 r. podjąłem pracę we Wrocławiu w Pafawagu zgodnie z moim wykształceniem. Była ciekawa, dawała możliwość wyjazdów zagranicznych, była pożyteczna. Jeszcze dzisiaj na liniach kolejowych PKP kursują lokomotywy elektryczne, które produkował „mój” zakład pracy.

Słuchaczem UTW zostałem w 2001 roku. Powód uczęszczania na zajęcia, to moja wewnętrzna potrzeba narzucenia sobie dyscypliny wypełniania wolnego czasu, dalszego doksztalcania się, jak również możliwość aktywnego działania w środowisku UTW. Sądzę, że powyższe założenie spełniło się, gdyż prawie każdego dnia mam jakieś zajęcia, należę bowiem do Chóru, Teatryku Poezji, uczęszczam na lektoraty jęz. angielskiego i niemieckiego. Przez 5 lat opiekowałem się aparaturą nagłaśniającą. Zaletą naszego UTW jest to, że zajęcia mamy w budynku Uniwersytetu Wrocławskiego, w którym uczy się młodzież. W ten sposób jesteśmy zintegrowani z młodymi – co dla nas starszych ma duże znaczenie.

Władysław Ostraszewski

Maria Zatorska

**DODACZ ŻYCIA DO LAT,
czyli spotkania z KLANZĄ**

*„Czasami pada, padadeszcz
Czasami wieje wiatr..... wiatr
Czasami płyną z oczułzy
Czasami złe myśli przychodzą do głowy...”*

Ale tylko czasami, bo te słowa o gorzkim wydawałoby się zabarwieniu, nabierają wesołego akcentu, gdy śpiewane są na spotkaniach w grupie i przy odpowiedniej muzyce. Takie spotkania zapewnione są na Warsztatach z „KLANZĄ”.

Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów KLANZA jest organizacją pozarządową skupiającą osoby zainteresowane ożywieniem procesu dydaktyczno-wychowawczego i poszukującą nowatorskich metod opartych na ideach pedagogiki zabawy w grupie. Dotyczy to grup o różnej rozpiętości wiekowej np.:

- grup przedszkolnych
- „ wczesnoszkolnych
- „ wielopokoleniowych
- „ osób niepełnosprawnych
- „ seniorów

Prowadzone przede mną warsztaty z grupą seniorów opierają się na programie opracowanym przez Panią dr Zofię Zaorską – była Prezes Zarządu Głównego KLANZY. W skład programu wchodzi aktywne formy pracy, a przede wszystkim aktywizujące zabawy ruchowe, jak:

- muzyka w ruchu (czyli proste formy tańca), nawet dla osób na wózkach inwalidzkich
- ćwiczenia gimnastyczne przy muzyce

- śpiewy zbiorowe
- przedstawianie scenek kabaretowych

Na spotkaniach grupy istotne jest stosowanie zasady równości: „Każdy z każdym, wszyscy dla każdego”. Zgodnie z tą zasadą wszyscy uczestnicy łącznie z prowadzącym siadają w kręgu, każdy jest jednakowo dostrzegany, nikt nie jest wyróżniany poprzez przydzielenie lepszego miejsca.

Działalność swoją rozpoczynałam w sekcji „Nasze spotkania z DPS” prowadzonej przez przewodniczącą Samorządu UTW Panią Stanisławę Warmuz w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kaletniczej.

Po skończeniu krótkiego kursu: „Dodać życia do lat” w Centrum Szkoleniowym Klanza” pracę ze swoją grupą seniorów skierowałam do innych Domów Pomocy Społecznej (przy ul. Mącznej, Karmelkowej, Świątnickiej). Potem poszerzyłam ją o wizyty w przedszkolach. Obecnie drugi rok Warsztaty z Klanzą prowadzę na naszym UTW.

Najchętniej wybieraną formą zarówno wśród seniorów, jak i wśród dzieci jest „muzyka w ruchu”, bo tu nie ma sztywnych zasad wykonywania figur tanecznych., intensywność ruchową każdy reguluje sam w zależności od możliwości fizycznych i fantazji.

Na zajęcia wszyscy przychodzą chętnie i wychodzą z uśmiechem. Niech świadczą o tym wypowiedzi uczestników:

- „Dobrze jest przyjść na Klanzę, bo tu jest wesoło”
- „Jest okazja do radości szczerego pouśmieciania się do ludzi”,
- „Tutaj rozładowuję złe emocje”
- „Tu można nawiązać przyjaźń”,
- „Tutaj jest beztrusko”.

Właśnie beztrusko, bo stosujemy dewizę: DODACZ ŻYCIA DO LAT – wypracowaną przez p. dr Zofię Zaorską i przyjętą w kręgach Klanzy.

Kończę kolejnym fragmentem piosenki, który oddaje atmosferę naszych zajęć:

.....Bo chociaż czasem płyną z oczu łzy, -to nic -, bo jak się człowiek uśmiechnie, to jakby SŁOŃCE pojawiło się na Niebie.

Barbara Żuchowska

ZAPISKI Z MIASTA SPOTKAŃ WIELKICH TEGO ŚWIATA

Dnia 15.07.2008 r. o godz. 7³⁰ autokar „Panorama” z gośćmi p. Lidii Geringer de Oedenberg wyjeżdża z wizytą do siedziby Parlamentu w Brukseli.

Pani Lidia Geringer de Oedenberg – poseł do Parlamentu Europejskiego Ziemi Dolnośląskiej – zaprosiła pięćdziesięciu przedstawicieli dolnośląskich organizacji społecznych i UTW. Organizatorem wyjazdu jest Biuro Poselskie we Wrocławiu reprezentowane przez panią Dyrektora Zofię Ulatowską i panią Iwonę Kijewską – asystenta posła. Pierwszy kontakt z paniami świadczy o tym, iż wyjazd jest przygotowany profesjonalnie. Każdy uczestnik ma w autokarze oznaczone miejsce, a do wiadomości zostaje podana informacja o czasie i miejscach postoju na trasie przejazdu.

Podczas jazdy pani Zofia Ulatowska dokonuje prezentacji uczestników.

Najliczniejszą grupę, aż 14-osobową stanowią pięćdziesięciolatekowie, wszyscy urodzeni 19 marca 1958 r. tj. w dniu, w którym minęło 50 lat Parlamentu Europejskiego. Parlament Europejski liczył wtedy 142 członków, reprezentujących 6 państw, które połączyły się w Europejską Wspólnotę Gospodarczą. Aktualnie w skład Unii Europejskiej wchodzi 27 państw reprezentowanych przez 785 europosłów.

Drugą co do liczebności grupą jesteśmy my – słuchacze UTW we Wrocławiu: Maria Nowakowska, Maria Parkitna, Teresa Rewucka, Danuta Szląg, Marian Szadura i ja, Barbara Żuchowska oraz słuchaczki z Oleśnicy i Bielawy.

Z wizytą jadą również osoby pracujące społecznie lub działające w samorządach lokalnych Dolnego Śląska.

Najmłodszymi uczestnikami są dwaj panowie: student III Roku Wydziału Psychologii oraz maturzysta – zwycięzca Konkursu Wiedzy o Unii Europejskiej.

Mimo odległości czas podróży mija szybko. Gdy dojeżdżamy do Brukseli, Pani dyrektor przekazuje informację, że będziemy mieszkać w hotelu, w centrum miasta.

Mieszkam w pokoju 2-osobowym na III piętrze. Okna wychodzą na małą niezamieszkałą uliczkę, która wieczorem jest dość niebezpieczna.

Następnego dnia od wczesnych godzin rannych przygotowujemy się do szczególnej wizyty. Cieszymy się, że będziemy mieli okazję spotkać w Parlamencie Europejskim panią Lidie Geringer de Oedenberg.

Atmosfera spotkania jest niezwykle serdeczna. Pani Lidia wita nas, jak grupę osób znajomych i zaprzyjaźnionych. Dowiadujemy się, jak funkcjonuje Parlament i Komisja Europejska. Oglądamy salę posiedzeń, gdzie podejmowane są najważniejsze uchwały istotne dla państw członkowskich.

W Parlamencie od 2004 r. Polskę reprezentuje 54 eurodeputowanych, w tym, aż 18 z Dolnego Śląska. W rozmowie z panią europoseł dowiadujemy się, że jesteśmy 27 grupą, którą zaprosiła do Parlamentu w Brukseli lub w Strasburgu, a słuchacze UTW z Wrocławia są już po raz piąty.

Duże wrażenie robią na mnie obiekty, w których funkcjonuje Unia Europejska; nowoczesna i funkcjonalna architektura pomieszczeń, około 50 budynków połączonych w jeden wielki kompleks. Na dolnych kondygnacjach mieści się strefa usług świadczonych przez różne instytucje na rzecz europosłów, tak by nie musieli opuszczać Europarlamentu. Na zewnątrz parki, aleje spacerowe, miejsca do relaksu. Taka forma organizacji gwarantuje europosłom pełną dyspozycyjność w godzinach pracy, w których nie ma miejsca na sprawy osobiste, nawet te naprawdę ważne.

Nasza wizyta obejmuje również zwiedzanie miasta. Przyjemność jest tym większa, że przewodnikiem jest pani, z pochodzenia Polka, od 30 lat mieszkająca w Belgii, posiadająca bogatą wiedzę historyczną o zabytkach, ciekawych obiektach i pięknych zakątkach Brukseli.

Dzięki zaproszeniu pani europoseł Lidii Geringer de Oedenberg pogłębiliśmy wiedzę o Unii Europejskiej, zobaczyliśmy, jak funkcjonują Regionalne Biura i inne instytucje unijne oraz zwiedziliśmy przepiękne miasto.

Wszystko to pozostanie w naszej pamięci i na pamiątkowych zdjęciach.

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Urszula Mierzejewska

ZJAZD EFOS W KILONII

W dniach 9 – 11 października 2008 r. odbył się kolejny zjazd EFOS (Europejska Federacja Starszych Studiujących) zorganizowany przez „KONTAKTSTUDIUM NACH BERUF UND FAMILIE” (Studium Kontaktowe poza Pracą Zawodową i Rodziną) przy Christian-Albrechts-Universität w Kilonii. W zjeździe uczestniczyło 27 osób z 7 krajów (Niemcy, Holandia, Austria, Szwecja, Polska, Słowacja, Czechy). Polskę reprezentowały: dr Małgorzata Malec – koordynatorka projektu EFOS VECU- i Urszula Mierzejewska słuchaczka UTW w UW.

Pierwszego dnia uczestników zjazdu przyjęła nadburmistrz Kilonii p. Angelika Volquartz, która opowiedziała o ważnych wydarzeniach w historii miasta. Dowiedzieliśmy się, że w czasie II wojny światowej miasto zostało zniszczone w 80-85%, a jedno z bombardowań trwało 790 godzin, a więc ponad miesiąc. Dlatego w mieście prawie nie ma starych domów, a nowe nie nawiązują do starej architektury.

Uniwersytet w Kilonii posiada 20 000 studentów, 8 fakultetów i 1000 pracowników naukowych. Kilonia jest portem, który może przyjąć statki każdego rodzaju i jest światową stolicą żeglarstwa.

Celem EFOS jest poprawa warunków studiowania osób starszych. Zrzeszeni w EFOS zarówno placówki edukacyjne jak i osoby prywatne realizują wspólne projekty oraz spotykają się na międzynarodowych warsztatach.

Na spotkaniu omawiano nowy projekt VECU „Partnerstwo dla nauki”. Celem projektu jest stworzenie wirtualnego europejskiego centrum danych o kulturze. Uniwersytet Trzeciego Wieku we Wrocławiu podjął współpracę z UTW w Bratysławie (Słowacja) na temat: „Kultura dnia powszedniego”. Inne kraje wybrały tematy: literatura, kultura mieszkalna, architektura, zwyczaje świąteczne, obyczaje, muzyka.

Do projektu włączono również młodzież, która może udzielić pomocy medialnej i wyrazić swoje opinie na wybrany temat.

Każdy z Uniwersytetów (członków EFOS) składa sprawozdanie ze swojej działalności w języku niemieckim i angielskim.

W czasie zjazdu przeprowadzono wybory do Zarządu EFOS. Na kolejną kadencję powołano dotychczasowych członków Zarządu.

W ostatnim dniu pobytu w Kilonii zwiedzaliśmy region Szlezwicku, który nas zuroczył. Zwiedziliśmy m.in. Katedrę w Szlezwicku z unikalnym Ołtarzem, muzeum Wikingów, dwór Ludwigsburg i bardzo ciekawy megalitowy grób z epoki kamiennej.

Zjazd EFOS w Kilonii został zauważony przez media. W miejscowej prasie ukazały się dwa artykuły.

W jednym zatytułowanym „Kształcenie nie może być problemem wieku”, przedstawiono cele EFOS oraz problematykę spotkania w Kilonii.

„Zjazd nie służył tylko do załatwienia wewnętrznych spraw EFOS, ale również do pracy nad europejskim projektem VECU”. Obecni na zjeździe studenci senioralni chcą stworzyć wirtualne europejskie Centrum danych o kulturze. „Tylko znający kulturę swoich bliźnich, może ją zrozumieć – twierdzi p. Dumper”. Grupa kilońska przebadła uroczystości i zwyczaje narodowe. W projekcie tym nie chodzi tylko o naukę, ale też o wymianę i przekazywanie doświadczeń.

W publikacji „W starości studiuje się zupełnie inaczej” zwrócono uwagę na specyfikę studiowania osób starszych. W Europie stale wzrasta liczba studentów senioralnych. W starszym wieku „całkiem inaczej się studiuje, bardziej selektywnie. Starsi studenci zajmują się już tylko tym, co ich naprawdę interesuje i nad tym pracują o wiele intensywniej” – mówi p. Peter Hug z Holandii.

„Choć cała Europa oferuje studia dla seniorów, to są one jednak inne w każdym kraju. W Kilonii starsi i młodzi studiują wspólnie, w Holandii i w Czechach zostały stworzone uniwersytety wyłącznie dla seniorów. Nieważne jest, jak się studiuje, ważne, że zawsze odbywa się to na naukowym poziomie”.

Pani Nadieżda Hrapkova (prezydent EFOS ze Słowacji) dodaje: „Ważna jest jakość życia, nie zawodowe kwalifikacje”.

Na zakończenie mogę powiedzieć, że zjazd odbywał się wśród ludzi gościnnych i należy zaliczyć go do udanych.

Fragmenty cytowane z prasy niemieckiej tłumaczyła: U. Mierzejewska

Jadwiga Jenczelewska

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA d/s SENIORÓW Hannover 2008 r.

W dniach 04 - 07 listopada 2008 r. w Hannoverze odbyła się konferencja dotycząca polityki senioralnej. Zaproszenie Urzędu Marszałkowskiego przyjęli przedstawiciele znaczących instytucji d/s seniorów we Wrocławiu.

Ze strony polskiej reprezentantami byli:

Dr Walentyna Wnuk	- doradca Prezydenta d/s Seniorów
Dr Aleksander Kobylarek	- kierownik UTW w UWr i pracownik dydaktyczny UWr.
Dr Anna Bogacka	- gerontolog
Mgr Maria Bogowolska-Wepścięć	- sekretarz Urzędu Marszałkowskiego
Marzena Malinowska	- pracownik Urzędu Marszałkowskiego
Mgr Jadwiga Jenczelewska	- przewodnicząca UTW we Wrocławiu
Anna Nęcka-Sulinska	- przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej Policji Wrocław

Stronę niemiecką reprezentowali:

Manfred Kolbe	-pełnomocnik Krajowej Rady d/s Seniorów Dolnej Saksonii, pełnomocnik d/s Współpracy Europejskiej
Sekretarz Stanu dr Hawighorst Christoph Steinbach	-Ministerstwo d/s Socjalnych, Kobiet, Rodziny i Zdrowia -przedstawiciel Krajowej Rady ds. Seniorów /Dolna Saksonia/
Gerhard Elsner	-przedstawiciel okręgu administracyjnego Hannoveru
Hans-Jurgen-Lehmkuhl	-przedstawiciel okręgu administracyjnego-Weser-Ems
Annelis Tschupke	-przedstawicielka okręgu Brunshweig
Hans Roesch	-przedstawiciel okręgu-Luneburg
Baldur Hilburg	-przedstawiciel Krajowej Rady d/s Seniorów /Dolna Saksonia/

Spotkanie z niemieckimi przyjaciółmi rozpoczęliśmy od zwiedzania fabryki Volkswagena-jednego z największych pracodawców obszaru Dolnej Saksonii.

Obrady robocze odbywały się w hannowerskim ratuszu, który jest siedzibą nadburmistrza i burmistrzów oraz licznych urzędników.

Ratusz-to pompatyczna budowla z epoki Wilhelma /1901-1913/, w której obraduje Rada Miasta.

Gości przywitał i przedstawił genezę powstania Krajowej Rady ds. Seniorów w Niemczech pan Manfred Kolbe-pełnomocnik tej Rady.

Jako pierwsza głos zabrała dr Hawighorst - Sekretarz Stanu w Urzędzie Dolnej Saksonii.

Stwierdziła ona, iż działania podjęte na rzecz seniorów są rzeczą priorytetową.

Współpraca Rady Miasta z seniorami musi być kontynuowana ,aby ci ostatni mogli mieć wpływ na wszelkie działania w przyszłości.

Zwrócono uwagę na niemieckie „Centra Wspomagania Seniorów”. W nich to sprawa polityki senioralnej rozpatrywana jest w szerokim kontekście: od bezpieczeństwa do opieki zdrowotnej i socjalnej. Działania ze strony Rządu Dolnej Saksonii i Rady d/s Seniorów są bardzo rozbudowane, a partnerstwo jest dobrze przyjęte i posiada bardzo dobrą prognozę na przyszłość.

Wystąpienie dr. Christophera Steinbacha było próbą określenia wymiany doświadczeń oraz wskazaniem impulsów do dalszych wspólnych działań tworzących tzw. mozaikę poczynań - była to myśl przewodnia spotkania. Przedstawienie raportu administracyjnego Rady Seniorów na poziomie kraju związkowego ukazało wstępne struktury organizacyjne. Otóż - w Radzie podczas wyznaczonych spotkań uczestniczą przedstawiciele wszystkich grup demograficznych ,aby były reprezentowane ich interesy, gdyż, znając je, tylko wówczas można osiągnąć rezultaty.

Struktura placówek senioralnych na poziomie gminnym jest również zadawalająca, a ich liczbę określa się sumą 152 jednostek. One wysyłają swoich przedstawicieli, którzy reprezentują miasta w Radzie Seniorów.

Obecni przedstawiciele miasta Gettingen przedstawili zakres swojej działalności w takich samych założeniach jak przedmówcy. Utworzony UTW w tym mieście działa we współpracy z Centrum Kształcenia Ustawicznego i dwoma stowarzyszeniami działającymi na rzecz osób starszych.

Praca ta polega na zbieraniu ofert o potrzebach ludzi późnej dorosłości a następnie przesyłaniu tych ofert do Rządu Federalnego.

Wybory do Rady odbywają się co 3 lata.

Grupy robocze spotykają się 2 razy w roku a 1 raz ustala się seminarium z doszkoleniem ludzi, aby być na bieżąco z wymogami świata. Struktury Rady Seniorów z 16 Landów są przekazywane do Rządu Federalnego, którego zadaniem są 2 zasadnicze cele:

- podniesienie poziomu życia .
- partycypacja w życiu społecznym

Przedstawiciel miasta Hannover pan Gerhard Elsner od 2007 roku –zastępca Rady Seniorów tego miasta -przekazał informacje dotyczące pracy Rady Seniorów. Określa się, iż w tym mieście 130 tys. ludzi przekroczyło 60 –ty rok życia i dlatego w każdej dzielnicy miasta urzędują przedstawiciele seniorów. Co 5 lat wybierani są nowi delegaci do Rady Seniorów.

Ciekawym punktem realizowanym podczas konferencji była wizyta w Langenhagen/dzielnica Hannoveru/, w której mieści się Dom Wielogeneracyjny jako miejsce opieki nad seniorami i młodymi matkami; zadaniem tej placówki jest działanie informacyjno - szkoleniowe w zakresie prawidłowej opieki nad ludźmi starszymi.

Ze strony polskiej głos zabrała pani dr Walentyna Wnuk -przekazując sens i potrzebę akceptacji społecznej spraw dotyczących seniorów. Całość potrzeb seniorów przedstawiana jest do najwyższych urzędów w kraju.

Następnie pani Maria Bogowolska-Wepścięć – omówiła działania, podejmowane przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego stanowiące dobre rozwiązania dla potrzeb seniorów. Dr Aleksander Kobylarek w formie graficznej przedstawił schemat organizacyjny UTW oraz współpracy z innymi podmiotami, a działalność UTW wraz z celami i zadaniami omówiła pani Jadwiga Jenczelewska.

Dr Anna Bogacka -/gerontolog/ zapoznała uczestników konferencji z wynikami ankiety dotyczącej kwestii socjologicznej i zdrowotnej seniorów dolnośląskich.

Komendę Wojewódzką Policji we Wrocławiu reprezentowała pani Anna Nęcka-Sulińska, która omówiła zadania realizowane przez policję dla bezpieczeństwa ludzi starszych.

Podsumowując: taka wzajemna wymiana doświadczeń na forum międzynarodowym może stać się wspólnym dorobkiem, doświadczeniem i cieszyć się uznaniem partnerów zagranicznych.

TWÓRCZOŚĆ SŁUCHACZY

Edyta Świetlik

GWIAZDKA

Kruchuteńka
jak śnieżynka
Chleba
nieba okruszynka
dar
nad dary cud
nad cudy radują się
wszystkie ludy

Ciemność w światłość
się przemienia po ludzku
mówią stworzenia

Wszedł jak słońce
o północy
DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA

Niebios bramy
otworzone!

Obietnice
wypełnione!

Z serca
precz wszelaka trwoga!

BÓG Z NAMI!

na ziemskich drogach!

Edyta Świetlik

DZIĘKCZYNNY HYMN

Za krew i wodę
co obmywa
połamane
rygle i kajdany
że Sam
to czynisz
ufającym

Radując się
z rozwiązanych

Naprzeciw
murom kamiennym

Bo nie krępuje już
zwątpienie

Postawię czoło
przepaszę biodra
śpiewając

Dziękczynny hymn

„Ojciec chwała Tobie...” !

SPIS FOTOGRAFII

1. - UTW w UWr na XI Dolnośląskim Festiwalu Nauki
„Seniorzy studentami Uniwersytetu Wrocławskiego”
2. - dr Aleksander Kobylarek koordynator Festiwalu Nauki w UTW
3. - dr inż. Anna Sokołowska organizator techniczny Festiwalu Nauki w UTW
4. - Spotkanie na temat trendów w odżywianiu studenta seniora i juniora
5. - Student – senior. Student – junior
6. - Program poetycko-muzyczny *„Dzieje ojczyste nie tylko w poezji zapisane”*
7. - Powitanie w UTW seniorów z Goslar (Niemcy)
8. - Spotkanie słuchaczy UTW z gośćmi z Niemiec
- 9; 10 - I Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Wrocław 7.02.2008 r.
- 11;12- II Dolnośląskie Forum Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Jelenia Góra 29.05.2008 r.
13. - Zakończenie roku akademickiego 2007/2008
14. - dr Aleksander Kobylarek i dr Walentyna Wnuk na uroczystości zakończenia roku akademickiego 2007/2008
15. - Sławomir Piechota – Poseł na Sejm RP.
Prof. dr hab. Ryszard Cach – Prorektor ds. Nauczania UWr
16. - Uczestnicy uroczystości zakończenia roku akad.2007/2008
17. - Występ Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji
18. - Występ Chóru w czasie uroczystej Mszy św. na zakończenie roku akademickiego 2007/2008
19. - Zjazd EFOS w Kilonii - październik 2008 r.
20. - Delegacja UTW w UWr na Międzynarodowej Konferencji ds. Seniorów.
Hannover 2008
- 21-26. - Integracja pokoleń. Klub Junior-Senior.



Zdjęcie Nr 1



Zdjęcie Nr 2



Zdjęcie Nr 3



Zdjęcie Nr 4



Zdjęcie Nr 5



Zdjęcie Nr 6



Zdjęcie Nr 7



Zdjęcie Nr 8



Zdjęcie Nr 9



Zdjęcie Nr 10



Zdjęcie Nr 11



Zdjęcie Nr 12



Zdjęcie Nr 13



Zdjęcie Nr 14



Zdjęcie Nr 15



Zdjęcie Nr 16



Zdjęcie Nr 17



Zdjęcie Nr 18



Zdjęcie Nr 19



Zdjęcie Nr 20



Zdjęcie Nr 21



Zdjęcie Nr 22



Zdjęcie Nr 23



Zdjęcie Nr 24



Zdjęcie Nr 25



Zdjęcie Nr 26



*Szron zaklęty w blaszki świetliste
różowieje, skrzy się i mieni
w bzów okiściach, w paproci listkach.
Na choince potop śliczności.
Ojciec twarz swą w dobroć wygłaskał.
Już opłatki matka rozwija.
Buzie dzieciąt – aniołki w blaskach.
Pierwsza gwiazda zabłysła. Wilia.
W imię Ojca i Syna!...Wilia!*

Stanisław Młodożeniec



